

КАЛЕНДАР 2021 

NAD BUHOM I NARWOJU

[www.nadbuhom.pl](http://www.nadbuhom.pl)

...про Пудляше. І по-нашому  
...pro Pudlasze. I po-naszemu

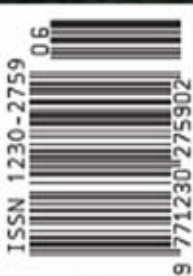
2020

6 (172)

Cena 6,00 zł  
VAT 5%



# НАД БУТОМ І НАРВОЮ







С. ВЕЛИКО.

МУЧЕНИЦА БАРБАРА

Софронія



# No więc znowu – pro tożsamość’?

**Finis coronat opus!** Oczywiście w przypadku periodyku radosny okrzyk, że koniec wieńczy dzieło, szybko milknie, gdyż zakończenie pracy nad zredagowaniem ostatniego numeru tegorocznego oznacza początek pracy nad

przygotowaniem do druku pierwszego numeru przyszłorocznego. Bo najważniejsze jest zawsze to co jeszcze pozostało do zrobienia. W tym momencie jest to napisanie wstępniaka, a więc tekstu krótkiego, treściwego i – chciałoby się –

nowatorskiego, który dla redaktora jest uwieńczeniem jego twórczego wysiłku, a dla biorącego jego dzieło do rąk – mam taką nadzieję – początkiem czytelniczey satysfakcji. Cóż jednak można napisać dziś nowego, skoro rolę redaktora na-



Фото Ю. Гаврилюка

## НАД БУГОМ І НАРВОЮ NAD BUHOM I NARWOJU

№ 6 (172) ЛИСТОПАД – ГРУДЕНЬ 2020  
Nr 6 (172) LISTOPAD – GRUDZIEŃ 2020

### ЗМІСТ НОМЕРА ❖ SPIS TREŚCI

Г. Купріянович, Холмські відзначення пам'яті українського прем'єр-міністра .....	3
(red.), „Українське слово” в пошук формacie .....	5
РД, Читацька скарбничка для Пилипка .....	6
(il), 15-ecie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych .....	7
A. Pabjan, „Śpiewamy od duszy i dla duszy” – festiwal z pandemią w tle .....	9
(red.), «З підляської криниці» – відбулося! .....	11
Результати XVI Конкурсу української пісні «З підл. криниці» .....	11
Календар великих українських імен. Листопад і грудень .....	12
ЛХ, Актуальне й ниніка на Пудляшові: Чого руська мати нас родила? .....	13
Г. Купріянович, Прославлення Підляських мучеників у Залішанах: знаменна подія в історії Православ'я на Підляшші .....	19
Займаю перші місця і чуємо доцення... Розмова Л. Лабович з Миколаєм Ягудніцьким .....	22

Ju. Nawryluk, <i>Od mriji pro litanie do litajuczozji „Mriji” (2)</i> .....	27
Ю. Плева, <i>Куойлувська каплиця</i> .....	31
(РеД), <i>Музичні композиції Йосіна Карпюка</i> .....	33
<i>Розлука</i> . Музика Й. Карпюка, слова І. Оверчука .....	33
Ju. Nawryluk, <i>Українські театр слова з музикою i jego podlaskie konteksty</i> .....	35
В. Гаць, <i>Хто йде – хай не мине!</i> .....	41
Л. Łabowicz, <i>Zwyczaje związane ze śmiercią, cz. II</i> .....	42
І. Киричук, <i>З циклу «Думка про пам'ять»</i> .....	44
Л. Лабович, <i>З хроніки події над Бугом і Нарвою</i> .....	45

### НАША ОБКЛАДИНКА

Наша культурна спадщина – не лише те, що зробили ми тут, на Підляшші, та «своїми руками», але й те, що будувалося, друкувалося й просто писалося та співалося у тих культурних центрах, які творили та співтворили українці. **Стор. I:** В'їзд до Більська Дуб'яжинським гостинцем – з видом на недавно збудовану церкву Покрови Пресвятої Богородиці. Вгорі: Зацікавлені читачі на презентації нової книжки Юрія Плева, осінній вид на околиці Більська, київський пам'ятник св. Ользі з фігурами ап. Андрія та св. Кирила і Мефодія (фото Ю. Гаврилюка). Знаки зодіаку – реверси монет Національного банку України. **Стор. II:** Фронтиспіс «Акафісту преп. великомучениці Варвари», Київ 1750. **Стор. III-IV:** Київські храми, якими бачили їх богомольці, що до Першої світової війни пішки ходили до Києва: Пам'ятаючий княжу добу Михайлівський Золотоверхий собор (на мозаїці XII ст. – св. Дмитрій Солунський) та Андріївська церква (XVIII ст.).

czelnego lub redaktora numeru pełnię już ćwierć wieku, więc we wstępniakach i artykułach problemowych, które publikowane są od pierwszego numeru, musiałem już przecież napisać o wszystkim, co odnosi się do pojęcia *naszy sprawy czy naszymi dila*. Albo napisali to już inni, bo przecież nasze pismo to dzieło kolektywne, swego rodzaju intelektualna kronika środowiska ludzi urodzonych lub związanych z terenem *nad Buhom i Narwoju*, którzy uznali, że najbardziej autentyczne jest występowanie pod imieniem Ukraińców i podjęcie trudu pisania *po swojemu*, tworzenia tego, co mówiąc lapidarnymi słowami siemiatyckiego czytelnika-kompozytora – „najbardziej odzwierciedla moją tożsamość”.

Od dwóch dekad kwestia naszej tożsamości jest przedmiotem nie tylko własnych refleksji ukraińskojęzycznych *Pudlaszan (Pudlaszów)* i dociekań socjologów, ale też przedmiotem ogólnopństwowego badania, jakim jest spis powszechny. Także w czasie zbliżającego się Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 będą zbierane dane opisane na stronie internetowej spis.gov.pl jako „charakterystyka etniczno-kulturowa”, a więc: „narodowość – przynależność narodowa lub etniczna; język, którym posługują się osoby w kontaktach domowych; wyznanie – przynależność do wyznania religijnego”.

Na razie odbyły się dwa spisy próbne, przy czym jedna z gmin wytypowanych do próby statystycznej dokonanej wiosną bieżącego roku to Dubycze Cerkowny. Wybrana została zapewne dlatego, że jest typowa dla naszego terenu jeśli chodzi o strukturę etniczną – zdecydowana większość mieszkańców to ukraińskojęzyczni wyznawcy prawosławia, na ogół godzący się na określanie ich Białorusinami, jak też nazywanie ich mową językiem białoruskim. Ale niestety jest też gminą wyróżniającą się, gdy chodzi o ubytek ludności.

Jeszcze dwadzieścia kilka lat temu, gdy Krzysztof Goss badał strukturę wyznaniową byłego województwa białostockiego (patrz artykuł „A kuolki to je naszoho narodu na Pudlaszu?!”, nr 1/2012), liczyła on 2.303 mieszkańców, w tym 92,7% (2.134 osoby) zarejestrowanych w parafiach jako pra-

wosławni, 4,3% (100) rzymscy katolicy i 3% (69) poza tymi rejestrami – najprawdopodobniej baptyści i zielonoświątkowcy, a więc także *naszy lude* (wystarczy spojrzeć na ich niewielki cmentarz, wydzielony w części prawosławnego). Jak natomiast wynika z danych dostępnych na portalu „Polska w liczbach” (www.polskawliczbach.pl): „Gmina Dubicze Cerkiewne ma 1 484 mieszkańców, czyli zamieszkuje ją 3,4% ludności powiatu. Gmina stanowi 9,3% powierzchni powiatu”. Dysproporcja liczby mieszkańców w stosunku do obszaru wynika z faktu, że prawie połowa ludności pow. hajnowskiego mieszka w samej Hajnówce, poza tym południowo-wschodnia część dubickiej gminy to tereny leśne.

Prawie że bezleśna i nieco bardziej ludna jest sąsiednia gmina Czyże, która „ma 1 960 mieszkańców, czyli zamieszkuje ją 4,4% ludności powiatu. Gmina stanowi 8,3% powierzchni powiatu”. Ale ona też mocno się wyludniła, gdyż wcześniej liczyła 3.131 mieszkańców, w tym 80,8% parafian prawosławnych, 1,8% rzymskokatolickich i 17,4% niezarejestrowanych.

Na dodatek, wg opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny prognozy na lata 2017-2030, obie gminy będą przodować pod względem spadku liczby ludności. Gmina Dubicze Cerkiewne znalazła się na drugim miejscu w skali całego kraju, zaraz za rekordzistą, którym ma być gmina miejska Hel w pow. puckim woj. pomorskiego (ma ubyć 28,9% mieszkańców). Prognozowane ubytki ludności w gminach wchodzących do pierwszej dziesiątki mają wynieść:

2. Dubicze Cerkiewne, pow. hajnowski: 25,1%
3. Milejczyce, pow. siemiatycki: 24,3%
4. Orla, pow. bielski: 22,8%
5. Dołhobyczów, pow. hrubieszowski: 21,8%
6. Czyże, pow. hajnowski: 21,2%
7. Telatyn, pow. tomaszowski: 20,5%
8. Nurzec-Stacja, pow. siemiatycki: 19,1%
9. Trzuszczany, pow. hrubieszowski: 18,9%
10. Grodzisk, pow. siemiatycki: 18,2%.

Publikując te dane, Podlaski Ośrodek Badań Regionalnych komentuje: „Warto także zwrócić uwagę na fakt, że aż sześć spośród dziesięciu gmin w kraju o najwyższym prognozowanym ubytku ludności do 2030 r. znajduje się w województwie podlaskim”. Od siebie dodam: Warto także zwrócić uwagę, że wszystkie wymienione tu gminy wiejskie są w większym lub mniejszym stopniu zamieszkałe przez „ludność pochodzenia ukraińskiego”. Oczywiście w gminach pow. hrubieszowskiego i tomaszowskiego, które były objęte przymusowymi wysiedleniami w latach 1944-1947, „ludno-

ści pochodzenia ukraińskiego” jest już niewiele i jest ona niezauważalna w statystykach. W obu powiatach nadal jednak funkcjonują prawosławne parafie – w Hrubieszowie, z cerkwiemi filialnymi w Dołhobyczowie i Wojsławicach, oraz w Tomaszowie Lubelskim, z cerkwią filialną w Łosińcu.

Ubytek ludności w gminach wiejskich to nie tylko śmiertelność, ale też migracja młodzieży – przed półwieczem głównie do najbliższego miasta powiatowego, gdzie zapobiegliwi rodzice kupowali mieszkanie w bloku lub wznosili murowankę, obecnie raczej do miast wojewódzkich lub też za granicę. Osoby te jednak z gminnej i powiatowej statystyki spisowej znikają bezpowrotnie. Zresztą, gdy chodzi w kwestie narodowościowe i językowe, to obraz, który pokazują deklaracje spisowe, może znacznie odbiegać (nie jest to wcale oskarżanie GUS-u o umyślne fałsyfikacje) od tego, co ustali filolog, czy widzimy my sami, znając sytuację od podszewki. Problem ten poruszyła Ludmiła Łabowicz, opisu jąca na łamach tygodnika „Nasze Słowo” swoją rodzinną gminę Czyże, często określaną jako najbardziej białoruska gmina w Polsce, gdyż wg danych spisowych narodowość białoruską deklarowało tu 81,81% mieszkańców w 2002 r. i 76,5% w 2011 r. Przytacza ona wypowiedź pochodzącego również z tej gminy Jurija Plewy, który podzielił się obserwacjami poczynionymi w czasie zbierania materiałów do książek o dziejach kilku wsi, w tym rodzinnej: „Najstarsi nie howoryli pro sebe, szto wony Białorusy, tuolko «my Ruśki». Białorusy zjawilisia puznićj. Ale teper, jak ja zachodzu do ludi, to sered mołodszoho pokolińnia każut, szto wony ne Białorusy, a Ukrajinci. Wony takije buolsz swidomy. Ale prosti'j skazati, szto chtoś je Białorusom niż Ukrajinciom, bo z tym «ja Białorus» niczoho ne wjażet'sia”.

Skazaw – jak zawjazaw! Ale wstępniak znów się rozrósł, więc na razie życzę Czytelnikom: Nechaj 2020 rúk Wam dobre kunczajet'sia – kob 2021 múh szcze lepý poczatýsia! Zaś szczegółowe dane NSP 2011, które udało się właśnie znaleźć na stronie spis.gov.pl, omówimy już w kolejnym numerze.

ReD



# Холмські відзначення пам'яті українського прем'єр-міністра

У неділю 30 серпня 2020 р. відбулися в Холмі відзначення з нагоди 80-х роковин смерті прем'єр-міністра екзильного уряду Української Народної Республіки Пилипа Пилипчука (1869-1940). Саме цього дня минуло рівно 80 років від дня смерті цього українського державного діяча і будівничого української державності. Пилип Пилипчук – постать важлива для української національної пам'яті в Холмі, адже останній період свого життя він провів у цьому місті і тут помер 30 серпня 1940 р. Знайшов він місце вічного спочинку у місці символічній – на православному кладовищі на Холмській Данилової горі. Місцева українська громада десятиліттями зберігала пам'ять про цього визначного сина українського народу. Доглядали його могили, возносили заупокійну молитву. В останні десятиліття цю пам'ять можна було відзначати офіційно: 20 років тому та 10 років тому – у чергові круглі роковини від дня смерті Пилипа Пилипчука – відбувалися в Холмі урочисті відзначення пам'яті цього державного мужа. Урочистості з нагоди 80-х роковин його смерті в 2020 р. природно вписалися також в цьогорічні відзначення 100-річчя польсько-українського союзу 1920 р. та 100-ої річниці Варшавської битви, адже Пилип Пилипчук був одним із архітекторів польсько-українського союзу 1920 р.

Варто нагадати, що Пилип Пилипчук народився на Волині 28 листопада 1869 р. Вищу освіту здобував у Петербурзькому інституті шляхів, де згодом працював науково. Був одним з лідерів українського життя в Санкт-Петербурзі. В 1917 р. став доцентом теоретичної механіки у Київському політехнічному інституті. Брав активну участь в українській революції і будівні основ української державності. Був одним із лідерів Української Народно-Республіканської Партії. Наприкінці 1918 р. став міністром шляхів уряду Української Народної Республіки. 10 серпня 1919 р. був призначений головою Української дипломатичної місії, яка вела переговори у Варшаві в справі українсько-польського мирного договору. Після невдачі визвольних змагань, у лютому 1921 р., був обраний заступником голови екзильного парламенту УНР – Ради Республіки. Був також одним із засновників представницької структури української еміграції в Польщі – Українського Центрального Комітету. 5 серпня 1921 р. був призначений прем'єр-міністром уряду УНР, керував водночас відомствами фінансів та економіки. У відставку пішов 14 січня 1922 р. В 1922 р. поселився у Львові, до 1925 р. був викладачем Української таємної політехніки. В 1926 р. переїхав до Луцька, був засновником та довголітнім головою ТОВА-



риства ім. Лесі Українки. У 1939 р. поселився в Холмі. Помер 30 серпня 1940 р., поховано його на православному кладовищі на Данилової горі в Холмі.

Організаторами холмських відзначень 80-х роковин смерті прем'єр-міністра екзильного уряду Української Народної Республіки Пилипа Пилипчука було Українське Товариство та Кафедральна православна парафія св. Івана Богослова в Холмі, а співорганізаторами: Почесне консульство України в Холмі, Холмська публічна бібліотека ім. Марії Пауліни Пурсетті у Холмі, Підляський науковий інститут, Фундація Партнерство та співпраця (Холм). Почесний патронат над відзначеннями взяли: Надзвичайний і Повноважний Посол України в Республіці Польща, Президент міста Холм. Медіа-патронат прийняли: Український часопис Підляшшя «Над Бугом і Нарвою», Український тижневик «Наше слово», Польське радіо Люблин, Радіо Бонтон, „Super Tydzień Chełmski”, Польське Телебачення Люблин. Заходи відбулися завдяки фінансовій підтримці Фундації Партнерство та Співпраця (Холм) та фірми «Мідекс» (Березно).

Вшанування 80-х роковин смерті Пилипа Пилипчука почалися молитвою за недільною Божественною Літургією у кафедральній православній церкві св. Івана Богослова в Холмі, за якою возносили молитву також за «приспоминаемого Пилипа». Богослужіння совершали настоятель холмської православної парафії о. д-р Ярослав Щур та о. протодіякон Вадим Штембурський. За Літургією, крім холмських парафіян, молилися також українці з Люблина, які прибули для вшанування пам'яті Пилипа Пилипчука.

Офіційні урочистості почалися опівдні в місці особливому для української історичної пам'яті в Холмі – на Данилової горі, де на православному кладовищі знаходиться могила Пилипа Пилипчука. Захід почав автор цих рядків, вказуючи на значення постаті прем'єр-міністра екзильного уряду Української На-





родної Республіки. Панахиду за Пилипа Пилипчука совершив настоятель православної парафії в Холмі о. Ярослав Щур. Панахида правилася церковно-слов'янською мовою з українською вимовою, а фрагменти українською мовою.

Після богослужіння звернувся до присутніх о. Ярослав Щур. Згодом до слова запрошено гостей. Першою виступила консул Світлана Горбовська з Генерального консульства України в Любліні, яка зачитала листа від Надзвичайного і Повноважного Посла України в Республіці Польща Андрія Дешиці. Після цього був зачитаний лист від співголови Спільної комісії уряду та національних і етнічних меншин та державного підсекретаря в Міністерстві внутрішніх справ і адміністрації РП Блажея Побожого. Гарне слово до присутніх скерувала також заступник президента міста Холм Дорота Цесьлік. Останньою взяла слово Ельжбета Байкевич-Каліщук як представниця Почесного консула України в Холмі Станіслава Адам'яка.

Останнім елементом урочистостей на кладовищі було покладення вінків на могилі Пилипа Пилипчука. Були покладені вінки від: української держави (консул Світлана Горбовська), Почесного консула України в Холмі (Ельжбета Байкевич-Каліщук), маршалка Люблинського воєводства (керівник філії Маршалковського управління Люблинського воєводства в Холмі Мілена Петля), президента міста Холм та голови Міської ради в Холмі (заступник президента міста Дорота Цесьлік та директор Відділення промощі та культури Міського управління в Холмі Бартломеї Казімерчак), Польсько-Литовсько-Української міжнародної бригади ім. князя Василя Острозького в Любліні (майор Олексій Коротченко та капітан Томаш Мілевський), служб міста Холма (заступник міського командира Поліції в Холмі Маріан Піскляк, заступник міського командира Державної пожежної служби в Холмі Войцех Худоба, заступник директора в'язниці в Холмі Роберт Півко), Спілки українців-політв'язнів сталінського періоду (голова Спілки Олександр Стець та Анна Кіх), українців Холмщини та

Люблина (заступник голови Українського Товариства та голова Холмського відділу УТ Владислав Ковальський з Березна, секретар Українського Товариства д-р Андрій Савенець, член Головної управи Українського Товариства Андрій Боровик). На завершення урочистості подякували усім за спільне вшанування пам'яті Пилипа Пилипчука.

Відзначення знайшли продовження у Холмській публічній бібліотеці ім. Марії Пауліни Орсетті у Холмі. Саме там відбувся Науковий симпозіум «100-річчя польсько-українського союзу 1920 р. та його наслідки в історії Холмщини», який провели до 80-х роковин смерті прем'єр-міністра екзильного уряду Української Народної Республіки Пилипа Пилипчука. Організаторами симпозіуму були Українське Товариство та Підляський науковий інститут. Як голова Оргкомітету автор цих рядків відкрив симпозіум та привітав офіційних гостей, серед яких були: о. митрофорний протоієрей Іван Лукашук, представник кафедральної православної парафії св. Івана Богослова в Холмі о. протодиякон Вадим Штембурський, представниця Почесного консула України в Холмі Станіслава Адам'яка та заступник голови Фондації Партнерство і Співпраця Ельжбета Байкевич-Каліщук, офіцери Польсько-Литовсько-Української міжнародної бригади ім. Князя Василя Острозького з Люблина: майор Олексій Коротченко та капітан Томаш Мілевський, ректор Вищої школи міжнародних відносин та суспільної комунікації в Холмі д-р Ельжбета Сава-Чайка, ректор Вищої школи безпеки та охорони у Варшаві ім. Маршалка Юзефа Пілсудського ген. д-р Яцек Помяневич, заступник голови Українського Товариства та голова Холмського відділу УТ Владислав Ковальський з Березна, секретар Українського Товариства д-р Андрій Савенець, член Головної управи Українського Товариства Андрій Боровик, секретар Холмського відділу Українського Товариства Надія Жуковська, голова Спілки українців-політв'язнів сталінського періоду Олександр Стець, проф. д-р габ. Мірослав Шуміло з Університету Марії Кюрі-Склодовської в Любли-

ні та Інституту національної пам'яті, д-р Маріуш Сава з Інституту національної пам'яті, згодом прибула також заступник голови Союзу українців Підляшшя Марія Рижик. На заході зібралися представники української громади Холма, українці з Люблина та Володави.

На початку симпозіуму зачитано фундаментальну доповідь неprisутнього з огляду на стан здоров'я холмщачка д-ра Олександра Колянчука з Перемишля «Пилип Пилипчук (1869-1940) та його роль в історії України». Згодом виступив проф. д-р габ. Мірослав Шуміло з Люблина, який говорив про «Польсько-український союз 1920 року та його геополітичне значення», представляючи різноманітні аспекти цього питання. Автор цих слів накреслив у своїй доповіді «Ситуацію українців Холмщини у період польсько-українського союзу 1920 року». Дуже цікаву доповідь представив д-р Маріуш Сава з Люблина, який родом із Вербкович на Грубешівщині. Свій виступ, який супроводжувався мультимедійною презентацією, присвятив темі «Донські та кубанські козаки у боротьбі з більшовиками на Холмщині в 1920 році».

Після доповідей відбулася дискусія, яку започаткували доповідачі, звертаючи уваги на парадокси історичної пам'яті. У дискусії взяла також участь представниця старшого покоління українців Холма Надія Жуковська, яка наголосила на потребі врахування, що також українці мали право боротися за свою батьківщину. Після цього відбулося закриття симпозіуму.

Останнім елементом відзначень 80-х роковин смерті прем'єр-міністра екзильного уряду Української Народної Республіки був концерт пам'яті Пилипа Пилипчука, який вела Ольга Купріянович. Почався він промовами офіційних гостей. Першою взяла голос ректор Вищої школи міжнародних відносин та суспільної комунікації в Холмі д-р Ельжбета Сава-Чайка. Згодом зі словом до присутніх звернувся представник Польсько-Литовсько-Української міжнародної бригади ім. Князя Василя Острозького з Люблина майор Олексій Коротченко.



Концерт української музики почала молода бандуристка Йоанна Купріянович з Люблина, яка виконала твір «Молитва за Україну». Гарний концерт українських пісень на бандуру дали молоді бандуристки з Перемишля Наталія та Вероніка Кіх. Виступив також з гарними інструментальними творами на цимбалах молодий перемишлянин Петро Кіх. Публіка з захопленням слухала концерту молодих артистів.

На закінчення концерту звернувся автор цих рядків, висловлюючи подяку всім організаторам, співорганізаторам, почесним патронам, медіа-патронам відзначень 80-х роковин смерті Пилипа Пилипчука, а також доповідачам, молодим артистам та їхнім батькам, ведучій, працівникам бібліотеки. Подяку висловлено представникам медіа. Варто також згадати особи, які включилися в підготовку та організацію заходу: Миколу Соболівського (графічне оформлення), Йоанну Купріянович, Марію Купріянович, членів української громади Люблина, які допомогли при підготовці у день заходу. Захід відбувся також завдяки фінансовій підтримці Фондації Партнерство та Співпраця з Холма та фірми «Мідекс» з Березна.

Незважаючи на складний час, цього року вдалося продовжити традицію відзначення пам'яті Пилипа Пилипчука у круглі роковини його смерті, започатковані редакцією часопису «Холмський Вісник» і Товариством догляду за могилами українських воїнів у Люблині в 2000 р., коли вперше в публічному просторі Холма офіційно відзначено пам'ять прем'єр-міністра екзильного уряду Української Народної Республіки, який спочив у цьому місті. Цьогорічні урочистості відбулися у складних обставинах через пандемію. Учасники заходів мусили дотриматися строгих обмежень. Проте ще більші складності виникали з атмосфери, яка існує в Холмі довкола української історичної спадщини та місцевої української громади. Відзначення 80-х роковин смерті Пилипа Пилипчука певною мірою переламали певний існуючий бар'єр, адже почесний патронат над урочистостями взяв президент міста, медіа-патронат – місцеве радіо та тижневик, а в урочистостях біля могили Пилипа Пилипчука на кладовищі взяли участь офіційні представники місцевих холмських властей. Важко передбачити, чи це початок змін на краще, чи лише епізод, пов'язаний з ювілеями 1920 р.

**Григорій КУПРІЯНОВИЧ**  
*Фото: Григорій, Марія та Ольга Купріяновичі*

## „Українське слово” w nowym formacie



**G**dy wybuchła pandemia COVID-19 i w połowie marca wprowadzono pierwsze obostrzenia, zdawało się, że nie uda się przeprowadzić większości przedsięwzięć kulturalnych zaplanowanych przez Związek Ukraińców Podlasia na 2020 rok. Jako pierwsi odczuli restrykcje organizatorzy Konkursu Recytatorskiego „Українське слово”, skierowanego do dzieci i młodzieży uczącej się języka ukraińskiego jako języka ojczystego w województwie podlaskim. Konkurs miał się odbyć 2 kwietnia, jednak w związku z zamknięciem szkół okazało się to niemożliwe.

Powrót uczniów do swoich placówek we wrześniu oraz poluzowanie obostrzeń spowodowało, że nauczyciele zaczęli myśleć o przeprowadzeniu konkursu. Udało się to zrobić 7 października, jednak w nieco innej formie niż dotychczas, bo on-line. Najpierw nauczyciele z przedszkoli i szkół w Bielsku Podlaskim, Czeremsze i Białymstoku nagrali na lekcjach języka ukraińskiego młodych recytatorów, następnie jury w Bielskim Domu Kultury wysłuchało i obejrzało wszystkie prezentacje oraz wybrało najlepszych deklamatorów.

Chociaż konkurs odbywał się w trudnych warunkach, okazało się, że zainteresowanie nim jest dość duże. Łącznie zaprezentowało się 94 recytatorów z następujących placówek: Przedszkole nr 9 „Leśna Polana” w Bielsku Podlaskim,

Przedszkole Niepubliczne „Aniołki” w Białymstoku, Szkoła Podstawowa nr 4 im. A. Mickiewicza w Bielsku Podlaskim, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Czeremsze, Niepubliczna Szkoła Podstawowa św. Cyryla i Metodego w Białymstoku oraz Szkoła Podstawowa nr 9 w Białymstoku.

Chociaż prezentacje wyglądały w inny sposób niż w latach ubiegłych, a uczniowie prezentowali się jedynie przed własnymi nauczycielami oraz rówieśnikami z klasy, a nie przed szerszą publicznością, okazało się, że stres wcale nie jest mniejszy. Być może świadomość występowania przed kamerą (nawet jeśli służył za nią zwykły telefon komórkowy) sprawiała, że dla niektórych deklamowanie ukraińskiej poezji wcale nie było prostsze niż występ przed większą widownią, a dla niektórych może nawet trudniejsze. Mimo wszystko uczniowie poradzili sobie z trudnym zadaniem całkiem dobrze i prezentacje wielu z nich bez wątpienia zasłużyły na duże uznanie. Stąd też nie mała liczba pierwszych miejsc.

Jury w składzie: Elżbieta Nielipińska – dyrektor Przedszkola nr 9 „Leśna Polana” w Bielsku Podlaskim, Jan Kiryziuk – poeta, a także Ludmiła Łabowicz – filolog, językoznawca, dziennikarka, po wysłuchaniu 10 prezentacji w wykonaniu najmłodszych w kategorii „przedszkola” postanowiło przyznać następujące nagrody:

**I місце:**

Martyna Sacharczuk

**II місце:**Hanna Golec  
Daria Sawicka  
Natalia Białokozowicz  
Lena Korczak**III місце:**Olaf Szumikowski  
Nikoła Sidoruk  
Lidia Mielnik  
Oskar Kotowicz  
Nadia Chmur

W kategorii „klasy I-III szkoły podstawowej” wysłuchano 35 prezentacji. Jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

**I miejsce:**Nikoła Hołodok  
Eugenia Bajguz  
Paulina Korowaj**II miejsce:**Katarzyna Parfieniuk  
Laura Bober  
Pola Filimoniuk  
Bartek Uljanow**III місце:**Wiktoria Gawryluk  
Oliwia Fiedorowicz  
Anna Resznetnikow  
Natalia Borowska  
Zofia Żukowska  
Gabriela Ostapkowicz  
**Wyróżnienie:**  
Agata Resznetnikow  
Aleksander Hryniewicki  
Julia Monachowicz  
Lena Czykwini  
Sonia Chmur

W kategorii „klasy IV-VI szkoły podstawowej” wysłuchano 37 prezentacji. Jury postanowiło przyznać następujące nagrody:

**I miejsce:**Alan Moczulski  
Zuzanna Sawicka  
Maja Jermalowska  
Michał Wasiluk**II miejsce:**Martyna Fiedoruk  
Oksana Taranta  
Marianna Zys**III miejsce:**Oliwia Paszkowska  
Natalia Łapińska  
Małgorzata Ryszczuk  
Dominika Łabowicz  
**Wyróżnienie:**  
Maria Śliwka  
Aleksandra Wróbel  
Daria Solka  
Magdalena Korpacz  
Aleksandra Kasperuk  
Oksana Jasiuk

W kategorii „klasy VII-VIII” wystąpiło 12 recytatorów. Jury przyznało następujące nagrody:

**I miejsce:**Barbara Nesterowicz  
Izabela Tomczuk**II miejsce:**Malwina Wołosik  
Maria Sytnicka  
Paweł Turowski**III miejsce:**Maryna Misiejuk  
Maria Kazimieruk  
Gabriela Kondraciuk  
Katarzyna Maksymiuk

Jak zauważyło jury: „Nagrodzeni uczniowie wykazali się wzorową znajomością wybranego tekstu, bardzo dobrą interpretacją wybranej poezji oraz staranną wymową, uwzględniającą prawidłową artykulację trudnych ukraińskich głosek oraz prawidłowy akcent. Zaprezentowali ponadto swoje zdolności artystyczne”.

Konkurs Recytatorski „Ukraińskie słowo” odbył się w ramach projektu Związku Ukraińców Podlasia „Spotkania z podlaskim folklorem, tradycją i poezją ukraińską”. Zadanie zrealizowano dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP przy wsparciu budżetu Województwa Podlaskiego i Burmistrza miasta Bielsk Podlaski.

(red.)

## Читацька скарбничка для Пилипка

**Ж**иття – наша найбільша пригода! Але життя то також свого роду лотерея, у якій не всім щастить. Не всім вдається бути у числі міцних та здорових. Не завжди вдається відвернути біду від дитини силами самих тільки батьків і родичів.

В такій ситуації, яка вимагає допомоги як найбільшого гурту людей, опинилася сім'я кільканадцятимісячного Пилипка Лукашука з села Гределі коло Більська. Нещодавно у хлопчика виявлено спінальну м'язову атрофію (SMA 1) – рідкісне, але жахливе генетичне захворювання, яке проявляється прогресуючою атрофією м'язів та призводить до ранньої смерті.

Найкращим порятунком є інноваційна генна терапія, якої багатомільйонного кошту ще не фінансує НФЗ. На жаль, не можна чекати на зміну урядових роз-

поряджень, адже препарат, завдяки якому дефектний ген буде замінений правильно діючим, можна подавати тільки дітям, вага яких не перевищує 13,5 кг. Пилипко швидко росте, отже, залишилося небагато часу.

До тривалого від липня збирання коштів на його лікування може приєднатися кожний з нас – незалежно від місця проживання можна робити вплати на рахунок Фонду Помагає ся (Fundacja Siepomaga), на якого сайті діє також «Читацька скарбничка для Пилипка» [www.siepomaga.pl/nbin](http://www.siepomaga.pl/nbin) – знайдете там більш детальну інформацію про його хворобу, а також різні форми електронних платежів (Karty i portfele, Przelew internetowy, BLIK). Діє також англomовний інтерфейс, помічний для влат з інших країн: [www.siepomaga.pl/en/nbin](http://www.siepomaga.pl/en/nbin).



*Чим можемо – тим поможемо! В числі форм допомоги є закупівля рукодільних виробів, які виконує волонтерська група у світлиці в Гределях. Також збирання пластикових накруток, які можна викидати у спеціальні контейнери у Більську і Орлі.*



**Групи на Фейсбуці:  
Wywalczycь marzenia – Filip i SMA  
Licytacje dla Filipka Łukaszuka**

Звісно, всі кошти перераховані по через читацьку скарбничку потраплять на загальний рахунок [www.siepomaga.pl/filipek](http://www.siepomaga.pl/filipek), на якому зараз біля чотирьох мільйонів злотих. Можна також робити вплати на рахунок: 89 2490 0005 0000 4530 6240 7892 – Fundacja Siepomaga – Назва платежу: 22923 Filipek Łukaszuk da-

rowizna – Код для влат з-поза Польщі: ALBPPLPWXXX

У нашій же околиці – над Бугом і Нарвою – розглядаймося також за банками-скарбонками з помаранчевою колористикою та Пилипковою фотографією: викидаючи сюди навіть «дрібний гріш», зробимо ще одну добру справу. РД



...Prawo do swobodnego kultywowania swojej tożsamości narodowej, swojej tożsamości kulturowej czy tożsamości religijnej jest prawem nienaruszalnym, jest prawem fundamentalnym...

## ***15-lecie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych***

7 października 2020 r. odbyły się w Warszawie obchody jubileuszu 15-lecia funkcjonowania Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych (2005-2020). Okazją do uczczenia jubileuszu tego rządowo-mniejszościowego gremium stało się LXXI posiedzenie Komisji, którego pierwsza uroczysta część odbyła się w należącym do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zażytkowym dworze Ksawerego Pusłowskiego w Warszawie.

Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych jest organem opiniodawczo-doradczym Prezesa Rady Ministrów. Rozpoczęła swoją działalność 15 lat temu, a jej pierwsze posiedzenie odbyło się 21 września 2005 r. Powstanie Komisji Wspólnej było wcieleniem w życie jednego z kluczowych zapisów przyjętej kilka miesięcy wcześniej Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Stronę mniejszościową Komisji Wspólnej tworzą członkowie reprezentujący 13 mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczność posługującą się językiem regionalnym, zaś stroną rządową reprezentanci 12 organów administracji rządowej oraz przedstawiciel Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Uroczyste posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych z okazji jubileuszu 15-lecia odbyło się w warunkach szczególnego reżimu sanitarnego związanego z pandemią. Po powitaniu gości głos zabrali współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych: ze strony rządowej – Błażej Poboży, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, ze strony mniejszościowej – Grzegorz Kuprianowicz, jednocześnie przedstawiciel mniejszości ukraińskiej Komisji Wspólnej, a także dyrektor Podlaskiego Instytutu Naukowego (*tekst przemówienia zamieszczamy obok*).

Następnie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński wręczył członkom Komisji przyznane przez Prezydenta RP Krzyże Zasługi. Odnacze-

niami państwowymi uhonorowano dwóch członków Komisji Wspólnej: przedstawiciela mniejszości ormiańskiej Edwarda Mier-Jędrzejowicza oraz przedstawiciela mniejszości tatarskiej Artura Konopackiego.

Ważnym momentem uroczystości stało się przemówienie ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego. To właśnie on jest – używając terminologii ustawowej – „ministrem właściwym do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych”. W przemówieniu ministra padły ważne i znaczące słowa: „mniejszości narodowe, mniejszości etniczne (...) – jesteście niezwykłym, wspaniałym dziedzictwem historycznym, jakie otrzymaliśmy w spadku od I Rzeczypospolitej, Rzeczypospolitej wielu narodów, wielu kultur i wielu religii. Jest to dla nas niezwykle ważna wartość, wartość, którą musimy wspólnie chronić”. Minister stwierdził też: „Jako minister spraw wewnętrznych i administracji chcę państwa zapewnić, że prawo do swobodnego kultywowania swojej tożsa-

mości narodowej, swojej tożsamości kulturowej czy tożsamości religijnej jest prawem nienaruszalnym, jest prawem fundamentalnym”. Zadeklarował również, że rząd „wspiera i będzie wspierał prawa mniejszości narodowych i etnicznych do realizowania tych fundamentalnych wartości”.

Na zakończenie współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych Błażej Poboży oraz Grzegorz Kuprianowicz wręczyli uczestniczającym w posiedzeniu członkom Komisji podziękowania oraz upominki od MSWiA. Na tym zakończyła się uroczysta część LXXI posiedzenia Komisji Wspólnej. Tego samego dnia po południu odbyła się druga, robocza część posiedzenia, podczas której poruszono szereg kwestii niezwykle istotnych dla mniejszości narodowych i etnicznych. Z kolei w przeddzień, 6 października wieczorem, odbyło się tradycyjnie posiedzenie strony mniejszościowej Komisji Wspólnej, na którym mniejszości wypracowały swoje stanowisko. (il)

### **Wystąpienie Współprzewodniczącego Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych Grzegorza Kuprianowicza na LXXI posiedzeniu KWRiMNiE z okazji jubileuszu 15 lat funkcjonowania Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych 7 października 2020 r., Warszawa**

Wielce Szanowny Panie Ministrze,  
Szanowne Panie i Panowie Posłowie,  
Szanowny Panie Współprzewodniczący,  
Dostojni Ministrowie,

Szanowni członkowie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, reprezentujący zarówno stronę rządową, jak i mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczność posługującą się językiem regionalnym,

Szanowni Państwo,

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej stanowi: „Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury.

Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyga-

niu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej”.

Te zapisy konstytucyjne ustanawiają w zakresie praw mniejszości narodowych i etnicznych standard prawny, który ma pozwolić tej grupie obywateli, będących innej niż większość społeczeństwa narodowości, kultury, języka, aby mogli zachować swoje dziedzictwo i tożsamość, co jest podstawowym prawem każdego człowieka. Warto podkreślić, że zachowanie kultur społeczności mniejszościowych



jest jednocześnie działaniem na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego Rzeczypospolitej, bo przecież jej spuścizna historyczna to również bogactwo różnorodności.

Przerwanie ciągłości kulturowej, utrata tożsamości przez jednostki oznaczać może zniknięcie oryginalnych, wyjątkowych mikrokosmosów kultur lokalnych, będących dziedzictwem Rzeczypospolitej i całej ludzkości. O ile w kwestiach społecznych skutki wykluczenia jakiejś grupy można zniwelować w określonym czasie dzięki odpowiednim działaniom i środkom finansowym, o tyle przerwanie ciągłości kulturowej i przekazu tożsamości zazwyczaj ma skutki nieodwracalne.

Stąd tak ważne jest stworzenie odpowiednich warunków dla społeczności mniejszościowych, które zachowują własną tożsamość, kulturę, język i tradycję. Aby tak się stało, niezbędne jest spełnienie trzech warunków:

– muszą istnieć dobre przepisy prawa, gwarantujące zachowanie i rozwój kultury, języka, tradycji mniejszości,

– muszą być odpowiednie działania organów władzy publicznej, zapewniające realizację tych praw i realne możliwości korzystania z nich,

– musi być dobra atmosfera społeczna, czyli akceptacja ze strony społeczeństwa większościowego dla faktu zachowywania przez mniejszości narodowe i etniczne ich tożsamości oraz odmienności kulturowej i językowej.

Jeśli choćby jednego z tych elementów nie ma, możliwości trwania mniejszości w swej tradycji kulturowej są zagrożone.

Właśnie w tym kontekście pełniej widzimy znaczenie powstania przed 15 laty Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, co było realizacją zapisów uchwalonej kilka miesięcy wcześniej Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Ci, którzy są członkami Komisji od początku, a obecnie w jej składzie jest takich osób sześć, sięgają dzisiaj pamięcią do pierwszego posiedzenia Komisji, które odbyło się 21 września 2005 r., do tych nadziei i oczekiwań, które wtedy mieliśmy. 15 lat – to szmat czasu, wiele wysiłku, setki godzin dyskusji, zabiegów, doświadczeń i ciężkiej pracy... Przypomnijmy, że współprzewodniczącymi Komisji Wspólnej ze strony mniejszościowej w ciągu tych 15 lat byli: śp. Miron Kertyczak, Maciej Bohosiewicz, Artur Jabłoński, Rafał Bartek. Warto wspomnieć dzisiaj tych członków Komisji reprezentujących mniejszości, którzy odeszli od nas na zawsze: pierwszego współprzewodniczącego śp. Mirolona Kertyczaka oraz śp. Stefana Hładyka.

Formuła Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych jest oryginalnym polskim wkładem w międzynarodowy system ochrony praw mniejszości. Jest bowiem Komisja Wspólna organem wyjątkowym w skali światowej, gdyż zasiadają w niej na równych prawach przedstawiciele mniejszości oraz rządu. W założeniu powinna więc być miejscem, gdzie wspólnie poszukuje się sposobów zapewnienia mniejszościom warunków dla zachowania i rozwoju własnej tożsamości, kultury i języka, za czym powinny iść konkretne zmiany legislacyjne i działania państwa, bo przecież jest Komisja organem opiniodawczo-doradczym Prezesa Rady Ministrów.

W swych 15-letnich dziejach nasza Komisja miała pozytywne, ale i trudne momenty. Już samo jej powstanie oznaczało upodmiotowienie mniejszości, które uzyskały swych umocowanych ustawowo przedstawicieli, mających formalny mandat do występowania w imieniu swych społeczności. Strona mniejszościowa Komisji Wspólnej, zgodnie z ustawą, stała się formalnym przedstawicielstwem wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. W ciągu tych 15 lat na forum Komisji niektóre kwestie istotne dla mniejszości udało się rozwiązać, niestety jeszcze więcej pozostało do rozwiązania. Z satysfakcją dostrzegaliśmy, gdy poszczególni członkowie Komisji reprezentujący rząd zaczęli rozumieć sytuację mniejszości. Z drugiej jednak strony problemy prezentowane przez mniejszości nie zawsze spotkały się ze zrozumieniem i empatią, czasem dochodziło do sytuacji kryzysowych, a członkowie reprezentujący mniejszości doświadczali frustracji i tracili poczucie sensowności pracy w Komisji, gdy brakowało praktycznych skutków ich zabiegów.

Formuła Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości ma duży potencjał. Czy zostanie on wykorzystany, zależy od tego, czy debata toczona na forum Komisji będzie prowadziła do wprowadzenia praktycznych rozwiązań umożliwia-

jących rozwój kultur mniejszościowych i zachowanie tożsamości.

Doświadczenie 15 lat funkcjonowania ustawy o mniejszościach pozwala na wskazanie, jakie rozwiązania wymagają modyfikacji w obliczu zmieniającego się świata i społeczeństwa. W poszukiwaniu modelu funkcjonowania mniejszości generalnie postulować należy przejście od działań antydyskryminacyjnych do działań systemowo wspierających zachowanie tożsamości. Niezbędne jest wypracowanie standardu życia kulturalnego mniejszości analogicznego jak w innych sferach kultury w państwie, w tym jego instytucjonalizacja. Modyfikacji wymaga system oświaty mniejszości, gdzie potrzebne jest podniesienie rangi przedmiotów mniejszościowych i pełniejsza realizacja zapisów Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych. Nowe rozwiązania potrzebne są w kwestii partycypacji politycznej mniejszości, pamięci historycznej czy obecności mniejszości w mediach. Potrzebne są wreszcie zmiany w samym modelu funkcjonowania Komisji Wspólnej, aby jej członkowie w pełni mogli wykonywać swoje zadania. Ważne jest, by członkowie Komisji reprezentujący mniejszości mieli silny mandat swoich społeczności i byli przez nie wyłanianiani. Członkowie Komisji to osoby, które z determinacją pracują na rzecz swoich społeczności i starają się jak najlepiej wyartykułować potrzeby mniejszości oraz oczekują ze strony państwa wsparcia w swych działaniach na rzecz zachowania własnej tożsamości, kultury i języka, na rzecz zachowania różnorodności kulturowej Rzeczypospolitej.

Z okazji jubileuszu 15-lecia Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych chciałbym podziękować wszystkim jej członkom, zarówno ze strony rządowej, jak i mniejszościowej, i życzyć wielkiej satysfakcji z pracy w tym wyjątkowym gremium, którego celem jest ocalenie bogactwa kulturowego i językowego Rzeczypospolitej oraz stworzenie obywatelom Polski innej niż polska narodowości warunków dla zachowania własnej tożsamości i tradycji kulturowej. ❖

### **Związek Ukraińców Podlasia w 2020 roku dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP realizuje następujące zadania:**

- 1. Wydawanie ukraińskiego pisma Podlasia „Nad Buhom i Narwoju”.**
- 2. Festiwale kultury i tradycji ukraińskich na Podlasiu.**
- 3. Audycje radiowe w języku ukraińskim „Ukraińskie słowo”.**
- 4. Spotkania z podlaskim folklorem, tradycją i poezją ukraińską.**
- 5. Warsztaty kultury ukraińskiej dla dzieci i młodzieży „U źródle!”.**
- 6. Działalność amatorskich zespołów artystycznych.**
- 7. Działalność Związku Ukraińców Podlasia.**



# „Śpiewamy od duszy i dla duszy” – festiwal z pandemią w tle



kapelę „Uherec”, bandurzystkę Zoriana Grzybowską z Krakowa oraz zespół „Dwa Kolory” z Legionowa.

– Specjalnie na festiwal przygotowaliśmy kilka nowych utworów – mówi Vita Kociubajło, dyrygent Chóru Miasta Hajnówka. – Staramy się poszerzać nasz repertuar o tradycyjne pieśni ukraińskie. W przyszłości mamy również plan opracowania piosenek współczesnych. Występ na takim festiwalu jest naszą motywacją do pracy. Staramy się zaskoczyć słuchaczy czymś nowym.

Od początku mojej działalności na Podlasiu popularyzuję kulturę ukraińską, ale to oczywiste, ponieważ jestem Ukrainką. Znam i czuję tę kulturę. Płyne ona w mojej krwi. Opracowuję pieśni i w chóralnej, i tradycyjnej manierze.

Kilkudniowy Festiwal Kultury Ukraińskiej na Podlasiu „Podlaska Jesień” jest jedną z największych imprez kulturalnych Związku Ukraińców Podlasia. Jego celem jest popularyzacja kultury ukraińskiej, prezentacja tożsamości kulturowej naszego regionu oraz integracja lokalnego społeczeństwa. Tegoroczna XXIX edycja festiwalu ze względu na obostrzenia związane z pandemią ograniczyła się do koncertów muzycznych oraz spotkania z kinem ukraińskim. Ukraińska piosenka wybrzmiewała w Narwi, Białymstoku, Czeremsze i Hajnówce. Wszystkie koncerty jednocześnie można było oglądać online na stronie Facebook Związku Ukraińców Podlasia.

– W tym roku ze względu na dynamiczną sytuację związaną z pandemią i obostrzeniami, które jej towarzyszą, wizja naszego festiwalu była bardzo elastyczna – mówi Łukasz Badowiec, współorganizator „Podlaskiej Jesieni”. – Do ostatnich dni nie wiedzieliśmy, które z zaplanowanych wydarzeń uda nam się zrealizować. Niestety niektóre wydarzenia trzeba było odwołać w ostatniej chwili, tak jak Jubileusz XXV-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Ranok” w Bielsku.

W tym roku nie udało nam się również zaprosić artystów zza granicy. Oprócz zespołów z regionu gościliśmy lemko







mentem kozaków. Obecnie używane formy bandury – charkowska, kijowska i lwowska – mają po 65 strun.

– Na Podlasiu jesteśmy już po raz drugi – dzieli się wrażeniami Petro Romaniv z zespołu „Dwa Kolory”. – *Udało nam się wystąpić w zeszłym roku na Konkursie Piosenki Ukraińskiej „Z Pidlaškoji Krynyci”, gdzie zajęliśmy w swojej kategorii I miejsce. Nasz zespół istnieje już dwa lata, a w swoim repertuarze mamy pieśni ukraińskie, białoruskie i polskie. Mamy takie swoje credo, że muzyka nie zna granic. Śpiewamy od duszy i dla duszy.*

XXIX Festiwal Kultury Ukraińskiej na Podlasiu „Podlaska Jesień” w tym roku odbył się w innych warunkach. Panująca pandemia przeniosła nas z kulturą i sztuką do Internetu. A przecież największe emocje osiągamy w spotkaniu oko w oko z artystami. Czy spotkamy się na zimowym kołędowaniu? Nie wiadomo. Ale nie możemy zamykać się w domu – nie możemy zapominać o kulturze i nie możemy zapominać o naszych zespołach, które ciężko pracują i chcą nam pokazywać swoje osiągnięcia bezpośrednio na scenie, w bliskim kontakcie z widzem.

**Anna PABJAN**

**Zdjęcia A. Pabjan, J. Hawryluk**

Festiwal Kultury Ukraińskiej na Podlasiu „Podlaska Jesień” został zorganizowany przez Związek Ukraińców Podlasia w ramach zadania „Festiwal kultury i tradycji ukraińskich na Podlasiu” dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP, wsparciu budżetu Województwa Podlaskiego, dofinansowaniu ze środków z budżetu Miasta Białegoostoku, a także przy wsparciu finansowym Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski, Burmistrza Miasta Hajnówka, Gminy Narew oraz Gminy Bielsk Podlaski.

Tegoroczny Festiwal Kultury Ukraińskiej na Podlasiu „Podlaska Jesień” stał się okazją do zaprezentowania zespołów z innych regionów Polski.

– *Nasza kapela gra dawne lemkowe melodie z połowy XIX wieku – opowiada Marta Graban-Butryn z kapeli „Uherec”. – Jest to przede wszystkim muzyka do tańca. Mieliśmy grać dzisiaj na potańcówce, która niestety nie mogła się odbyć z powodu Covidu. Pieśni i melodie, które gramy, pochodzą w większości z archiwalnych nagrań, ale również z własnych badań terenowych. Ja pamiętam te tradycyjne ka-*

*pele z dzieciństwa, gdy jeździłam na lemkowe festiwale.*

– *Gram i śpiewam klasykę ukraińską i światową, pieśni świeckie, sakralne, arie operowe, kołędy polskie i ukraińskie – mówi Zoriana Grzybowska. – Pochodzę z zachodniej Ukrainy, ale od 15 lat mieszkam w Krakowie. Naukę śpiewu i gry na bandurze rozpoczęłam w wieku 10 lat. Gram na bandurze typu lwowskiego, czyli tak zwanej „lwiwiance”. Bandura jest ukraińskim instrumentem strunowym. Od średniowiecza przeszła długą drogę ewolucji. Była ulubionym instru-*

# «З підляської криниці» – відбулося!

Уже 16-тий раз Союз українців Підляшшя провів Конкурс української пісні «З підляської криниці». Цього року обставини були набагато складнішими, тому конкурсні змагання пройшли в режимі онлайн. 8 листопада, також віртуально, зустрілися члени журі, щоб вислухати всіх записаних раніше презентацій та присудити перші місця.

Цього року у Конкурсі української пісні «З підляської криниці» взяло участь 57 співочих одиниць. Було багато молоді, яка вибирала найчастіше естраду та опрацьований фольклор. Виявилося, що тим разом найбільшою популярністю втішались різні опрацювання народних пісень, які представили 24 виконавчі групи. Опрацьований фольклор співало 20-ро виконавців. На жаль, найменше учас-

ників, бо 13-ро, виконувало традиційний фольклор. Шкода, бо саме ж народна підляська пісня найбільше приречена на загибель, та сенс того роду конкурсів – саме в тому, щоб продовжувати традицію співання «по-своєму».

У конкурсі взяла участь, у більшості, виконавці з Підляського воєводства: з Більська, Гайнівки, Черемхи, Білостока, Вуорлі, Малінник, Моря, а також з Михалова. Черговий раз показалися виконавці з Леґіонова коло Варшави. З огляду на те, що конкурс проходив у режимі онлайн, могли взяти в ньому участь виконавці з більш віддалених місцевостей. Виступили діти з міжшкільних пунктів навчання української мови в Лідзбарку Вармінському і Доброму Місті. Показалася також солістка Українського товариства у Люблині. Уперше в

історії конкурсу взяла в ньому участь група виконавців Городоцького товариства «Холмщина» в Україні.

Нагороджено велику кількість учасників у жанрах «фольклор», «опрацьований фольклор» та «сучасна пісня». У кожній з цих категорій журі оцінювало у трьох вікових категоріях – діти віком до 10-ти років, молодь віком до 18-ти та дорослі. Повний список нагороджених заміщуємо на сторінках нашого часопису.

Конкурс української пісні «З підляської криниці» зорганізував Союз українців Підляшшя у рамках проекту «Зустрічі з підляським фольклором, традицією і українською поезією», дякуючи фінансовій підтримці Міністра внутрішніх справ і адміністрації РП та бюджету Підляського воєводства. (ред.)

## Результати XVI Конкурсу української пісні «З підляської криниці» (08.11.2020 р.)

### ФОЛЬКЛОР

#### Молодша вікова категорія

##### Соло

- I місце – Ксеня Парфінюк
- II місце – Катерина Парфінюк
- Вирізнєння – Олівія Шульжик

#### Середня вікова категорія

##### Соло

- I місце – Наталія Никитюк

##### Малі форми

- I місце – квартет Катерина Томчук, Наталія Никитюк, Габриєла Якубович, Йоанна Василюк

##### Ансамблі

- II місце – ансамбль «Гілочка», старша група



#### Старша вікова категорія

##### Соло

- I місце – Віра Ничипорук
- II місце – Віталій Соха
- III місце – Ніна Тімошук
- III місце – Ольга Філоц

##### Малі форми

- I місце – квартет Єва Іванюк, Вабвара Буднік, Луїза Корзун і Марта Ригорович
- II місце – дует Ольга Філоц, Анна Романюк

##### Ансамблі

- II місце – «Малинки» з Малінник

### ОПРАЦЬОВАНИЙ ФОЛЬКЛОР

#### Молодша вікова категорія

##### Ансамблі

- I місце – ансамбль «Гілочка», молодша група

#### Середня вікова категорія

##### Соло

- I місце – Володимир Гребінь (Україна)
- Вирізнєння – Олександра Касперук

##### Малі форми

- II місце – ансамбль «Бєльє крылы»: Адріян і Цезарій Данілюки, Олександра Яроцька

#### Старша вікова категорія

##### Соло

- I місце – Петро Романів
- I місце – Ніна Шиманська

##### Малі форми

- I місце – дует Єва Іванюк та Луїза Корзун
- I місце – тріо Анєля Печинська, Івона Зданович, Маргарита Бакунович

Закінчення на 34 стор.



**1 листопада 1861 р.** нар. письменниця та поетеса **Людмила**



**ла Василевська-Березіна** (†1927), відома під псевдонімом **Дніпрова Чайка**.

**2 листопада 1878 р.** нар. художник-живописець і графік **Антін Манастирський** (†1969).

**3 листопада 1952 р.** нар. художник **Лесь Подерв'янський**, представник Нової хвилі, автор сатиричних п'єс.

**4 листопада 1895 р.** нар. історик, публіцист **Василь Кучабський** (†1971), учасник Першої світової війни у складі Українських січових стрільців, автор перших українських підручників з військової справи.

**5 листопада 1824 р.** нар. поет **Яків Щоголев** (†1898), представник українськ. романтизму.

**5 листопада 1938 р.** нар. митець-килимар **Стефанія Шабатура** (†17 грудня 2014, Львів), багаторічний політв'язень советських часів, член Української Гельсінської групи.

**6 листопада 1811 р.** нар. письменник і поет **Маркіян Шашкевич** (†1843), зачинатель нової української літератури в Галичині. Очолив «Руську трійцю», ініціював видання альманаху «Русалка Дністровая» (1837).

**6 листопада 1855 р.** нар. історик, археолог, етнограф, фольклорист **Дмитро Яворницький** (†1940), дослідник історії українського козацтва.

**7 листопада 1744 р.** нар. медик і вчений енциклопедист **Нестор Амбодик-Максимович** (†1812), автор перших в Російській імпе-

рії підручників з акушерства та медичних словників.

**7 листопада 1821 р.** нар. педагог і письменник **Дмитро Пильчиков** (†1893), член Кирило-Мефодіївського братства. Батько фізика **Миколи Пильчикова**.

**7 листопада 1857 р.** нар. історик та філософ **Дмитро Багалій** (†1932), один із фундаторів Української Академії Наук (академік з 1919).

**8 листопада 1868 р.** нар. вчителька, перекладачка **Марія з Вояківських Грушевська**



У колі рідних і друзів: **Марія Грушевська** з донькою **Катериною** на руках, **Стефанія Левицька** (родичка **Марії**), **Михайло Грушевський**. Стоять: **Іван Труш**, **Северин Данилович**, **Іван Франко**. Львів, 1901 р. Фото І. Липи.

(†1948). Дружина Голови Центральної Ради Української Народної Республіки **Михайла Грушевського**.

**8 листопада 1887 р.** нар. військовик і літератор **Дмитро Вітовський** (†1919), начальний командант Української Галицької армії, Державний секретар військових справ ЗУНР.

**8 листопада 1938 р.** нар. вчений у галузі міського електричного транспорту **Володимир Веклич** (†1993), винахідник троллейбусного поїзда.

**9 листопада 1872 р.** нар. **Богдан Лепкий** (†1941), поет, прозаїк, літературознавець, критик, перекладач, історик літератури, видавець, публіцист, громадсько-культурний діяч, художник. Автор вірша «Журавлі» («Чуєш брате мій...»). Викладав

на Ягайлонському ун-ті в Кракові, спочивав на Раковецькому цвинтарі.

**10 листопада 1903 р.** нар. журналіст, поет, перекладач **Терентій (Терентій) Масенко** (†1970), автор спогадів про поетів, драматургів Розстріляного Відродження. Після Другої світової війни спеціалізувався на творенні україномовних пісень шлягерів.

**11 листопада 1919 р.** нар. актриса **Ольга Кусенко** (†17 листопада 1997).

рів, ректор Українського вільного університету у Відні та Празі; один із засновників Музею визвольної боротьби України у Празі. Син **Володимира Антоновича**.

**14 листопада 1912 р.** нар. поет, перекладач, літературний критик **Андрій Малишко** (†1970), автор слів «**Пісні про рушник**» («Рідна мати моя...»), «що стала легендою, увійшла до "золотого фонду", яка побувала у космосі й підкорила усі континенти!» (у перекладі польською мовою – «Matko moja, ja wiem...»).

*Пісня про рушник* – сповідь-спогад ліричного героя, у якій матір дарує синові рушник, вишитий як символ життєвої дороги. Цей образ – символ чистоти і любові, матері-берегині, яка дала життя, формувала почуття, творила людину. З музикою **Платона Майбороди** пісня вперше прозвучала в музичному фільмі «*Літа молодії*» (1958 р.).

**14 листопада 1918 р.** нар. науковець у галузі зварювальних процесів, металургії і технології металів **Борис Патон** (†19 серпня 2020), президент Національної Академії Наук України (1962-2020), перший нагороджений відзнакою «Герой України».

**15 листопада 1885 р.** в с. Корчмин (зараз пов. Томашів-Люблинський) нар. історик **Матвій Яворський** (†3 листопада 1937), академік Всеукраїнської АН. Розстріляний органами советського державного терору в урочищі Сандармох.

**16 листопада 1788 р.** нар. історик і археограф **Дмитро Бантиш-Каменський** (†1850).

**17 листопада 1788 р.** нар. визначний діяч сцени **Михайло Щепкін** (†1863), у 1813-1821 рр. – актор полтавського театру, керованого **Іваном Котляревським**, приятель **Тараса Шевченка**, який присвятив йому поему «Неофіти».

→ 6

# Актуальне й ниніка на Пудляшові: Чого руська мати нас родила?

Найвидатнішою постаттю в культурному житті та національному відродженні українців Галичини першої половини XIX ст. є Маркіян Шашкевич (6.XI.1811 – 7.VI.1843). У студентські роки став він натхненником, організатором і лідером неформального гуртка «Руська трійця» та ініціатором його новаторських на той час починань: цілеспрямованої народознавчої діяльності – збору й популяризації фольклору, створення словника і граматики живої української мови та її утвердження як основи літератури, так і впровадження рідної мови у повсякденний вжиток інтелігенції та церковної проповіді. У літературі Шашкевич визначився як поет-новатор, творам якого притаманні чітко виражені національні мотиви, любов до рідного краю, м'які, ніжні, ліричні тони, нескладна символіка, поетизація минулого у творах на історичну тематику. Ідеї та діяльність Маркіяна Шашкевича і його однодумців, пронизані духом романтизму, які стимулювали утвердження національної свідомості багатьох поколінь української інтелігенції, актуальні також для сучасного Підляшшя, що є частиною тієї самої Русі, що й Галичина, де звучить та сама руська/українська мова – звісно, з власним місцевим колоритом.

ЛХ



МАРКІЯН ШАШКЕВИЧ



Фото Ю. Гаврилюка

**«Кажеш, приятелю,** що простим язиком нашим можна лиш о домашних, щоденних річах бесідувати, що руський народний язик зовсім неспосібний до вираження висших понять. От тобі показав живим приміром Шашкевич, як можна своїм нарічем без чужої примішки і найвисші понятя гладко виговорити, та ще як сильно, як мудро! Не язик народний винен, але ти сам бо (вдарся в груди) не знаєш його, не вмієш по-руськи. Шашкевич не рік, не два виучував і розбирав народну бесіду: тепер видиш, як йому гнеться [вона] всюди під лад; не лінуйся, працюй, то й тобі легше піjde, але знай, що без праці само до берега твого не приплине».

Яків Головацький (1845)

## Руська мова

Руська мати нас родила,  
Руська мати нас повила,  
Руська мати нас любила:  
Чому мова єїна немила?  
Чом її встидатись маєм?  
Чом чужую полюбляєм?..

## Слово до чителєй руського язика

Дайте руки, юні други,  
Серце к серцю хай припаде,  
Хай щезають тяжкі туги,  
Ум, охота хай засяде.  
Разом, разом, хто сил має,  
Гоніть з Русі мраки тьмаві,  
Зависть хай нас не спиняє,  
Разом к світлу, други жваві!



**18 листопада 1847 р.** нар. економіст, статистик і публіцист **Володимир Навроцький** (†1882). Ідеолог «органічної праці на користь народу».

**18 листопада 1859 р.** нар. доктор наук **Кость Левицький**



(†12 листопада 1941), один із найвизначніших політичних діячів Галичини кінця XIX ст. – першої половини XX ст.

**18 листопада 1900 р.** нар. фізик і хімік **Георгій Кістяківський** (*George Kistiakowsky*; †7 грудня 1982), учасник Мангеттенського проекту, один з творців першої атомної бомби.

**19 листопада 1789 р.** нар. закарпатський мовознавець, фольклорист та історик **Михайло Лучкай** (†3 грудня 1843).

**19 листопада 1878 р.** нар. ботанік **Григорій Левитський** (†1942). Вперше у світі описав мітохондрії в рослинній клітині, увів термін «каріотип». Помер у советській тюрмі.

**19 листопада 1922 р.** нар. історик та етнограф **Юрій Кнорозов** (†1999), спеціаліст з епіграфіки, відомий своїм розшифруванням писемності майя, впровадженням математичних методів дослідження нерозшифрованих писемностей.

**19 листопада 1983 р.** у Кракові нар. канадська модель **Дарія Вербова**. В англomовному світі відома як *Daria Werbowy*, входить до десятки найоплачуваніших моделей світу.

**20 листопада 1717 р.** нар. філософ, письменник, проповідник **Григорій Кониський** (чернече ім'я **Георгій**; †1795).

Автор віршів, надрукованих у підручнику поезику, драми «Воскресіння мертвих»

(поставлена 1747 у Київській Академії). До драми, написаною книжною мовою, додано 5 інтермедій соціально-побутового змісту, в яких звучить український гумор та жива народна мова, до речі, з фонетикою близькою «укаючим» підляським говіркам, хоч бив околиці Кліщель, для прикладу «не буйсь, муй лебедю», «десять доруг» (Кониський народився у Ніжині на Чернігівщині, отже в межах поширення поліського говору). Деякі історики приписували йому також авторство «Історії Русів».

**21 листопада 1830 р.** нар. етнограф, правник, філантроп і музикант **Андрій Маркович** (†1907).

**21 листопада 1952 р.** нар. художник, графік, книжковий ілюстратор **Сергій Якутович** (†2017).

**22 листопада 1944 р.** нар. етнопсихолог, етнограф **Володимир Куєвда** (†2011), дослідник феномену історичної пам'яті як теоретичної проблеми.

**23 листопада 1858 р.** нар. художниця **Марія Башкирцева**



(†1884), майстриня жанрового живопису, авторка знаменитого «Щоденника».

**23 листопада 1903 р.** нар. авіаконструктор **Олександр Івченко** (†1968), керівник розробки поршневих, пізніше газотурбінних двигунів для багатьох типів літаків.

**24 листопада 1806 р.** нар. письменник, етнограф, драматург **Олекса Стороженко** (†18 листопада 1874). За професією слідчий-криміналіст, військовий;



вийшовши у відставку 1868 р., останні роки життя провів на хуторі села Тришин поблизу Берестя (виконував обов'язки повітового предводителя дворянства і голови повітового з'їзду мирових суддів, був членом Берестейського православно-го братства). Похований на Тришинських могилках (зараз у межах Берестя).

**25 листопада 1810 р.** нар. хірург, анатом і педагог **Микола Пирогов** (†5 грудня 1881). Створив перший атлас топографічної анатомії людини, засновник військово-польової хірургії, започаткував використання анестезії при оперативних втручаннях.

**25 листопада 1838 р.** нар. письменник, етнограф, фольклорист **Іван Нечуй-Левицький** (†1918). Автор репортажів з Підляшшя та Лемківщини (подорожі до Яблочина, Дорогичина, Шляхтової).

**25 листопада 1891 р.** нар. письменник і публіцист **Клим Поліщук** (†3 листопада 1937), автор історичних романів, дослідник культури народу комі. Розстріляний в урочищі Сандармох.

**25 листопада 1905 р.** нар. художник, графік **Ніл Хасевич** (†1952).

**26 листопада 1934 р.** нар. поет, письменник, журналіст та правозахисник **Юрій Литвин** (†1984). Загинув у советській тюрмі; у листопаді 1989 року прах **Юрія Литвина**, **Василя Стуса** і **Олекси Тихого** був перевезений до Києва і з почесними похований на Байковому кладовищі.



**27 листопада 1863 р.** нар. модерністська письменниця **Ольга Кобилянська** (†1942), піонерка феміністичного руху на Буковині. Соратниця **Лесі Українки**, **Наталії Кобринської**.

**27 листопада 1879 р.** нар. поет **Григорій Чупринка** (†1921), учасник боротьби за народовладдя і самостійність України (загинув розстріляний за участь у повстанському русі проти більшовицької окупації).

**27 листопада 1926 р.** нар. письменник-фантаст **Олесь Бердник** (†2003), політв'язень советських таборів.

**28 листопада 1886 р.** нар. авіаконструктор **Андрій Касяненко** (†1942).

**28 листопада 1910 р.** у Перемишлі нар. славіст, мовознавець **Ярослав Богдан Рудницький** (†1995), президент Української вільної академії наук.

**29 листопада 1778 р.** нар. прозаїк і драматург **Григорій Квітка-Основ'яненко** (†1843), засновник художньої прози та жанру соціально-побутової комедії в класичній українській літературі.

**29 листопада 1899 р.** нар. письменник-новеліст **Григорій Косинка** (справжнє прізвище – **Стрілець**; †15 грудня 1934). Розстріляний органами советського державного терору.

**30 листопада 1951 р.** нар. естрадний співак (тенор) **Назарій Яремчук** (†30 червня 1995), відомий насамперед виконанням пісень «Червона рута», «Водограй», «Гай, зелений гай», «Пісня буде поміж нас».

**1 грудня 1863 р.** нар. **Михайло Кос** (†1930), перший українцевць лікар-окуліст в Галичині, автор мандрівних нотаток з подорожей по Європі, Азії та Північній Африці. Помер і похований у Перемишлі.

**1 грудня 1869 р.** нар. лікар-гістолог **Олександр Черняхівський** († 22 грудня 1939), учасник літературного гуртка «Плеяда».

**1 грудня 1909 р.** нар. композитор **Анатолій Кос-Анатольський** (†30 листопада 1983). Широко використовував пісенні здобутки лемків, обробляв лемківські пісні, які успішно виконує хорово капела «Лемковина». Рідний брат американського інженера-механіка **Михайла Коса** (1904-1956).

**2 грудня 1977 р.** нар. **Олександра Путря** (†1989), яка в дитячому віці (померла 11-річною) створила велику кількість творів мистецтва, що згодом отримали широке висвітлення (виставки її малюнків експонувалися більше ніж в 50 країнах світу).

**3 грудня 1722 р.** нар. філософ-містик, богослов, поет, педагог, можливо, і композитор літургійної музики **Григорій Сковорода** (†1794). Мав значний вплив на сучасників і подальші покоління своїми байками, піснями, філософськими творами, а також способом життя, через що його називали «Сократом».

**3 грудня 1877 р.** у Перемишлі нар. географ, картограф та етнограф **Степан Рудницький** (†3 листопада 1937), основопо-



рядник української фізичної, політичної та військової географії. Загинув розстріляний в урочищі Сандармох. Брат письменника **Юліана Опільського**.

У підручнику **С. Рудницького** «Початкова географія для народних шкіл» (1919) читаємо:

*Підляшшя, це невеличка низова країна, що обіймає північну частину Холмської й південну Городнянської губернії. Низина Підляшшя дуже рівна, тільки місцями трохи хвиляста, простягається над Бугом і верхів'ями Нарви. Її ґрунт піскуватий, місцями глибкий, ріки розлиті широко з болотними берегами. На Підляшшю є доволі озер і ставів, підмокліх лук, луґів і ліса. В самім північно-західнім куті підляської землі вдержався до нині славний біловежський праліс-пуща, повний зубрів, лосів та всякого іншого звіря. Народ підляської землі цей сам, що на Холмщині, тільки що життя-буття його більше зв'язане з лісом. Найбільше місто Підляшшя це Бересте, одно з найстаріших міст України, дуже торговельне, zarazом велика фортеця. Дуже старі є теж інші міста й містечка Підляшшя: Кам'янець, Кобринь, Володава й Дорогичин, де князь Данило коронувався на короля. Новіші містечка Біла й Більськ мають деяку торговлю.*

**4 грудня 1963 р.** нар. легкоатлет (стрибки із жердиною) **Сергій Бубка**, чемпіон Європи та світу, 35-разовий світовий рекордсмен, олімпійський чемпіон. З 2015 р. – перший віце-президент ІААФ (Міжнародна асоціація легкоатлетичних федерацій, англ. International Association of Athletics Federations).

**5 грудня 1870 р.** нар. військовий юрист **Олександр Чехович** (†1928), генерал-хорунжий Армії УНР.

**5 грудня 1878 р.** нар. поет і драматург **Олександр Кандиба** (†1944), представник символізму, що свої твори публікував під псевдонімом **Олександр Олесь**. Батько поета **Олега Ольжича**.

**6 грудня 1871 р.** нар. письменник, перекладач, театральний режисер і актор **Микола Вороний** (†1938), один із засновників Української Центральної Ради та один із засновників і режисерів Національного театру. Батько поета **Марка Вороного**.

**6 грудня 1899 р.** нар. історик і архівіст **Олександр Оглоблин** (†1992). З 1944 р. в еміграції – серед його учнів канадський історик **Орест Субтельний**.

**6 грудня 1903 р.** нар. композитор **Микола Колесса** (†2006!), засновник української диригентської школи.

**7 грудня 1811 р.** нар. письменник **Микола Устиянович** (†3 листопада 1885).

**7 грудня 1892 р.** нар. історик та географ **Олена Степанів** (†1963), перша у світі жінка, офіційно зарахована на військову службу у званні офіцера; четар (поручник) Української Галицької Армії. Мати Ярослава Дашкевича. В'язень советських таборів.

**7 грудня 1900 р.** нар. художниця **Катерина Білокур** (†1961), майстриня народного декора-



тивного живопису, представниця «наївного мистецтва». Входить до переліку найвідоміших жінок давньої та сучасної України.

**8 грудня 1878 р.** нар. генерал-полковник Армії УНР **Михайло Омелянович-Павленко** (†1952), начальний командант УГА, командував операціями Першого зимового походу (1920 року).

**8 грудня 1919 р.** нар. кібернетка **Катерина Юценко** (†2001), авторка першої у світі мови програмування високого рівня («адресної мови програмування»).

**9 грудня 1863 р.** нар. письменник і лексикограф **Борис Грінченко** (†1910), автор першого словника української мови (4 томи, Київ 1907-1909).

**10 грудня 1838 р.** нар. біохімік, фізіолог і фармаколог **Олександр Данилевський** (†1923), основоположник біохімії як на-

уки. Брат фізіолога **Василя Данилевського**.

**10 грудня 1886 р.** нар. **Ірина Невицька** (†21 листопада 1966), українська письменниця і громадська діячка Пряшівського краю в північно-східній частині Словаччини.

**11 грудня 1872 р.** нар. історик і правник **Андрій Яковлів** (†1955), один із засновників Музею визвольної боротьби України у Празі.

**12 грудня 1884 р.** нар. геолог **Микола Світальський** (†1937), з 1935 р. віцепрезидент АН УРСР. Розстріляний советськими органами терору.

**13 грудня 1927 р.** нар. філософ, літературний критик, есеїст, поет, мислитель **Євген Сверстюк** (†1 грудня 2014). Політв'язень советського режиму, у 1993-2010 рр. президент Українського ПЕН-клубу.

**13 грудня 1877 р.** нар. композитор і хоровий диригент **Микола Леонтович** (†1921), автор хорових обробок українських народних пісень, зокрема, «Щедрика», який відомий у всьому світі як різдвяна колядка (англ. «Carol of the Bells»).

**13 грудня 1893 р.** нар. письменник і публіцист **Микола Хвильовий** (справжнє ім'я **Микола Фітільов**) (†1933), один з основоположників пореволюційної української прози.

*Для Хвильового, як полеміста та публіциста, центральною була проблема історичного буття України, української культури. Запе-*



речуючи москвофільські тенденції частини тогочасних літераторів, Хвильовий проголошував орієнтацію на Європу, на стилі та напрями європейського мистецтва. Цикли памфлетів Хвильового «Камо грядеши?», «Думки проти течії», «Апологети писаризму», полемічний трактат «Україна чи Малоросія?» сконденсували в собі все багатоманіття думок та ідейно-естетичних шукань періоду літературної дискусії в Україні (1925-1928). Ці публіцистичні твори, а також його роман «Вальдшнепи» (1927), викликали гострої реакції вуглярно-соціологічної критики та партійних ортодоксів.

Навесні 1933 року письменник разом з Аркадієм Любченком побував на Полтавщині, де на власні очі бачив трагедію Голодомору. З цієї подорожі повернувся фізично й морально розбитим. В атмосфері шаленого цькування, можливо, передчуваючи наближення тотального терору, після арешту свого приятеля письменника Михайла Ялового (розстріляний 3 листопада 1937 у Сандармосі) на знак протесту проти початку масових репресій проти української творчої інтелігенції 13 травня 1933 року в Харкові, у будинку письменників «Слово», покінчив життя самогубством. Смерть Хвильового стала символом краху ідеології українського націонал-комунізму й кінця українського національного відродження 1920-1930-х років. Твори та ім'я Хвильового залишалися забороненими аж до останніх років існування советського тоталітарного режиму в Україні.

**13 грудня 1926 р.** нар. історик та археограф **Ярослав Дашкевич** (†2010). Представник школи **Михайла Грушевського**, постраждав від сталінського терору.

**14 грудня 1821 р.** нар. поет та екофілософ **Микола Щербина** (†1869).

**15 грудня 1804 р.** нар. математик **Віктор Буняковський** (†12 грудня 1889). Особливе місце у його науковій спадщині зай-



мають праці з теорії ймовірностей, її застосування в страхуванні та демографії.

**15 грудня 1958 р.** нар. письменниця та літературознавець **Соломія Павличко** (†31 грудня 1999), авторка праць із теорії літератури та історії фемінізму, засновниця видавництва перекладної наукової літератури «Основи».

**16 грудня 1946 р.** нар. композитор, науковець та педагог **Олександр Некрасов**.

**17 грудня 1870 р.** нар. педагог **Андрій Алиськевич** (†1949), у 1910-1917 рр. директор української гімназії в Перемишлі.

**17 грудня 1877 р.** нар. етнограф і археолог **Данило Щербаківський** (†1927), музейний діяч, дослідник українського народного мистецтва.

**17 грудня 1908 р.** нар. славіст-мовознавець **Юрій Шевельов** (†2002), автор періодизації хронології історії української мови, яку на сьогодні підтримує більшість українських мовознавців. У своїй фундаментальній праці «A Historical Phonology of the Ukrainian Language» (Heidelberg, 1979) багато уваги присвячує західнополіській говіркам (розділяє їх на берестейські та підляські, хоч не по лінії сучасного державного кордону). На думку Шевельова, у першій половині минулого тисячоліття відбулося проникнення південних рис у західнополіську зону: «По-перше, Берестя (як і Пинськ) належало до Київського князівства. Та головне — південно-західна частина Полісся була ареною не лише діалектних взаємовпливів, але також (і передовсім) міграцій людності. Як наслідок, чистота північноукраїнського типу в цих говірках втрачена; вони засвоїли силу південноукраїн-

ських (точніше — південно-західних) рис і з усіх пунктів зору мають трактуватися як змішані. Відповідно й кількість відмінностей між ними та середньо- чи східнополіськими говірками є разюча. (...) Зі сказаного випливає, що західнополіські говірки в основі своїй були належали до північного типу, але, починаючи з XIII ст., їхні зв'язки з середньополіськими говірками звелися майже нанівець, тимчасом як вплив південно-західного наріччя дедалі міцнішав. У самостійну групу вони чітко виокремилися щонайпізніше в XV ст., а ймовірніше — ще в XIV ст. Меншого впливу з південного боку зазнало Підляшшя. У тамтешніх говірках краще збереглися дифтонги, постали на місці наголошених *ě* [ĕ], *e* та *o*, а також двоїсті рефлексивні *ę* [a] (під наголошеним позиції — *e* [reta])».

**18 грудня 1793 р.** нар. письменник, байкар і журналіст **Василь Маслович** (†1841). 1816 р. започаткував перший в Україні сатиричний часопис «Харьковській Демокритъ». Через брак коштів часопис виходив недовго, однак мав вплив на формування літературної школи у Харкові — зокрема, там вперше у пресі з'явилися друковані поезії українською мовою, що належали перу самого Масловича.

**18 грудня 1876 р.** нар. художник та учений-хімік **Петро Холодний** (†1930), міністр народної освіти Української Народної Республіки. Також маляр-імпресіоніст з нахилом до ліризму і неовізантист. Батько художника **Петра Холодного** (молодшого).



**18 грудня 1892 р.** нар. драматург **Микола Куліш** (†3 листопада 1937), представник Розстріляного Відродження (загинув в урочищі Сандармох).

**18 грудня 1931 р.** нар. літературознавиця і перекладачка **Михайлина Коцюбинська** (†2011), активна учасниця руху шістдесятників. Племінниця класика української літератури **Михайла Коцюбинського**.

**19 грудня 1830 р.** нар. письменник, історик і публіцист **Данило Мордовець** (†1905).

**19 грудня 1959 р.** нар. письменниця **Марія Матіос**, авторка збірки оповідань «Нація» (2001) та роману у новелах «Майже ніколи не навпаки» (2007), які виїшли у перекладі польською мовою («Nacja» та «...I chybko nigdy nie jest inaczej. Saga rodzinna w nowelach»), переклад **Анни Коженювської-Бігун**.

**20 грудня 1807 р.** у селі Гурко поблизу Перемишля нар. етнограф, мовознавець і публіцист **Йосиф Лозинський** (†1889), діяч українського національного відродження у Галичині.

**20 грудня 1974 р.** нар. оперний співак **Василь Сліпак** (†2016). Солоїст Паризької національної опери, волонтер, учасник Революції Гідності та бойових дій на Сході України — загинув у бою від кулі снайпера.

**21 грудня 1722 р.** нар. православний старець і аскет, святий **Паїсій Величковський** (світське ім'я — **Петро**; †15 листопада 1794). Онук о. **Івана Величковського**, який писав здебільшого польською і давньоукраїнською (книжкою) мовою та належить до маловідомих українських письменників кінця XVII і початку XVIII ст. (більшість творів збереглися у рукописах, по-



вністю їх було видано лише 1972 р., в тому числі перші в українській літературі паліндромі – сам автор називав їх раками літеральними).

**21 грудня 1861 р.** нар. землевласник, видавець та меценат і публіцист **Євген Чикаленко**



(†1929), ініціатор заснування Товариства українських поступовців (1908) і його фактичний голова, один з ініціаторів скликання Центральної Ради.

Є. Чикаленко був меценатом різних починів: на його гроші видано «Російсько-український словарь» Уманця-Комарова (Львів, 1893-1898), допомагав журналу «Кіевская старина», даючи нагороду (1000 крб) за найкраще написану історію України та сплачуючи гонорари за друковані в журналі українські твори письменства; організував при Науковому товаристві імені Шевченка у Львові фонд ім. Мордовця для допомоги українським письменникам, фінансував тижневик Революційної української партії «Селянин» у Львові, став головним фундатором «Академічного Дому» у Львові (25 тис. крб), заохочуючи наддніпрянську молодь їхати на студії до Львова. Найбільше до поширення національної свідомості спричинився фундацією (за підтримки Василя Симиренка і Леоніда Жебуньова) українських щоденних газет на Наддніпрянщині – «Громадська думка» (1906) і «Рада» (1906-1914).

**21 грудня 1934 р.** нар. кандидат технічних наук **Ігор Павлов** (†24 листопада 2010), у 1971-2010 рр. головний технолог, відтак заступник Генерального конструктора по технологічно-



Київська «Громадська думка» була першою щоденною українською газетою на Наддніпрянщині (у Галичині від 1880 р. існувало щоденне «Діло»). Перший номер вийшов 31 грудня 1905 (13 січня 1906). Видавцями були Євген Чикаленко і Василь Симиренко, редакторами Володимир Леонтович, потім Федір Матушевський. Царська влада вважала «Громадську думку» революційною газетою, тому від самого початку своєї діяльності вона зазнавала поліцейських утисків – конфісковано 1-й та 147-й номери, крім того, газета не виходила з 25 січ. по 3 лют. 1906. Припинила своє існування 18 (31) серпня 1906 року, після розгрому редакції жандармерією. Після закриття «Громадської думки» її безпосереднім продовженням стала «Рада», яка

виходила в Києві від 15 (28) вересня 1906 до 20 липня (2 серпня) 1914 р. Офіційним видавцем був Борис Грінченко, а фактично видавав і фінансував її Євген Чикаленко за деякої матеріальної підтримки Василя Симиренка, Леоніда Жебуньова, Петра Стебницького, Володимира Леонтовича. «Рада» була непартійною газетою, хоч загальну лінію її визначало Товариство українських поступовців, членами якого були Є. Чикаленко й дехто зі спіробітників. Маючи ряд відділів з постійними редакціями, «Рада» висвітлювала українське життя з усіх українських земель і відгукувала на всі його громадсько-політичні й культурні явища, чим видатно спричинилася до формування української свідомості передвоєнного часу.

ті Авіаційного науково-технічного комплексу ім. Антонова.

**22 грудня 1744 р.** нар. лікар **Данило Самойлович** (†1805), засновник епідеміології в Російській імперії, фундатор першого в Україні наукового медичного товариства. Першим довів можливість щеплення проти чуми (знаний французький лікар П.Ж. Кабаніс назвав його «величним благодійником людства»).

**22 грудня 1833 р.** нар. письменниця та перекладачка **Марко Вовчок** (Марія Вілінська; †1907), дружина етнографа **Опанаса Маркевича**. Здобула значну літературну славу після публікації у 1857 р. збірки «Народні оповідання».

**22 грудня 1899 р.** нар. архівіст та письменник **Микола Горбань** (†1973), історик доби Розстріляного Відродження. Також сам постраждав від сталінського терору.

**23 грудня 1878 р.** нар. вчений у галузі механіки **Степан Тимошенко** (†1972), всесвітньвідомий як батько теоретичної ме-

ханіки, основоположник теорії міцності матеріалів, теорії пружності та коливань, автор теорії балок.

**24 грудня 1740 р.** нар. лікар та історик **Опанас Шафонський** (†1811), один із засновників епідеміології в Російській імперії. Народився у родині одного з сотників Чернігівського полку, вчився за кордоном (Німеччина, Франція), де здобув ступені доктора права та доктора медицини та деякий час працював у Москві. Після повернення до Чернігова займав посади голови карного суду, потім був генеральним суддею.

У 1784-1786 рр., на основі матеріалів, зібраних Дмитром Пащенком, О. Шафонський написав довідкову працю «Черниговскаго Намѣстничества топографическое описаніе съ краткимъ географическимъ и историческимъ описаніемъ Малья Россіи, из частей коей оное намѣстничество составлено» (вид. 1851 р. у Києві). Окрім відомостей з історії, природи, господарства та де-

мографії, подана тут також перша спроба характеристики діалектів Чернігівщини, у багато чому дуже схожих з підляськими, позаяк обидва регіони входять до зони польського наріччя української мови. Шафонський, зокрема, звернув увагу на існування у «малоросійській мові» цих теренів відмінних рефлексів колишнього «о» («коть», «ножь», «воль»), в тому числі виділив зону вимови «кунь», «нуж» і «вуп» (типової частині говірок Підляшшя), що охоплювала між іншими останню столицю Гетьманщини Глухів та Ніжин (рідне місто згаданого раніше Г. Кониського).

**24 грудня 1844 р.** нар. лексикограф і фольклорист **Євген Желєхівський** (†18 листопада 1885), творець «желехівки», що була адаптацією фонетичного правопису **Пантелеймона Куліша**.

Желєхівський свій правопис створив для видання власного українсько-німецького словника («Малоруско-німець-



кий словар», Львів, 1882-1886), але 1892 р. був він запроваджений до обов'язкового вжитку в україномовному шкільництві та урядовім діловодстві австрійської частини Габсбурзької монархії (Галичина і Буковина), замість етимологічної максимовичівки (1893 р. у Львові видана була цим правописом «Руска граматика» – офіційний підручник української граматики, укладений С. Смаль-Стоцьким і Т. Гартнером).

**24 грудня 1937 р.** нар. літературний критик **В'ячеслав Чорновіл** (†1999) – діяч руху опору проти зросійщення та національної дискримінації українського народу, політичний в'язень советської влади (пробув у неволі 17 років), провідник українського національно-демократичного визвольного руху кінця 80-х – 90-х років: ініціатор проголошення Декларації про державний суверенітет України 16 липня 1990 р. та Акту проголошення Незалежності України 24 серпня 1991 р. У 1990-1992 рр. – голова Львівської обласної ради, народний депутат Украї-

ни з березня 1990 р., кандидат у Президенти України на виборах 1991 р (2 місце, 7,4 млн. голосів або 23,27 %). З 1992 р. – голова Народного Руху України. З жовтня 1991 – Гетьман українського козацтва. З 1995 року член української делегації в Парламентській Асамблеї Ради Європи. Загинув за нез'ясованих обставин в автокатастрофі на шосе під Борисполем (чимала частина суспільства досі переконана, що В. Чорновола вбили як небезпечного конкурента на президентських виборах 1999 р.).

**25 грудня 1848 р.** нар. історик, етнограф та письменник **Орест Левицький** (†1922), у 1919-1921 та у 1922 рр. – президент Всеукраїнської академії наук.

**25 грудня 1895 р.** нар. композитор і хоровий диригент **Григорій Верьовка** (†1964). 1943 р. організував Український державний народний хор та був його художнім керівником і головним диригентом. 1964 р. хорів, який виступав також на заходах організованних Союзом українців Підляшшя, надано ім'я Григорія Верьовки.

**25 грудня 1899 р.** в місті Луків (Люблинське воев.), нар. історик **Костянтин Антипович** (†1949). **25 грудня 1907 р.** нар. **Маркян (Михайло) Мазуркевич** (†9 грудня 1990), у США відомий як кіноактор та спортсмен **Mike Mazurki**.

**26 грудня 1898 р.** нар. драматург і перекладач **Євген Плутник** (†1936). Жертва Сталінського терору – помер від туберкульозу у советському каральному таборі на Соловецьких островах. Автор афоризму: «Та це ж розмова лиш! — Але розмова довга: почнеш у Києві, кінчиш на Соловках!».

**26 грудня 1917 р.** нар. архітектор, реставратор та мистецтвознавець **Юрій Асєєв** (†2005), автор понад 20 наукових реконструкцій пам'яток архітектури Київської Русі, співавтор проектів реставрації Кирилівської церкви у Києві, П'ятницької церкви, Борисоглібського собору, Успенського собору Єлецького монастиря в Чернігові та реконструкції Золотих воріт у Києві.

**27 грудня 1876 р.** нар. співак (ліричний тенор) **Іван Алчевський** (†1917), організатор та голова українського літературно-мистецького товариства «Кобзар» у Москві. Був сином харківського банкіра і промисловця **Олексія Алчевського** та громадської діячки **Христини Алчевської** (брат **Григорія та Христі Алчевських**).

**28 грудня 1866 р.** нар. мікробіолог, епідеміолог **Данило Заболотний** (†15 грудня 1929), у 1928-1929 рр. президент ВУАН, засновник Інституту мікробіології та епідеміології в Києві.

**29 грудня 1891 р.** нар. помілог і селекціонер плодих культур **Володимир Симиренко** (†1938), один із перших агроекологів та розробників методології сучасного садівництва. Розстріляний советським апаратом терору.

**30 грудня 1906 р.** нар. художник, графік, мистецтвознавець, поет, перекладач та журналіст **Святослав Гординський** (†1993). Швагро філософа **Миколи Шлемкевича**.

**31 грудня 1651 р.** нар. св. **Димитрій** (в миру **Данило Туптало**; †1709), письменник і проповідник, богослов та агіограф (його «Життя святих» та інші твори видавані Києво-Печерською лаврою, як й ікони святого, були у XVIII ст. у православних монастирях на Підляшші). Позаяк наприкінці життя був митрополитом Ростовським і Ярославським у Московщині, зараз відомий загально як **Димитрій Ростовський** (на його честь назване сучасне місто Ростов-на-Дону – спочатку фортеця Святого Димитрія Ростовського).

**31 грудня 1892 р.** нар. поет **Михайль Семенко** (†1937), основоположник і теоретик українського футуризму (також відомого як панфутуризм), організатор футуристичних угруповань. Модернізував українську лірику урбаністичною тематикою, сміливими експериментами з формою вірша, запровадив нові образи й створив слова, покликані відбити нову індустріалізовану добу. Страчено разом з іншими українськими письменниками в одній з київських в'язниць, похований у братській могилі у Биківнянському лісі. **ХЛ**



Святослав Гординський. Хрещення Русі київським князем, святым рівноапостольним Володимиром Великим. Алімпій Галик. Портрет митрополита Димитрія Ростовського (Туптала). II-а пол. XVIII ст. (Національний художній музей України, Київ)



# Прославлення Підляських мучеників у Залішанах: знаменна подія в історії Православ'я на Підляшші



Канонізація, прославлення святих – це визнання Церквою та публічне проголошення того, що людина чи група людей досягла у своєму земному житті того, що є метою життя християнина. Прославляючи святого, Церква визнає, що його життя, а у випадку мучеників – смерть, була здійсненням ідеалів Євангелія. Отже, урочистість прославлення є особливим святом для християн, для всієї спільноти, це свідчення того, що Церква виконала свою роль, яку Христос вказав, коли сказав апостолам: «Ідіть і навчайте всі народи», бо святі – це ті, хто послухав вчення Спасителя і втілює його у своєму житті. Такий особливий день сповнення пережила Православна Церква на Підляшші, коли в маленьких Залішанах у суботу 25 липня 2020 року відбулися урочистості прославлення св. Підляських мучеників...

Урочистості, які відбулися у день свята Залішанської ікони Божої Матері, увінчали процес, розпочатий рішенням Священного Собору Єпископів Автокефальної Православної Церкви в Польщі від 29 жовтня 2019

року про канонізацію першої групи Підляських мучеників. Однак своєрідною символічною підготовкою цього річного прославлення стали події з-перед року, коли під час закладки монастирської церкви св. Катерини Олександрійської в Залішанах, в акті про закладку нового храму, рішенням і рукою глави Церкви – митрополита Варшавського та всієї Польщі Сави, було додано, що ця церква споруджена також на честь «св. Мучеників Підлясько-Холмських».

Цьогорічні, особливі урочистості свята Залішанської ікони Божої Матері розпочались у монастирі в Залішанах у п'ятницю, 24 липня, увечері Всенічним бдінням. Вечірню службу у тимчасовій монастирській церкві очолювали два ієрархи – вікарії Варшавсько-Більської єпархії: архієпископ Більський Григорій та єпископ Гайнівський Павло, яким співслужило духовенство з різних парафій регіону. На завершення богослужіння звернувся до вірних архієпископ Григорій. Він вказав на особливість Залішан, які дали світові мучеників і були обрані Богородицею.

У суботу, 25 липня, вранці був відслужений акафіст до Пресвятої Богородиці перед Залішанською іконою Божої Матері. Потім, за традицією, відбулася урочиста зустріч ієрархів з хресним ходом. На урочистості прославлення Підляських мучеників прибуло до Залішан трьох ієрархів Православної Церкви в Польщі: архієпископ Люблинський і Холмський, Авель, архієпископ Більський Григорій та єпископ Гайнівський Павло. Ієрархів привітав представник місцевого самоврядування гміни Кліщелі, на території якої знаходяться Залішани, бургомістр Кліщель Олександр Селіцький. Він скерував до ієрархів важливі слова, подякувавши за включення до лику святих синів і дочок цієї землі – Підляських мучеників, та наголосивши, наскільки це важливо для місцевої спільноти, особливо для нащадків вбитих ісповідників.

Незабаром розпочався історичний момент – акт прославлення Підляських мучеників. За відсутності первоієрарха Православної Церкви в Польщі – митрополита Варшавського і всієї Польщі Сави, який не міг бути при-



сутнім за станом здоров'я, урочистості очолював другий за диптихом ієрарх – архієпископ Люблинський і Холмський Авель.

На початку церковнослов'янською мовою зачитали акт прославлення Підляських мучеників. У ньому зазначалося, що Підляська земля, яка прийняла православну віру більш ніж тисяча років тому, пережила у XX ст. жорстокі часи, зберігаючи віру та спадщину князя Володимира Великого. Підкреслювалася жертва тих, хто, зберігаючи свою православну віру, в молитві прийняв на Підляській землі вінець мучеництва. Наголошено, що і сьогодні ця земля плекає православну віру, приносячи добрі плоди Богові. Акт прославлення містив одностайне рішення Священного Собору Єпископів про те, щоб до собору святих мучеників Холмських і Підляських включити: вояків, убитих у Пухалих Старах; мучеників села Залішани; двох мучеників села Вілька Вигоновська; мучеників сіл Шпаки та Зані. Прославлених мучеників згадано в акті поіменно. День пам'яті св. Підляських мучеників встановлено на останню суботу липня, а мучеників сіл Шпаки та Зані також 2 лютого у Бранську. Наголошено, що останки святих мучеників визнані Церквою мощами. Всіх згаданих святих включено до числа мучеників. Було встановлено, що при почитанні Підляських мучеників використовуватиметься той самий тропар, що і для всього собору св. Мучеників Холмських і Підляських. Було вирішено, що інформація про канонізацію буде передана главам усіх помісних Православних Церков з проханням ввести імена нових святих у місяцеслови.

Після зачитання акту про канонізацію всі ієрархи звершили посвячення новонаписаної ікони Собору Підляських мучеників та поцілували її. Хор виконував у цей час тропар Мученикам Холмським і Підляським: «Благословен єси Христе Боже наш, котрий мучеників землі Холмської і Підляської прославив, що переслідування жорстокі і муки задля Тебе перетерпіли, і ними в краї нашому святе Православ'я утвердивши, їхніми молитвами, Господи, одностайно і братолюб'я в серцях наших утверди, світові замиріння, Церкві утверджен-

ня, і всім гріхів оставлення даруючи». Згодом, під час співу Величання св. Мученикам архієпископ Авель вперше благословив вірних іконою св. Підляських мучеників на чотири сторони світу.

На завершення урочистості прославлення єпископ Павло зачитав лист предстоятеля Православної Церкви в Польщі митрополита Варшавського та всієї Польщі Сави, який був глибоко богословським поясненням значення жертви мучеництва, з посиланням на біблійні архетипи. Первоієрарх наголосив, що канонізовані мученики віддали своє життя тому, що були православними. Митрополит писав: «Ми довго чекали сьогоднішнього піднесеного і водночас історичного моменту, коли повнота нашої Церкви оголошує наших братів і сестер святими мучениками Підляської землі. (...) Сьогодні ми є свідками того, що з глибини цієї землі повільно піднімається ваш вітвар – Вітвар Підляських мучеників. Це пшеничний колос наших вірних. Був посів, сьогодні урожай. На престолі Вашого пам'ятника, синів Підляської землі, буде совершатися Безкровна жертва!».

Після закінчення урочистості прославлення розпочалась Божественна Літургія, яку відслужили поруч монастирської церкви зібрані ієрархи та духовенство з різних місцевостей Підляшшя і з інших єпархій. Слова благословення, що розпочинає Літургію, виголосив Кліщелівський благочинний о. митр. прот. Миколай Келбашевський. Співав монастирський хор під диригуванням настоятельниці ігуменії Катерини (Ничипорук). Під час богослужіння на аналої посередині монастирської площі була поміщена ікона новопрославлених мучеників, до якої підходили вірні, поклоняючись святим.

Після закінчення Літургії ієрархи, священнослужителі та віруючі урочистим хресним ходом вирушили до місця мучеництва Залішанських мучеників, де зараз стоїть хрест. Символічно, що маленькі ікони новоканонізованих святих несли діти. Біля хреста, де до цього часу правили поминальні служби за вбитими в Залішанах, урочисто проспівали тропар Мученикам Холмським і Підляським.

Урочистості прославлення Підляських мучеників завершилися словом архієпископа Авеля, який їх очолював. Він наголосив, що в Залішанах ми ходимо по святій землі, оскільки ця земля була напоєна мученицькою кров'ю тих, хто тут засвідчив свою віру. Ієрарх вказував на велике zaangażування у проведення канонізації Підляських мучеників з боку митрополита Варшавського та всієї Польщі Сави. На кінець подяки всім скерувала настоятельниця Залішанської обители ігуменія Катерина. Після богослужіння духовенство та вірних запрошено на монастирський поштунок.

Залішанські урочистості прославлення Підляських мучеників можна вважати однією з найважливіших подій за тисячолітню історію православ'я на Підляшші. Православна Церква включила до лику святих синів і дочок Підляської землі, яка – як писав митрополит Сава – «була місцем їхньої праці, життя та досвіду. Землі, де спочивали кістки їхніх предків». Символічним було те, що залішанські урочистості відбулись на наступний день після свята св. рівноапостольної княгині Ольги, а за кілька днів до свята св. рівноапостольного князя Володимира Великого. Адже Православ'я на Підляшші є прямим наслідком християнізації Київської Русі і до її культурно-цивілізаційного простору тисяча років тому належали ці надбужанські землі. Святі Підляські мученики зберігали те, що протягом століть передавали їм їхні предки: берегли православну віру, жили у своїх рідних руських традиціях та культурі, розмовляли мовою, яка була підляським діалектом української мови. Варто зазначити, що у цей період серед місцевого населення розпочались процеси формування сучасної національної ідентичності. Деякі з них справді почали тоді вживати офіційно введені етнічними «білорус», «білорусин», інші шукали своєї справжньої ідентичності.

Вірність православній вірі та рідній традиції стали причиною їхньої мученицької смерті. Мученики Залішан, Зань, Шпаки, Вільки Вигоновської та Пухал Старих стали жертвами польського збройного підрозділу Національного Військового Об'єднання, яким командував капітан Роман Райс пс. «Бури». Вони загину-



ли від рук людей, які неправильно розуміли любов до Батьківщини і були готові вбивати людей тому, що ті були іншої віри, жили за іншою традицією, говорили іншою мовою, мали іншу ідентичність.

Прославлення св. Підляських мучеників – це одна з найвизначніших подій у майже 100-річній історії автокефалії Православної Церкви в Польщі. Це була четверта урочистість прославлення святих в історії нашої автокефальної Церкви: після канонізації св. сщмч. Максима Горлицького (1994), свв. Мучеників Холмських і Підляських (2003) та св. мч. Миколая (Боровика) (2008).

Варто зазначити, що канонізація Підляських мучеників є продовженням процесу формування Собору мучеників Холмських і Підляських, який об'єднує святих, що віддали своє життя за православну віру в Холмській та Підляській землі у 1940-х роках. Процес включення до лику свв. Мучеників Холмських і Підляських окремих груп святих проходив у кількох етапів. Він розпочався рішенням Священного Собору Єпископів Православної Церкви у Польщі, прийнятим 20 березня 2003 р. в Люблині, про встановлення Собору святих Мучеників Холмських і Підляських та включення до нього перших вісім мучеників Холмсько-Підляського краю: шістьох священнослужителів, матушку та ченця, які віддали своє життя за Православну віру та свій народ у 40-х

роках ХХ ст. на території тодішньої Холмсько-Підляської єпархії. На тому ж засіданні Собору Єпископів були також затверджені літургійні тексти та ікона, а також було встановлено день пам'яті на першу неділю червня. Звершенням цього першого етапу стала урочистість прославлення, яка відбулася в Холмі 7-8 червня 2003 р. з участю представників майже всіх автокефальних Православних Церков. Ще один мученик – св. Миколай Боровик – був канонізований та включений до Собору свв. Мучеників Холмських і Підляських п'ять років пізніше – 1 червня 2008 р. На продовження цього процесу прийшло почекаати більше десятиліття, коли на рубежі другого та третього десятиліть ХХІ століття розпочався процес канонізації мучеників з Північного Підляшся. 29 жовтня 2019 року Собор Єпископів Православної Церкви в Польщі вирішив вписати до Собору свв. Мучеників Холмських і Підляських імена «возаків», які загинули 31 січня 1946 року в Пухалих Старих. Через кілька місяців, 17 березня 2020 р., було прийнято чергове рішення Собору Єпископів про включення до лику святих Підляських мучеників людей, які загинули 2 лютого 1946 р. в Занях та Шпаках. Оголошення канонізаційного акту 25 липня 2020 року означає приєднання до лику святих Підляських мучеників чергової групи святих – мучеників села Залішани та мучеників села Вілька Вигоновська.

Залішанські урочистості увійшли в історію, ставши торжеством віри та відданості Богові. Вони стали урочистим церковним початком почитання Підляських мучеників. Багато вірних залишало Залішани з іконками новопрославлених святих, несучи їх до своїх домівок. Особливий вимір надавав святкуванню контекст пандемії, яка тривала від кількох місяців, коли серця багатьох наповнювались страхом і тривогою, а з іншого боку – надією на Боже милосердя. Залішани стали одним із важливих місць підляського православ'я, як центр почитання Підляських мучеників, місцем монашого життя, місцем одкровення Богородиці та молитов перед Залішанською іконою Божої Матері. Зростаючі мури монастирського храму в Залішанах, якого будова почалася лише роком раніше, наповнювали вірних надією та радістю.

Хоча в урочистостях прославлення Підляських мучеників у Залішанах брали участь лише ієрархи нашої автокефальної Церкви, та не могли сюди прибути вірні з інших країн чи навіть регіонів, проте ця подія (як і кожна урочистість канонізації святих) мала глобальний, вселенський вимір, адже прославлення святих – це свято і день радості для всієї Вселенської Православної Церкви.

Святі Підляські мученики, моліть Бога за нас!

**Григорій КУПРІЯНОВИЧ**  
*Фото автора статті*





# Займаю перши місця

Розмова з Миколаєм Ягудніцьким

# і чуюся доценяни...

Zajmaju perszy miejsca i czujusia doceniany...

Rozmowa z Mikołajem Jahudnićkim

**4** грудня 2020 року в Гайнувці має одбитися **4XXVII** Перегляд непрофесійної штуки Гайнувської землі – конкурс, який промус жителюв Гайнувського повіту, котори по-аматорському займаються малярством, графікою, ризьбою, артистичною тканіною і всякою інакшою штукою. Од мнугох літ участніком, а тоже й ляуреатом конкурсу, є Миколай Ягудніцькі з Гайнувкі, родом з Чижув, котори займається ризьбою. Нам вуон розказав про дітячи роки і молодость у Чижвах 1950-1970-их літ, а тоже про свої ризьби.

**4** hrudnia 2020 roku w Hajnuwci maje odbytisia **XXVII** Perehľad neprofesjonalnoji sztuki Hajnuwśkoji zemli – konkurs, jakij promuje żyteluw Hajnuwśkocho powiutu, kotory po-amatorśkomu zajmujut' sia malarstwom, hra-fikoju, ryżboju, artystycznouj tkaninoju i wsiakoju inak-szoju sztukoju. Od mnuhoch liet uczestnikom, a toże j laureatom konkursu, je Mikołaj Jahudnićki z Hajnuwki, rodом z Czyżuw, kotory zajmujut' sia ryżboju. Nam wuon rozkazaw pro ditiaczy roki i mołodost' u Czyżach 1950-1970-ych liet, a toże pro swojje ryżby.

– *Пане Миколаю, є Ви ляуреатом перших місць мну-гох конкурсів ризьби, передусім організованих в Гайнувці, але тоже в Білостоці, Біловезжі. Од якогось часу живете в Гайнувці, але самий ж Ви родом з Чижуов.*

– Уродівся я в 1954-ум рокові в Чижах, не в жадних шпіталах. Била в Чижуов положна, пока тата по йї добіт, то я вже бив на світі.

Бив я другі, бо два літа раніей уродівся муой брат.

До трох літ туовкся коло батькуов, а пільновала мене прабаба Текля. Але приїхав дід із Щеціна, мойого тата тато, і мене забрав.

– *Із Щеціна?*

– Так, дід жив у Щеціні. Вуон вернувся з Бразилії, куди виїхав на еміграцію у 1936 рокові. З Чижуов виїхали тогди Качануовські, Мазало, Колодії і муой дід, Василь Ягудніцькі. Я знаю про штирох. Добраліся вони до Влох і стамтуоль статком попливлі даліей. Одін, Мазало, поплив до Аргентини. А муой дід до Бразилії. Бив там пастухом, ковбойом, колю клав. А як научився язика, тогди ліпшу роботу мів. Але хотів вернутись, бо ж покінув жуонку з дітьміма.

Ну і дід вернувся і оседлівся в Щеціні. Працовав яко технолог збожови на елеваторові «Ева». Постарався, би жуонку з Чижуов, тую, што покінув з дітьміма, стягнути до себе.

Ну і тепер што? Приїжджає дід до Чижуов і бачит, што зо мною штось діється – што я косий – одне око мніє пудиходіт пуд лоб, а друге пуд ухо. І вуон каже до мойого тата, до свого сина Гриши: «Слухай, я заберу Миколая до Щеціна, бо там лепі дохториє розвінути. Будем лічиті, бо шкода дітята, буде іті, то на стовп влізе і забється».

Я мів штири рокі, як мене дід забрав. Зав'юоз до Щеціна і там мене зоперовалі – випростовалі очи.

Но найгуорш било з тим язиком пуольськім. Сіджу я на сходах у блокові – понімецькі ब्लюкі, дерев'яни сходи – сіджу і хто не йде, то я говору: «Чого воробіей летав до нашої хати?», бо так нас називалі в Чижуов – Воробійови.

– *А чом Воробійови?*

– Бо баба била мусіт з Вороб'юов.

– *Того присюолка пуд Новосадмі?*

– Десь стуоль.

– *Pane Mikołaju, je Wy laureatom perszych miśc mnuhoch konkursuw ryzby, przedusi'm orhanizowanych w Hajnuwci, ale toze w Bilostoci, Biloweży. Od jakohoś czasu żywete w Hajnuwci, ale samyji ż Wy rodом z Czyżuow.*

– Urodiwsia ja w 1954-um rokowi w Czyżach, ne w żadnych szpitalach. Była w Czyżuow polożna, poka tata po jji dobіh, to ja wże byw na swiіti.

Byw ja druhi, bo dwa liіta raniј urodiwsia muoj brat.

Do troch liіt tuowksia koło bat'kuow, a pilnowała мене praba-ba Tekla. Ale pryjiіchaw diіd iz Szczecina, mojoho tata tato, i me-ne zabraw.

– *Iz Szczecina?*

– Tak, diіd żyw u Szczecini. Wuon wernuwsia z Brazyliji, kudy wyjichaw na emigracju u 1936 rokowi. Z Czyżuow wyjichali tohdy Kaczanuowski, Mazało, Kołodiј i muoj diіd, Wasil Jahudniіki. Ja znaju pro sztyroch. Dobralisia wony do Włoch i stamtuol statkom popływli daliј. Odin, Mazało, popływ do Argentyny. A muoj diіd do Brazyliji. Byw tam pastuchom, kowbojom, koliju kław. A jak nauczywsia jazyka, tohdy liіpszu robotu miіw. Ale chotiіw wernutiіs, bo ż pokinuw żuonku z diіmima.

Ну і дід вернувся і оседлівся в Щеціні. Pracowaw jako technolog zbożowy na elewatorowi «Ewa». Postarawsia, by żuonku z Czyżuow, tuju, szto pokinuw z diіmima, stiahnuti do sebe.

Ну і тепер szto? Pryjiіdzdaje diіd do Czyżuow i baczyt, szto zo mnoju sztoś diіjet'sia – szto ja kosyj – odne oko mniі pudychodit pud łob, a druhiie pud ucho. I wuon каже do mojoho tata, do swoho syna Gryszy: «Słuchaj, ja zaberu Mikołaja do Szczecina, bo tam lepi dochtoryі rozwinuty. Budem liіczyti, bo szkoda ditiata, bude iti, to na stowp wliіze i zabjet'sia».

Ja miіw sztyry rokы, jak мене diіd zabraw. Zawjuoz do Szczecina i там мене zoperowali – wyprostowali oczy.

Но najhuorsz bylo z tym jazykom puołskim. Sidзу ja na scho-dach u blokowi – ponimecki bloki, derewjanny schody – sidзу i chto ne jde, to ja howoru: «Czoho worobiіj letaw do naszoji cha-ty?», бо так нас nazywali w Czyżuow – Worobijowy.

– *A czom Worobijowy?*

– Bo baba była musit z Worobjuow.

– *Toho prysiuolka pud Nowosadami?*

– Deś stuol.



*Дід Василь, баба Ганка і малий Колюсь в Щеціні. Батько Гриша, мама Соня, брат Василь і малий Коля (в окулярах) в Чижуов. Diіd Wasil, baba Hanka i małyj Koluś w Szczecini. Bat'ko Grysza, mama Sonia, brat Wasil i małyj Kola (w okularach) w Czyżuow*



Ну і всі кажуть – «Пані Jagodnicki, по якому ten dzieciak gada?». «Aj, ludzie, nie zwracajcie uwagi. To repatriant z Rosji przyjechał na wychowanie. Rodzice jego nie żyją, był sierotą, to wzięłem go do siebie». Што ж дієд мів вговорити цікавським?

Я там бив до вусьмі літ. Научився пуольського языка. Но тогда бив другі проблем – приїхав до Чижуов, до школи podstawowej, то не вмів по-своєму говорити, бо забився свого языка. То всі мні докучали – назвали Гжеляк, бо по операцях в окулярах я ходив. А чом Гжеляк? Бо колісь в Чижуов бив у зельонум мундуrowi податкови поборца Гжеляк, котори свині за хвуост забірав господарам, хто мів залеглосцьці.

– *І вуон певно ходів в окулярах?*

– Так, але то назвав мене хтось старши, а діти понялі і все Гжеляк, Гжеляк. Так і Гжеляк в podstawowoci оставсь. Як в злуости, то Гжеляк, але так то Воробієй звали.

– *І як било з тим учињом по-своєму?*

– Што ж, мусів на ново научитися. Бивало, што називали мене Антком, говорили, што я не з Чижуов. Але научився і послі якось сколеговалися.

– *Як виглядала колісь наука в школі?*

– Нас било все дві кляси. Мнуого било діти, маю зд'єнце клясове, але мене там нема, бо якраз поїхав з татом по окуляри. У нас училися діти з Чижуов і Раковіч, послі дошли ще діти із Збуча, котори училися в Збучові до четвертої кляси.

– *Училися в туй старуой малуой школі?*

– Де там. У найбуольшуй, бо муой коритаж шкуольни мів пувтора кілометра. Бо ж ми училися в приватних, найманих хатах.

– *Як то всьо било zorganizowane?*

– У школі, туй малуой, то училися молодия рочнікі, коб не лазілі по селі. Там билі дві кляси і ще мешкане керовніка школи Кульчакевича і його жуонкі. А ми, старши, билі по приватних хатах, пшеважне на одному місці, але тож часом міняліся. Як скуончили одін рочнік, то на другі руок до кого іншого пушли. Як я бив у п'ятуї, то ціли руок учився у Шокальського. На другі руок, як бив у шостуй, то одна шоста кляса била у Хотімця, а друга у Лосінця. То називали нас «аньоли» і «барани». Кляса А і Б. Я бив у клясі, де «барани».

– *То діти себе так прозивали?*

– Все колісь одні другіх прозивали. Нас, з Чижуов, діти із Збуча і Раковіч прозивали «прачікі».

– *А чом?*

– Бо Чижиє в ямі огороджани, а в ямі прачікі живут, што з їх жаба виходіт. Прачік то по-пуольську «кїянка».

Як бив якісь одпуст, то било приказане, што до школи не йдемо. Тогда ми ставали на мостові і збучлянув не пускалі. Як хто на ровери їхав, то ровера забірали і: «Не поїдеш до школи». Як сказане, што одпуст і ідем на страгани, то не йдем до школи. Такая била дружность.

Ой, всяк било в школі. Учителюк пудгледали. У нас бив такій звичай, што як сідімо у лавках – а тогда якраз мініюви билі модни, учителькі ходілі так – то спіціально з лавкі трах длугописа і вже влазіш пуд лавку... І тогда: «Na kolana, ręce do góry, tornistra trzymać». Або: «Po ojca Jagodnicki». То раз било, што як батько пришов, і сразу войськового паска з себе: «Я вже тебе научу!» і паском, а я пуд лавкі. А вчителька: «Panie Jagodnicki, pan go nie bije». А батько: «То пошто мене волаєте?».

Билі комедії. Пока учителька приде – а ще як ідут дві, нуожка за нуожкою, бо ж тия кляси порозтягувани по цілум селові – то в нас лекція тривала 15 минут. Учителюка назадає,

Ну і всі кажуть – «Пані Jagodnicki, по якому ten dzieciak gada?». «Aj, ludzie, nie zwracajcie uwagi. To repatriant z Rosji przyjechał na wychowanie. Rodzice jego nie żyją, był sierotą, to wzięłem go do siebie». Szto ż dięd miw howoryti ciekawskim?

Ja tam byw do wuśmi літ. Nauczywsia puolśkoho языка. No tohdy byw druhi problem – przyїchaw do Czyżuow, do szkoły podstawowej, to nie wmiw po-swojomu howoryti, bo zabywsia swojoho языка. To wsi mni dokuczali – nazwali Grzelak, bo po operacjach w okularach ja chodiw. A czom Grzelak? Bo kolis w Czyżuow byw u zelonum mundurowi podatkowy poborca Grzelak, kotory swini za chwuost zabiraw hospodaram, chto miw zaległosci.

– *I wuon pewno chodiw w okularach?*

– Так, але то назвав мене чтоś starszy, а діти поніали і все Grzelak, Grzelak. Так і Grzelak в podstawowoci ostaws. Jak w zluosti, to Grzelak, ale tak to Worobiej zwali.

– *I jak bylo z tym uczyńiom po-swojomu?*

– Szto ż, musiw na nowo nauczytisia. Bywalo, szto nazywali mene Antkom, howoryli, szto ja ne z Czyżuow. Ale nauczywsia i posli jakoś skolegowalisia.

– *Jak wyhledala kolis nauka w szkoli?*

– Nas bylo vse dwi klasy. Mnuoho bylo diti, maju zdjecie klawowe, ale mene tam nema, bo jakraz poїchaw z tatom po okulary. U nas uczylisia diēti z Czyżuow i Rakowicz, posli doszli szcze diēti iz Zbucza, kotory uczylisia w Zbuczowi do czetwertoji klasy.

– *Uczylisia w tuoj staruoj maluoj szkoli?*

– De tam. U najbuolszuj, bo muoj korytarz szkuolny miw puvtora kilometra. Bo ż my uczylisia w prywatnych, najmanych chatach.

– *Jak to wsio bylo zorganizowane?*

– U szkoli, tuoj maluoj, to uczylisia molodyja roczniki, kob ne łazili po seli. Tam byli dwi klasy i szcze mieszkanie kierownika szkoły Kulczakiewicza i joho zuonki. A my, starszy, byli po prywatnych chatach, przeważnie na odnuom miēsci, ale toż czasom minialisia. Jak skuonczyli odin rocznik, to na druhi ruok do koho innoho puszli. Jak ja byw u pjatuj, to ciēly ruok uczywsia u Szokalskoho. Na druhi ruok, jak byw u szostuj, to odna szosta klasa byla u Chotimcia, a druha u Łosincia. To nazywali nas «anioły» і «barany». Klasa A і B. Ja byw u klasi, de «barany».

– *To diēti sebe tak prozywali?*

– Wse kolis odny druhich prozywali. Nas, z Czyżuow, diēti iz Zbucza і Rakowicz prozywali «praczyki».

– *A czom?*

– Bo Czyżyє w jami ohorodzany, а w jami praczyki żywut, szto z jich жаба wychodit. Praczyk to po-puolśku «kijanka».

Як быw якісь одпуст, то было прыказане, szto до школы не jdemo. Tohdy my stawali na mostowi і zbuczlanuw ne puskali. Jak chto na rowery jїchaw, то rowera zabirali і: «Ne poїdesz do szkoły». Як skazane, szto odpust і idem na stragany, то не jdem до школы. Takaja была друznost'.

Оj, wsiak было в школі. Uczytelok pudhledali. U нас byw takij zwyczaj, szto як sidimo у ławkach – а tohdy jakraz miniuwy byli modny, uczytelki chodili tak – то spicijalno з ławki trach dluгописа і wže włazisz pud ławku... І tohdy: «Na kolana, ręce do góry, tornistra trzymać». Або: «Po ojca Jagodnicki». То раз было, szto як bat'ko przyszow, і сразу wojskowoho paska z себе: «Ja wže tebe nauczu!» і паском, а ja pud ławki. А wczytelka: «Panie Jagodnicki, pan go nie bije». А bat'ko: «То poszto мене wołajete?».

Byli komediji. Paka uczytelka pryde – а szcze як idut dwiє, нуожка за нуожкою, бо ж тия klasy poroztiahwany по ciēlum



наздає додому, а потом знов забереться і пуойде. А пшерва в нас 45 минут. Тогди што – шкоду робілі.

То як у Хотімця вчилися, то одін вкїнув сокїру в колодець. Ми й не знали про тоє. А то біла географія, мапа вісїт. Бачимо, што чосанкі за мапою відно, знаємо, што то Хотімець входїт, буде вже скаржити на нас.

– Чосанкі?

– Вовняна обувка і кальоши на їх. З чесаної вовни і біти – вальонкі іначей.

І вже ми знаєм, што буде біда. Ну, входїт Грїша Хотімець, каже «Панє керовніку (а бачит, што кобета), панє керовніку, сокїру в колодець кїнулі». Там, каже, знов штось зброїлі – яблїка билі в кошикові, то на гору влізлі і вивалїлі. Зараз прибіг Кульчакевіч: «Сiekієрґ треба бѣдзїє wyjąć і каždy przyniesie tyle jabłek, ile zjadł».

Послі вже в сьомуй-восьмуй клясі поважніґйши билі.

А по подставуовці пушов я до заводуовкі, там вже билі з ціґлого повяту ученїкі.

– У Гайнувці училися?

– У Гайнувці в заводуовці, скуончив столярство, а потом на стаж виїхав до Щеціна. Ходїв до вечорового технїкум будови окрентув. Як в 1972 рокові начав, то в 1975 мїв скуончїтї, але якраз у тому рокові згїнув муой батько. Муой брат не хотїв остатїся на господарці, мїв роботу, то я перервав школу, вернувся до Чижуов і так зостав.

– Коли зачали займатїся рїзьбою? Ще як училися в школі?

– О, з рїзьбою, то било так. Як учївся в заводуовці, то професор Юліуш Ойжановскї говорит: «Jak ktoś ma zdolności rzeźbiarskie, a może zajmuje się korzenioplastyką, to szykuje się w Hajnówce, w domu kultury «Górnik», ogólnopolski konkurs na rzeźbę i korzenioplastykę». Я тогди доїжджав до школі з Чижуов. Ворочаюсь і питаю тата: «Тату, нема десь у нас

sełowi – to w nas lekcja trywała 15 minut. Uczycielka nazadaje, nazadaje do domu, a potem znow zabereć się i puojde. A przerwa w nas 45 minut. Tohdy szto – szkodu robili.

То як у Chotimcia wczylisia, to odin wkinuw sokiру w kołodec. My j ne znali pro toje. A to była geografija, mapa wi'sit. Baczmy, szto czosanki za mapoju widno, znajemo, szto to Chotimec wchodit, bude wze skarzyti na nas.

– Czosanki?

– Wowniana obuwka i kaloszy na jich. Z czesanoji wowny i bity – walonki inaczey.

І вже ми знаєм, што буде біда. Ну, wchodit Grysza Chotimec, каже «Panie kierownika (a baczyt, szto kobieta), panie kierownika, sokiру w kołodec kinuli». Там, каже, знов штось zbrojili – jabłyka byli w koszykowi, to na horu wli'zli i wywalili. Zараз przybi'g Kulczakiewicz: «Siekierę trzeba będzie wyjąć і каždy przyniesie tyle jabłek, ile zjadł».

Послі вже в сиомуй-восьмуй класї поважніґйши были.

А по podstawuowci puszwow ja do zawoduowki, там вже были з ціґлоho powiatu uczeniki.

– U Hajnuwci uczylisia?

– U Hajnuwci w zawoduowci, skuonczyw stolarstwo, а потом на стаж wyjichaw do Szczecina. Chodiw do wieczorowoho technikum budowy okrętów. Jak w 1972 rokowi naczaw, to w 1975 miew skuonczyti, ale jakraz u тому rokowi zhinuw muoj bat'ko. Muoj brat ne choti'w ostatisia na gospodarci, miew robotu, to ja perepraw szkołu, wernuwsia do Czyzuow і так zостав.

– Koli zaczali zajmatisia ryzboju? Szcze jak uczylisia w szkoli?

– О, з ryzboju, то было так. Як учыwsia w zawoduowci, то професор Juliusz Ojzanowski howoryt: «Jak ktoś ma zdolności rzeźbiarskie, a może zajmuje się korzenioplastyką, to szykuje się w Hajnówce, w domu kultury «Górnik», ogólnopolski konkurs na rzeźbę i korzenioplastykę». Ja tohdy dojidzaw do szkoły z Czy-



ліпи сухої?». «Аякже, іді там до шуопочки, мусіт штось є». Я шукав, шукав, ліпи не нашов, але вуольху нашов. Долото якоесь взяв у тата, нагострив, руку розвалів, но не пушов до дохтора, коб зшивалі. Але добре, бо до школи не треба било ходіті. Виризьбів і вже як загоїлось, прив'юоз до школи і професор подав на конкурс. А за якійся час пришло зав'ядомене, што заняв третє місце в Пуольци.

– **А што виризьбілі?**

– То билі «Wygnańcy». Такій триптик – три особи в однуом. Дядько і тьотка з дітятом на рuci, і там ще маленьке дітя. Три ризьби на одной подставі. Ну і то оцєніла комісія на третє місце і тищу злоти дустав. А муой тато робів яко консервагор ужондзєнь мельйорацийних і тоже тищу злоти доставав. Оно вуон мусів ціли місець робіті, а я за пара дьон заробів.

А якраз шиковалося весіле і тато каже: «Позич нам гроши, то купім косьцюми». І купілі – для брата, для мене і для тата. Але тато оддав мні.

О, якія ризьби билі ценні! Тищу злоти. А якби перше місце заняв, то било б п'ять тисяч. Але то хтось з Битом'я виграв конкурс – вуон такого Леніна на два і пув метра вижезьбів.

Послі ще троху дуовбся в дереві – робів всякі конікі, свістолькі. Збірав кускі ліпи, сушив і стругав. Але на мнуого літ тоє покінув.

– **Колі вернулїся до ризьби?**

– Як зачав житі у Гайновці, десь у 2000 рокові, може ще раниї. Поробів на столярні, а там туолько сукув вилітало з сухіх досок. Я тия сукі збірав, монтовав, клеїв, вертів – пташкі робів. Давав на вистави до «Гурніка». І там комісія їх оцєніла і так то мене заінспіровало, што за намовою Зєнкі Якуць зачав однов'яті своє гоббі.

Купів ліпши долота, всьо, што потрибне докуплював, і зачав знов займатісь ризьбою. Робів всякі ризьби – менчи, буольши, і за каждим разом давав на «Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej».

Штороку дипльом доставав, а часом і три в рокові – два з Гайнувкі і треті з Білостоку, або одін з Гайнувкі, а два з Білостоку. В сумі маю 26 дипльомув, або й буольш. І так тягнеться. Все штось достану – і перши, і другі, і треті місця.

Троху тоже зачав мальоваті.

– **Што Вас найбуольш цікавіт? Чим займаєтесь?**

– Найцікавіїши для мене сакральні ризьби. І апостоли, і Ісус Христос. І католицкі, і православні. Моя жуонка походит з Кашуб, я там бив на могілках, де тесьць поховани, то тоже брав мотиви. Всьо што звезане з релігією. Одного Пілсудського зробів, бо то рочніца Цуду над Віслою і достав перше місце в Білостоці.

– **А наши сїльські мотиви? Такіі ризьби, як наприклад робіт Наум'юк?**

– Коліс з сукуов робів пташкі. Але тепер найцікавіїши для мене сакральні ризьби. Знаю, што інни роб'ят буольш такіі людови, то стараюсь вибираті такіі темати, коб не забіраті тематув інним артистам.

– **Чом займаєтесь ризьбою? Што то Вам дає?**

– Ризьба то є моє гоббі. Люб'ю тоє. Маю занятте, їжджу на всякі конкурси – чи то в Гайнувці, чи в Білостоці, чи в Біловежи, биваю серед знаних люді. Займаю перши місця і чуюся доцєняни.

– **Дякую за розмову.**

Розмовляла  
Людміла ЛАБОВІЧ

žuow. Woroczajuś i pytaju tata: «Tatu, nema deś u nas lipy suchoji?». «A jakże, idi tam do szuopoczki, musisz sztoś je». Ja szukaw, szukaw, lipy ne naszow, ale wuolchu naszow. Dołoto jakojeś wziaw u tata, nahostryw, ruku rozwaliw, no ne puszwow do dochtora, kob zszywali. Ale dobre, bo do szkoły ne treba było choditi. Wyryźbiw i wże jak zahojiłoś, przywjuoz do szkoły i profesor podaw na konkurs. A za jakijisia czas przszło zawiadomienie, szto zaniaw tretie miście w Puolszczy.

– **A szto wyryźbili?**

– To byli «Wygnańcy». Takij tryptyk – try osoby w odnuom. Diad'ko i tiotka z ditiatom na ruci, i tam szcze maleńkie ditia. Try ryźby na odnuoj podstawі. Nu i to oцєniła komisija na tretie miście i tyszczu złoty dustaw. A muoj tato robiw jako konserwator urzędzeń melioracyjnych i toże tyszczu złoty dostawaw. Ono wuon musiw cięly miсець robiti, a ja za para dion zarobiw.

А якраз шыкowałосіа весіле і тато каже: «Pozycz nam hroszy, to kupim kościumy». І купілі – dla брата, dla мене і dla тата. Але тато оддав мні.

О, якія рыźбы были ценны! Tyszczu złoty. А jakby persze miście zaniaw, to было b pjat' tysiacz. Але то chtoś z Bytomia wyhraw konkurs – wuon takoho Lenina на два і puw метра wyrzeźbiw.

Posli szcze trochu duowbsia w derewi – robiw wsiaki koniki, swistioliki. Zbiraw kuski lipy, suszyw i struhaw. Але на mnuoho літ тоје покінув.

– **Koli wernulisia do ryźby?**

– Як зачав жыти u Hajnowci, deś u 2000 rokowi, może szcze raniј. Porobiw na stolarni, a там tuolko sukuw wylitало z suchich dosok. Ja tyja suki zbiraw, montowaw, klejiw, wertiw – ptaszki robiw. Dawaw na wystawy do «Górnika». І там komisija jich oцєniła і так то мене zainspirowало, szto за namowojу Zenki Jakucь зачав odnowjati swoje hobby.

Kupiw liпszy dołota, wsio, szto potryбne dokupluwaw, і зачав znow zajmatis ryźboju. Robiw wsiaki ryźby – menczy, buolszy, і за каждым разом dawaw на «Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej Ziemi Hajnowskiej».

Sztoroku dyplom dostawaw, а czasom і try w rokowi – два z Hajnuwki і tretі z Biłostoku, або odin z Hajnuwki, а два z Biłostoku. W sumi maju 26 dyplomuw, або j buolsz. І так tiahnet'sia. Wse sztoś dostanu – і perszy, і druhi, і tretі miscia.

Trochu toże зачав malowati.

– **Szto Was najbuolsz cikiawit? Czym zajmajetes?**

– Najcikawіjszy dla мене sakralny ryźby. І apostoły, і Isus Chrystos. І katolicki, і prawosławny. Moja žuonka pochodit z Kaszub, ja там byw на mohіłkach, де teść pochowany, то тоже brow motywy. Wsio szto zwezane z religijeju. Odnoho Piłsudskoho zrobiw, бо то rocznica Cudu nad Wisłojу і dostaw persze miście w Biłostoci.

– **A naszy sїłski motywy? Takiji ryźby, jak naprykład robit Naumiuk?**

– Koliś z sukuow robiw ptaszki. Але тепер najcikawіjszy dla мене sakralny ryźby. Знаю, што інны роб'ят buolsz takiji ludowy, то starajuś wybirati takiji tematy, коb не zabirati tematuw innym artystam.

– **Czom zajmajetes ryźboju? Szto to Wam daje?**

– Ryźba то је моје hobby. Lubju toje. Maju zaniattie, jіждзу на wsiaki konkursy – czy то w Hajnuwci, czy w Biłostoci, czy w Biłoweży, bywaju sered znanych ludi. Zajmaju perszy miscia і czujusia doceniani.

– **Diakuju за rozmowu.**

Rozmowlala  
Ludmila LABOWICZ

# Od mriji pro litanie

## do litajuczoji „Mriji” (2)

Flyer I, na którym Wrightowie odbyli pierwsze loty w grudniu 1903 r., jak i większość konstrukcji z pierwszego dziesięciolecia dziejów awiacji, niezbyt przypomina współczesne aerodynamiczne samoloty, gdyż był to przeważnie *hand made* przypominający etażerkę o dwóch półkach. Dwupłatowy charakter konstrukcji wynikał z faktu, że wykonywane z drewna i tkanin skrzydła nie mogły być zbyt długie, więc dla zapewnienia siły nośnej zdolnej unieść aparat latający trzeba było je zdublować. Zresztą we Flyerze I, którym pilot kierował, leżąc na dolnym skrzydle obok silnika, zdublowane było wszystko. Były więc dwa śmigła oraz podwójne stateczniki, przy czym na obu końcach samolotu – z tyłu pionowe, zaś z przodu poziome, nie było natomiast kół, a jedynie płozy, przez co start musiał odbywać się ze specjalnej szyny lub nawet katapulty. Taki układ widzimy też w następnych konstrukcjach o nazwie Flyer (II – 1904 i III – 1905), a także oznaczanych literami modelach produkowanych seryjnie przez Wright Company Aircraft. Oczywiście pilot w nich już nie leżał, lecz siedział, a Model B (1910) ma nawet podwozie z kołami, oczywiście podwójnymi. W kolejnych modelach statecznik poziomy został przeniesiony na tył, zaś w przededniu I wojny światowej z przodu, przed siedzeniem pilota, pojawiła się obudowa poprawiająca aerodynamikę.

Trudno jednak te zmiany uważać za dalszy wkład braci Wright w historię lotnictwa. Raczej była to reakcja na ewolucję konstrukcji lotniczych, która dokonywała się w Europie, gdzie pierwszy udany lot na samolocie z napędem silnikowym, oczywiście własnej konstrukcji, odbył w maju 1905 r. Francuz Ferdinand Ferber. Tutaj praktycznie od początku odrzucono koncepcję napędzania przez silnik dwóch śmigieł, chociaż układ ze śmigłem umieszczonym z tyłu, a więc pchającym samolot (tzw. *pusher configuration*), był początkowo powszechny. Klasyczny dziś układ z ciągnącym śmigłem na przedzie (*tractor configuration*) po raz pierwszy został zastosowa-



ny w samolocie „Goupy №2”, zbudowanym w marcu 1909 r. przez francuską firmę „Blériot Aéronautique”, i szybko zdobył całkowitą przewagę. Natomiast podwójny płat nośny przetrwał I wojnę światową (pojawiło się wówczas nawet kilka konstrukcji trójpłatowych) i utrzymywał się jeszcze w latach 20. XX w.,

albowiem krótsze skrzydła zapewniały lepszą zwrotność. Później z dwupłatowców zrezygnowano, gdyż okazało się, że przy takiej samej sile nośnej długie skrzydło daje mniejszy opór niż krótkie, poza tym opór powietrza zwiększają elementy łączące płaty, co ogranicza tak pożądaną prędkość.





*U góry: Flyer I (1903 r.) ze śmigłem skierowanym do tyłu (pchającym) i sterem wysokościowym z przodu. U dołu: Wright Model H (1914 r.) z kołami, opływowym kadłubem i sterem wysokościowym z tyłu, ale z zachowanym układem napędowym w postaci dwóch śmigieł pchających*



## **Latające dinozaury fabriqu<sup>e</sup> en France na słowiańskim niebie**

Jako pierwsze w państwie „wszech-ruskich” carów, obejmującym nie tylko większość Ukrainy, ale też znaczną część Polski, latały więc samoloty budowane we Francji, która za sprawą braci Gabriela i Charlesa Voisinów, Louisa Blériota i Henri Farmana, stała się lotniczą potęgą. Palma lotniczego pierwszeństwa należy do Odessy, gdzie już w 1908. zaczął działać aeroklub, który za niebagatelną sumę 20 tys. rubli zakupił dwupłatową maszynę zbudowaną w wytwórni



*Baron Aleksij van der Schkrouff za sterami „Voisin”-a (Camp de Châlons we francuskiej Szampanii, gdzie znajdowała się szkoła lata- nia, założona w 1909 r. przez Henri Farmana)*

braci Voisin. Pierwszy odeski, a jedno- cześnie „wszechrosyjski” lot samolotu, który pilotował Aleksij van der Schkrouff, miał miejsce 25 lipca 1909 r., ale zakończył się awarią i zniszczeniem ma- szyny. Nie ostudziło to zapału mających odeskich aeroklubowiczów, którzy posta- nowili zakupić kolejne aeroplany. Finan- sista Iwan Ksidias opłacił zakup samo- lotu Farman-IV, a także zadbał o dobre wykształcenie we Francji kolejnego pilo- ta – jego pierwszy lot na odeskim hipodromie odbył się 8 (21) marca 1910 r. Natomiast przedsiębiorca Artur Anatra (jak widać z nazwisk nadczarnomorskie mia- sto było prawdziwą wieżą Babel), pre- zes aeroklubu w latach 1910-1918, nie tyl- ko zakupił kolejne samoloty (jednopłaty Blériota), ale też był inicjatorem powsta- nia klasy i szkoły lotniczej (1910-1911), a następnie założył fabrykę lotniczą (1913). Początkowo montowano tu samoloty firm francuskich („Farman”, „Morane”, „Nieu-

port”, „Voisin”), później zaczęto tworzyć też własne konstrukcje (pierwsza z nich, Anatra-D, powstała w 1915 r.). Przedsię- biorstwo działa do dzisiaj – obecnie jest to państwowy Одеський авіаційний за- вод (*Odeśkyj awiacyjnyj завод*).

Pokazowe loty na terenie Imperium urządzali też piloci francuscy. Nasi uważni czytelnicy zapewne pamięta- ją wspomnienia Ludmiły Kraskow- skiej (nr 3/2017), która pisze o pokazie w Wilnie (ok. 1912 r.), gdzie miała zoba- czyć „Blériota na jednopłacie i Farmana na dwupłacie”. Trudno powiedzieć, czy za sterami rzeczywiście siedzieli obaj awiatorzy, raczej byli to zarobkujący w ten sposób pionierzy pilotażu, na ogół też Francuzi. Np. pierwsze udane loty w Warszawie i Moskwie na udoskonalonym przez H. Farmana dwupłatu „Voisin”, stąd też często nazywanym „Voisin-Far- man”, odbywał jesienią 1909 r. Geor- ges Legagneux. Dane z najlepszego war- szawskiego przelotu nie były imponujące, gdyż podczas trzyminutowego lotu na wysokości dwudziestu metrów przebyty został dystans ok. trzech i pół kilometra. Ale już wówczas udawało się ustanawiać takie rekordy, jak lot trwający nieprze- rwanie przez prawie 2,5 godziny czy przebycie odległości 180 km. Wkrótce do grona lotników-rekordzistów dołączył też Legagneux, który w 1910 r. na ma- szynie „Blériot” osiągnął pułap 3,2 km, zaś w 1913 r. ponad 6,1 km (na samolo- cie „Nieuport”).

Gdy więc uświadomimy, że pod- czas pionierskich lotów braci Wright w 1903 r. przebyty został maksymalny dystans 260 m, a cała „podniebna po- dróż” trwała 19 sekund na wysokości nie większej niż 12 m, musimy przyznać, że postęp odbywał się błyskawicznie. Chociaż wiele ówczesnych konstrukcji,



*Georges Legagneux za sterami samolotu „Voisin”, którym latał w 1909 r. podczas poka- zów w Warszawie i Moskwie. Maszyny działającej od 1905 r. firmy Soci<sup>t</sup>é Anonyme des Aéroplanes G. Voisin miały śmigło pchające, ster wysokości z przodu oraz przypominają- cą latawiec skrzynkowy konstrukcję skrzydeł i opierzenia tylnego.*

nawet jeśli były szeroko wykorzystywane w różnych krajach, także dla potrzeb wojska, jak chociażby Farman III z 1909 r. i jego naśladownictwa, można nazwać dinozaurami, którym przyszło wymrzeć bezpotomnie w przededniu lub w czasie I wojny światowej.

### ***Etniczno-narodowe zawiłości „wszechrosyjskiego” fin de siècle-u***

O ile pierwsze loty miały miejsce w Odessie, to pionierskim ośrodkiem konstruktorskim stał się Kijów, a właściwie Kijowski Instytut Politechniczny, obecnie noszący przydługą oficjalną nazwę Національний технічний університет України «Київський політехнічний інститут імені Ігоря Сікорського» (Nacjonalnyj techniczny uniwersytet Ukrainy „Kyjiwskij politechnicznyj instytut imeni Ihorja Sikorskoho”; w skrócie nadal КПІ).

Najsławniejszy student kijowskiej politechniki Igor Sikorski (ang. Igor I. Sikorsky) w artykułach biograficznych jest na ogół określany jako konstruktor rosyjski i amerykański lub po prostu Rosjanin. Miał on jednak taki sam rodowód, jak czołowi działacze ukraińscy pierwszej połowy XX w., np. Mychajło Hruszewski czy Mykoła Michnowski. Z materiałów genealogicznych wynika bowiem, że jego przodkowie byli „dynastią” prawosławnych duchownych w wiejskich lub małomiasteczkowych parafiach na centralnoukraińskim Naddnieprzu. Jednak ojciec konstruktora, Iwan Sikorski (1842-1919), który był już kijowskim mieszczaninem i lekarzem-psychiatrą, po otrzymaniu *wszechruskiego* wychowania w szkołach duchownych i na Uniwersytecie Św. Włodzimierza, gdzie później wykładał, należał do tych Ukraińców, którzy byli przekonani, że Imperium (Cesarstwo) Rosyjskie to dawna Ruś, tylko o kilka stuleci późniejsza, a oni są członkami jednoczącego wszystkich wschodnich Słowian narodu *russkiego*. Więc i jego syn nie wyrósł na „Ukraińfila”, lecz na „Rosjanina”, co wyjaśniał w liście pisanym już w Ameryce: „Mój ród, który pochodzi ze wsi w gub. kijowskiej, gdzie mój dziadek i pradziadek byli duchownymi, ma pochodzenie czysto ukraińskie. Uważamy jednak siebie za Rosjan z tego powodu, że była to część Rosji i naród ukraiński był integralną częścią Rosji, tak jak Teksas czy Luizjana są integralną częścią Stanów Zjednoczonych” (1933 r.). Analogia całkiem



*Widziane przez Ludmiłę Kraskowską na wileńskim pokazie samoloty Farmana i Blériota przedstawiały dwie koncepcje pionierskich konstrukcji lotniczych. Na zdjęciu górnym dwupłat H. Farmana z 1909 r. (Farman III-IV), który ze względu na prostą konstrukcję i dobre parametry lotu stał się standardem dla wielu projektantów, przez co podobne samoloty były na ogół nazywane „Farmanami”. Zakupila je też armia rosyjska i to właśnie na Farmanie, podczas pokazu w Petersburgu 7.X.1910 r. zginął kpt. Łewko Maciejewycz, stając się pierwszą w Imperium Rosyjskim ofiarą wypadku lotniczego. Przyczyną katastrofy było zaplątanie się pękniętej linki z konstrukcji usztywniającej skrzydło w umieszczone z tyłu śmigło. Samoloty Blériota (na zdjęciu dolnym Blériot XI) były pod tym względem bezpieczniejsze, chociaż niektóre ze stosowanych w nich silników pryskały na pilota olejem.*

trafna, gdyż oba stany powstały na obszarach, które pierwotnie były koloniami Francji lub Hiszpanii i zostały „z amerykanizowane” przez ludność pochodzenia anglosaskiego dopiero w pierwszej połowie XIX w. Zamieszany w znacznej mierze przez frankofonów stan Luizjana to część kupionej przez USA w 1804 roku francuskiej kolonii o tej samej nazwie (nadanej na cześć króla Ludwika XIV), która sięgała od Zatoki Meksykańskiej aż po granice z Kanadą (do 1763 r. – Nową Francją). Zaś Teksas to prowincja Meksyku, anektowana w połowie XIX w., a zaczęło się w latach 1820-1830 od 12 tys. osiedleńców ze stanów południowych, którzy potem ogłosili powstanie własnej republiki, jednak nie „ludowej”, jak dywersyjnie DNR i ŁNR z 2014 r., lecz niewolniczej (rząd meksykański niewolnictwo zdelegalizował już w 1829 r.).

Urodzony w 1889 roku Igor Iwanowicz Sikorski wyrastał więc w „Południowej Rosji”, zachwycając się nie wolnościowymi dążeniami ukraińskiej Kozaczyzny i „ukrainofilską” literaturą, lecz pomysłami da Vinci i nowinkami technicznymi mogącymi umożliwić swobodne *wozduchoplawanie* (żeglugę powietrzną). Zaczytywał się powieścią Juliusza Verne’a „Robur Zdobycyca” (1886), której bohater tworzy statek powietrzny podobny do helikoptera i ogłasza podbój powietrznych przestworzy, a później zapewne petersburskim ilustrowanym miesięcznikiem „Воздухоплаватель”, który zaczął ukazywać się w 1903 roku. Pogłębianiu tych zainteresowań i przekuwaniu myśli w czyn sprzyjał fakt, że rodzina Sikorskich była stosunkowo zamożna, co umożliwiało nie tylko naukę w dobrych



szkołach Kijowa, Petersburga i Paryża, ale też samodzielne finansowanie pierwszych prób konstruktorskich, które Igor podjął już jako student politechniki.

### *Diabeł siedzi w... silniku*

Kijowski Instytut Politechniczny (KPI) został założony w 1898 roku na wzór paryskiej Ecole Polytechnique, gdzie naukę łączono z zajęciami praktycznymi zarówno w laboratoriach, jak i w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Już w 1899 roku wykładowcy podjęli starania, aby do czterech pierwotnych wydziałów uczelni (mechaniczny, chemiczny, inżynierjno-budowlany i rolniczy) dodać wydział żeglugi powietrznej. Wprawdzie taki wydział wówczas nie powstał, lecz na początku 1906 roku na wydziale mechanicznym została zorganizowana sekcja żeglugi powietrznej, w 1908 roku podzielona na koła, które zajmowały się samolotami, helikopterami, ornitopterami i silnikami. Sekcja ta szybko stała się głównym naukowo-badawczym i konstruktorskim ośrodkiem lotniczym w Imperium Rosyjskim. W 1909 roku na jej bazie powstało Kijowskie Towarzystwo Żeglugi Powietrznej, do którego należało prawie stu amatorów różnych form latania. Gdy chodzi o samoloty, to jedni z nich, jak pochodzący z bogatej rodziny właściciele ziemskich student KPI Fedir Tereszczenko, mogli sobie pozwolić na zakup samolotu z zagranicy, inni próbowali budować je sami.

W gronie konstruktorów-majsterkowiczów był też Igor Sikorski, który studia na wydziale mechanicznym zaczął w



*Igor Sikorski (pierwszy z prawej – w mundurze kadeta szkoły morskiej w Petersburgu, którą porzucił dla studiów technicznych) ze starszym rodzeństwem*

1907 r. (wcześniej przez pół roku uczył się w paryskiej L'École Supérieure des Techniques Aéronautiques et de Construction Automobile – wyróżnił się, konstruując motocykl z silnikiem parowym). Tutaj znalazł się w swoim żywiole i przyłączył do kierowanego przez Andrija Kasianenkę koła, zajmującego się helikopterami. Jednak planując swój *wertolot*, stanął przed starym problemem – koniecznością zdobycia niewielkiego, ale wystarczająco mocnego i niezawodnego silnika. Niestety, ani w Kijowie, ani też w całej ówczesnej „przedrewolucyjnej Rosji”, która mimo swojej fizycznej wielkości miała niewielkie możliwości technologiczne, takich urządzeń nie produkowano. Nawet w przededniu I wojny światowej, gdy powstały tu już fabryki lotnicze, budowane w nich maszyny wyposażano w jednostki napędowe pochodzenia zagranicznego,

głównie z Francji, która zresztą była ojczyzną silnika spalinowego i jego zastosowania do napędu pojazdów. Dlatego też w styczniu 1909 r. za pieniądze otrzymane od jednej ze starszych sióstr Igor Sikorski ponownie pojechał do Paryża, aby zapoznać się z osiągnięciami miejscowych zapaleńców latania oraz kupić silniki i inne elementy konstrukcyjne. Przywiózł wówczas dwa silniki pracującego we Francji włoskiego inżyniera Alessandro Anzani, w tym 25-konny, chłodzony powietrzem 3-cylindrowy silnik użyty w samolocie Blériot XI, na którym Louis Blériot latem 1909 r. jako pierwszy przeleciał kanał La Manche (ten zaprojektowany przez Raymonda Saulniera i zbudowany przez „Blériot Aéronautique” jednopłatowiec miał już kształt klasycznego samolotu).

Wysiłki studenta-konstruktorza nie przyniosły jednak spodziewanego efektu. Jak Sikorski później wspominał: „Moje dwa pierwsze aparaty powstały w 1909 i 1910 roku i były niewielkimi helikopterami. Pierwszy z nich w ogóle się nie wznosił, drugi zdołał wzlecieć, lecz unieść mnie już nie był w stanie”. Helikoptery poszły więc w odstawkę, zaś dwudziestoletni konstruktor skupił się na budowie „latających etażerek”, których praktyczne zastosowanie nadal ograniczało się głównie do pokazów dla publiczności i bicia rekordów: „...intensywnie kroczyłem ciekawym i romantycznym szlakiem pionierów awiacji, którzy budowali aparaty, nie wiedząc jak je budować, a potem włązili do kabin, aby spróbować na tym aparacie wzlecieć, nie wiedząc, jak się lata”.

Cdn.



*Student KPI Igor Sikorski ze swoim helikopterem, zbudowanym w 1910 r. (Igor I. Sikorsky Historical Archives, Inc.)*

**Jurij HAWRYLUK**

# Куойлувська капліця



Колі в якомусь селі є церква, то зразу буольш про тоє село говориться, лічиться його ліпшим, а і людем з того села лепі, бо не треба їм до церкви далеко ходіті. Так думалі трохі буольш як сто літ тому в Куойлах, де все жив руські православни народ. Село є невельмі веліке, а і немалое. Колі в 1897 році царські власті зробілі спіс, вийшло, што в Куойлах в 78 хатах жило тогди 526 чоловік. Всіє вони билі православни і билі приписани до парафії в Чижах, а то било доволі далеко, десь з п'ять кілометрув. Куойлувцям хотілось мієті свою церкву або хоч капліцю.

На початку ХХ віку за казьонни гроши поставілі в Куойлах школу і покрилі їїє дорогою тогди бляхою. Як скуончили будову, трохі бляхі осталося. Куойлувці подумалі, што хватіло б єї, коб накриті капліцю. На думаню не скуончилось і взялись вони до роботи. Бив в Куойлах одін чоловік, у которого син вельмі муочно розпівся. І коб син перестав піті, його батько дав дерво на капліцю. Бив уже матеріал і поставіті капліцю не било б тяжко. В селіє билі тогди добри майстриє.

От хоч би такій Тодор Адам'юк, котори зо своїмі людьмі збудовав вельмі гожи дерев'яни дворець на чигунці в Гайнувці, а так само робів при будові царського палацу в Біловіжжі. Другім добрим майстром бив Гриша Петручук Якімув і то вуон згодівся збудоваті сіельську капліцю. Потриєбне ще било розрешеніє царської власті. В Куойлах говорат, што коб тоє дустаті, Ондриєй Башун, муочно віруючи чоловік, пуйшов пішком в Росію, до Вільна. Розрешеніє дустав і церковку хутко поставілі. 18 паздзерніка 1909 року їїє висветілі в честь святого Олексієя.

Тяжко найті другу церкву чи капліцю святого Олексієя на Пудляшу. Колі в Куойлах ставілі капліцю, билі то тие лієта, в якіх царські син Олексієй тяжко хвориєв на гемофілію. Царевича лієчили всякі дохториє, а також знахори і гохштаплери, як Распутін, і ніяк не моглі вилічиті. В церквах по цієлуй царській імперії молілись за здоров'є малого Олексієя. Може то тієм куойлувці захотілі, коб у їх біла капліця святого Олексієя, а може їм тоє хтось приказав.

Колі висвечувалі капліцю, в Куойлах началась традиція, котора зветься *Свієча* і триває до сіх пуор. В селіє розказуют, што в той день, колі висвечувалі церковку, по святочнуй службі люде з села зобралісь на гостіні у Ондриєя Башуна, у того чоловієка, што ходів в Росію по дозвол на капліцю. Ондриєй Башун бив пчеляром і мієв вуон мнуого воску. З воску зобрани люде зробілі свічкі. З тих пуор, што року в іншуй хаті, увечери, день перед празніком святого Олексієя збіраються куойлувці і роб'ят велікі воскови свічкі. На другіє день, колі в капліціє проходіт святочна служба, тие свічкі батюшка светіт і їх послі, як хтось в селіє умре, став'ят коло покойніка. Так само як понад сто лієт тому, тоже тепер шторуку всіє куойлувці збіраються на традиційнуй гостіні.

Капліця простояла мнуого лієт. Раз в мієсецю, в недієлю, батюшка приїжджав до села і служив у юй. В капліціє все прошалісь з небуожчиками, перед капліцьою светілі велікодню паску. Одного разу сталось нещастє. В ночиє, лієтом 1963 року, гроум удирив в капліцю і вона заго-





рилась. На щасте одін чоловік тоє обачив. Збіглись люде з цілого села і відрамі, опорожнівши два колодеці, загасілі пожар. Огонь згасілі, а всьо такі тоє, што било всередіні церковкі, вигорило.

Рано по пожарові, як штодень, куйлувські мужчини зобралісь перед млечарньою, коб оддати молоко і обговорувалі, што то далі́й з капліцью робіті. І тогди попечитель, Коля Вав-

ренюк, задумав, што покуюль одбудується церковку, треба її обернуті. Досюоль стояла вона так, што входілось до її з пувнуочної сторони, просто з гуліці. Хоч тогди самоходув било ще совсі́м мало, всьо такі, виходівши з капліці, муог би хтось пуд кольоса попасті. Зобрани мужчини, а било їх буольш як двадцетьох, одняли од церковкі притвуорець, взялись разом і пуднялі руками в гору ці́лу капліцью.

Обернули її так, што тепер входу находіться з захуодньої сторони. В той сам день капліцью ще обгороділі, а недовго одновілі її всередіні і вона досюоль служит куйловцям.

І досюоль в Куйлах муоцно тримається традиція сві́чи. Штороку, вечером перед празніком святого Олексі́я, там качаюот воскови сві́чки.

**Юрій ПЛЄВА**  
Фото автора статті



# Музичні композиції Йосіпа Карпюка

В переліку пишучих по-своєму пудляшан, поміщеному у 3-му сьогорічному числі «НБІН», був і Йосіп Карпюк, який народився 22.XII.1933 р. у Мошні-Ганській (тоді у Більському, тепер у Сім'ятицькому повіті). Наші контакти почалися у 2004 рокові, листом польською мовою, в якому він написав, що дякує редакції за публікації на українські теми, які найкраще віддзеркалюють його тожсамість (ідентичність) та до бажань веселих Різдвяних свят додав написану по-українському колядку «Темну нуочку розясніла у небі зора», з власною музикою (надрукована у числі 6/2004). Як показалося, була то тільки одна із композицій, з якими Йосіп Карпюк виступав, між іншим, на сім'ятицьких концертах Фестивалю української культури на Підляшші «Підляська осінь», бував також на ініційованих Союзом українців Підляшшя обжинках у Мошні-Королівській. А хто хоче ближче познайомитись з його особою, хай візьме статтю Л. Филімонюк «Використати цікави уривки життя» у чис-

До всіх своїх утворень  
незаперечно жодних прав.  
А в справі привласнення  
своєї власної творчості,  
вважаю під Бугом Нарвою  
і всім ділом української  
культури радощами проводити  
і в зворотні проживати.  
Йосіп Карпюк,



Фото Ю. Гаверлюка, 2005

лі 1/2006. Потім надійшов ще від нього лист з рукописами кількох композицій – на слова свої та на слова віршів різних авторів, друкованих на сторінках «НБІН». Оскільки Йосіп Карпюк 5.VI.2013 р. відійшов у вічність, то факсиміле листа друкуємо тут, як свого роду його тестамент (заповіт), разом з нотами однієї з композицій – на початок серії вибрали ми твір до слів друкованого у числі 3/2006

вірша мешканця Орішкова Івана Оверчука, якого при цій нагоді просимо вибачення за те, що через недогляд його прізвище було пропущене у переліку україномовних літераторів, про який згадується на початку цієї записки. (Ред)

## Розлука

Музика Йосіпа Карпюка

Слова Івана Оверчука

Я й не забу-ду ве-чур той ве-чур о-сієн-ні  
 ве-чур ти-хі си-ді-лі сум-ни ми з то-бо-ю  
 мов-ча-ли ра-зом зна-ли стри-хи на-ши мо-ра-ня-ни  
 сер-ця слю-зи-ми-ма ма-ка-ли жи-ви-ми  
 так ма-ло про-жи-ли жит-тя а будь-то  
 ста-ли-ся ста-ри-ми

Я й не забуду вечур той  
 Вечур осієнні, вечур тихі  
 Сидієлі сумни ми з тобою  
 Мовчали разом з нами стрихі.  
 Наши пораняни серця  
 Сльозмима плакалі живими  
 Так мало прожили життя  
 А будьто сталися старими.

Чи виновати сьому хтось?  
 Чи виновати ми самі?  
 Чи люде нам зробили штось?  
 Може ми людьом штось зробили!?  
 В души зостане глибиніє  
 Поранок нашої зустрічі  
 Жалості тяжкі каменіє  
 Жмут груди, прижимают плечи.

Так добре разом нам било  
 А дніє пливлі як бистра річка  
 Дзісь нам огарок позостав  
 А так недавно была свічка.  
 Найтяжши рани гоїт час  
 І в нас повстанут нови мрії  
 Життє одродиться знов в нас  
 І зостане тінь надієї.



# Результати XVI Конкурсу української пісні

*Закінчення з 11 стор.*

II місце – дует Данута Ольшевська та Петро Романів  
 III місце – квартет Тамара Русінович, Ніна Гаузе, Валентина Марцінович, Ніна Шиманська  
 Virіzнення – дует Віра Болтром'юк та Ірина Боровик  
 Virіzн. – дует Валентина Коленда та Лідія Пйотровська  
 Virіzнення – дует «RELIGIMUZ» – Олег Колос та Надія Пакош (Україна)



## Купляйте і співайте!

Культурна реклама



Пропонуємо Вашій увазі співаник – «Найбільш популярні українські пісні у Польщі». В книжці зібрано тридцять пісень, яких найчастіше співають наші люди за бесідним столом. Збірник починається з Гімну та кінчається лемківськими піснями. До кожної пісні є ноти, а слова записано також латинським шрифтом, так що заспівати в гурті можуть також ці, хто не знає української абетки. Ціна одного примірника – 10 зл. Замовляти можна телефонічно під номером 787 141 769.



### Ансамблі

II місце – «Вервочки» з Вуорлі  
 II місце – «Орляни» з Вуорлі  
 III місце – «Незабудки» з Нурця-Станції  
 Vir. – «Райдуга» («Teґsza») з Нурця-Станції

### СУЧАСНА ПІСНЯ:

#### Молодша вікова категорія

##### Соло

I місце – Мая Єрмаловська  
 II місце – Ізабела Петрочук  
 III місце – Олівія Козак

#### Середня вікова категорія

##### Соло

I місце – Марія Савицька  
 I місце – Йоанна Купріянович  
 II місце – Олександра Волчик  
 II місце – Юліянна Ляшевич  
 III місце – Амелія Куштала  
 III місце – Емілія Королько  
 III місце – Олександра Осип'юк

#### Малі форми

II місце – Олександра Осип'юк та Емілія Королько  
 III місце – Дует сестер Ксеня та Софія Шумне

#### Ансамблі

I місце – Студія пісні Гайнівського будинку культури  
 II місце – ансамбль «Фермата»

#### Старша вікова категорія

##### Соло

I місце – Ізабела Карчевська  
 II місце – Вікторія Гаць  
 III місце – Магдалина Творковська

#### Ансамблі

I місце – ансамбль «Мікрон»  
 I місце – ансамбль «Мікрон», жіноча група  
 Vir. – вокально-інструмент. ансамбль «Родина» (Україна)



# Ukraiński teatr słowa z muzyką i jego podlaskie konteksty

Współwieczu poprzedzającym I wojnę światową dziedziną, w której w skromnej formie zaistniało ukraińskie życie kulturalne na Podlaszu, lub też z udziałem Podlaszan, była sztuka dramatyczna. To okres największej świetności teatru określanego jako *pubutowyj*, a więc obyczajowy lub rodzajowy, gdyż w mniej lub bardziej realistycznej formie przedstawiał przeżycia i emocje, które rodził byt (*pubut*) ukraińskiego ludu (mówiąc bardziej górnolotnie – ukraińskiego szczepu rodzaju ludzkiego). Także sam byt, jak chociażby sztuka „Czornomorskiyj pobut na Kubani”, napisana w 1836 r. przez Jakowa Kucharenkę, kozackiego atamana na zasiedlonym przeważnie przez Ukraińców nadczarnomorskim Kubaniu. Głównymi osobami naszej opowieści będą więc dwaj dramaturdzy, na których twórczość w tym gatunku literackim wpłynęło powstanie w 1882 roku pierwszego zawodowego teatru ukraińskiego, nazwanego później *teatrem koryfeusz*. Pierwszy z nich to jeden z *koryfeusz*, urodzony przed 175 laty klasyk dramaturgii ukraińskiej Iwan Tobiłowycz (1845-1907), znany powszechnie pod literackim pseudonimem Iwan Karpenko-Karyj, którego sztuki około 1910 r. wystawiały amatorskie teatry w Klenikach (był też spektakl w powiatowym Bielsku) i Brześciu, zaś w pół wieku później – teatr koła Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Kleszczelach. Dziełem Karpenki-Karego jest też spektakl „Sto tysiacz”, który amatorski teatr z miasteczka Zoria koło Równego na zaproszenie Związku Ukraińców Podlasia pokazywał przed rokiem w Orli, Bielsku, Knorydach i właśnie Klenikach (z bliżej nieznanym powodów oficjalnie zwanych Klejnikami).

Drugi dramaturg to kilkanaście lat młodszy etnograf Mikoła Janczuk (1859-1921), urodzony w Kornicy niedaleko Białej Podlaskiej, którego sztuki za życia autora były w repertuarze wielu trup zawodowych, lecz później poszły w zapomnienie. Jednak wodewil „Po jarmarku” trafił do wydanej w 1965 r. w Kijowie zbioru „Ukraiński wodewil”, przy czym z informacją, że był on zabroniony przez rosyjską cenzurę. Dzięki temu żartobliwa sztuka jest wykonywana przez teatry amatorskie – udało się znaleźć informację o spektaklu w wykonaniu artystów wiejskiego domu kultury w Semeniwce nad Bohem (2002 r.), zaś na YouTube jest dostępny zapis wodewilu na scenie domu kultury w Trostiancu w obwodzie iwano-frankowskim (dla odnalezienia należy wpisać Жарт-водевіль "По ярмарку" (М. Янчук), с. Тростянець 2018 р.). Natomiast „horodska bajka z pismami, tanciami i cymisom” „U Kyjewi, na Podoli...”, czyli współczesna przeróbka Janczukowego wodewilu, jest w repertuarze kijowskich teatrów „Koleso” i „Dzerkało” (autorem adaptacji jest kierownik „Dzerkała” Wołodymyr Petraniuk). W roli recenzenta Janczukowych sztuk, które w 1892 r. weszły do repertuaru ukraińskiego teatru we Lwowie, wystąpił Iwan Franko (1856-1916).

## Teatr, czyli – *spiwajemo j tanciujemo!*

W ubiegłym roku świętowaliśmy 250 rocznicę urodzin Iwana Kotlarewskiego (1769-1838), który swoimi dziełami zapoczątkował wyzwolenie się piśmiennictwa ukraińskiego z okowów sięgającego w znacznej mierze średniowiecza myśle-

nia o języku i literaturze. Dotyczy to również dramaturgii, bowiem twórca poematu „Eneida” był autorem dwóch sztuk scenicznych, które napisał zostawszy w 1818 r. jednym z kierowników Wolnego Teatru Połtawskiego. Scena, która działała w latach 1808-1821, wystawiała sztuki autorów rosyjskich lub rosyjskojęzyczne przeróbki dzieł europejskich. Chcąc wprowadzić repertuar o prawdziwie ukraińskim charakterze, Kotlarewski sam chwycił za pióro – tak powstał dramat społeczno-rodzajowy „Natałka Połtawka” oraz wodewil „Moskal-czariwnyk”, w których główne męskie role grał Mychajło Szczepkyn (1788-1863), w przeszłości bliski przyjaciel Tarasa Szewczenki.

Kotlarewski i tym razem trafił w samo sedno. Sportretowani przez niego bohaterowie okazali się na tyle realistyczni – „żywi ciałem i duszą”, że obie sztuki nie traciły siły przyciągania widzów, zwłaszcza „Natałka Połtawka”, która po pojawieniu się kinematografu szybko trafiła na ekran. Już w 1911 r. uwieczniono na taśmie filmowej przedstawienie w Katerynosławiu (ob. Dnipro, w l. 1926-2016 – Dnipropetrowsk). Spektakl, w którym Natałkę grała sławna Marija Zańkowiecka, cieszył się ogromną popularnością w ukraińskich salach kinowych aż do początku lat trzydziestych. W 1936 r. na ekrany weszła adaptacja filmowa, wyprodukowana przez wytwórnię „Ukrainfilm” (reżyser Iwan Kawaleridze), a rok później filmowa „Natałka” pojawiła się w USA, wyreżyserowana przez Wasyła Awramenkę.

Podobnie jak najnowsza ekranizacja (1978 r., reż. Rodion Jefymenko, „Ukrtefilm”) są to filmy w znacznym stopniu muzyczne, albowiem i sam Kotlarewski okre-





*Twórca pierwszej zawodowej trupy ukraińskiej Marko Kropywnyckij (po lewej), Mykoła Sadowskij (Tobilewycz) i Marija Zańkowiečka*

ślał swoją sztukę jako „operę małosyjską w dwóch aktach”. Nie jest to oczywiście opera w dosłownym sensie, bo na rzeczystwą operę „Natałkę Połtawkę” przerobił w 1890 r. Mykoła Łysenko, jednak dialogi sceniczne współlistnieją tu z partiami wokalnymi. Część pieśni była czysto ludowa (np. „Oj pid wyszejnu, pid czereszneju”, „U susida chata biła”), inne są dziełem Kotlarewskiego, stylizowanym na folklor (np. „Wijut’ wityry, wijut’ bujni”), a nawet nawiązującym do twórczości Hryhorijsa Skoworody („Wsiakomu horodu nraw i prawa”).

Obie rozśpiewane sztuki Kotlarewskiego stały się kierunkowskazem dla następnych pokoleń dramaturgów piszących po ukraińsku, których dzieła mogły być wystawiane w teatrach stacjonarnych, mających własne budynki (pierwsze powstały w Kijowie i Odessie w 1803 r.), a także przez trupy objazdowe, koczujące po jarmarkach i miastach. Z ustaleń historyków

teatru wynika, że w ciągu sześciu dekad poprzedzających utworzenie w 1882 r. zawodowego teatru, kierowanego przez Marka Kropywnyckiego i Mychajła Staryckiego, powstało ok. 175 sztuk ukraińskich, reprezentujących różne gatunki sceniczne, jednak często miały one niską wartość artystyczną i na ogół pozostały w rękopisach. Oczywiście wszystko co było wystawiane publicznie musiało przejść przez sito urzędowo-cenzuralnej kontroli.

Część utworów wytrzymała próbę czasu, tworząc – wraz z własnymi dziełami Kropywnyckiego, Staryckiego i Karpenki-Karego – repertuar romantyczno-rodzajowego teatru ukraińskiego lat 80. i 90. XIX w., którego podstawę stanowiły sztuki z niejako obowiązkowym elementem muzyczno-choreograficznym, a więc śpiewami, zarówno solowymi, jak i chóralnymi oraz tańcami. Każda więc trupa teatralna oprócz aktorów grających poszczególne role miała dużą kadrę chórzystów, tance-

rzy i muzyków. Na scenie ludowy byt i historia były przedstawiane w barwnym, etnograficznym anturażu, przekształcanym dla uzyskania jak najlepszego efektu scenicznego. Mówiąc słowami późniejszych jego badaczy, był to teatr dbający nie tyle o realistyczną prawdę, ile o największą teatralność, która miała przyciągnąć i zachwycić widza, na ogół zresztą (wielko)miejskiego, gdyż tylko w takim środowisku mogły działać duże ukraińskie „towarzystwa aktorów”, utrzymujące się z utargu za bilety. (W lepszej sytuacji był wówczas działający od 1864 r. zawodowy teatr ukraiński Towarzystwa „Ruśka Besida” we Lwowie, który otrzymywał w tym czasie coroczną dotację od administracji krajowej Królestwa Galicji). Był to więc teatr różnorodności i sprzeczności – „gdzie elementy dramatyczne przeplatały się z elementami wokalno-muzycznymi i choreograficznymi, gdzie tragizm przechodził w komizm, gdzie krew lała się razem z gorzałką..., gdzie nad wszystkim panowała zasada teatralności” (Jakub Mamontiw). „Owa teatralność, świeże barwy ukraińskie i błyskotliwi aktorzy z utalentowanym reżyserem na czele, który doskonale opracowywał słowo i umiał nadzwyczajnie teatralizować wieczornice, wesela i korowody – wszystko to, w porównaniu z rutyną rosyjskich teatrów państwowych, zdawało się nowe i świeże, a tego z kolei wystarczało, aby otrzymać uznanie” (Kost’ Burewij). Dodajmy jeszcze za Iwanem Franko: „Powstała trupa, której Ukraina dawno nie widziała ani wcześniej, ani potem, trupa, która robiła furorę nie tylko w miastach ukraińskich, ale też w Moskwie i Petersburgu...”.

Gościnne występy *koryfeusy* poza Ukrainą były w znacznej mierze wymuszone działaniami kijowskiego generał-gubernatora Drentelna, który w 1883 r. zakazał występów w zarządzanych przez siebie pięciu guberniach. Jak pisała ćwierć wieku później córka Mychajła Staryckiego Ludmiła: „Jednym pociągnięciem pióra ukraińskiej trupie odebrano taki ogromny szmat terytorium... najbardziej macierzystego... Na Kijowszczyznę, Połtawszczyznę, Czernihowszczyznę, Podole i Wołyń teatr ukraiński nie miał prawa wstępu. Od teraz pozostawało mu grać chyba tylko w Rosji. Nieznana mowa, nieznane trupy, zupełnie obce życie... Czymże miał on przyciągnąć rosyjską publiczność? Jakże żywe, rozumiały także obcemu ludowi słowo mógł powiedzieć rosyjskiej publiczności teatr ukraiński? Jest oczywiste, że miał zginać śmiercią głodową... Ale tym razem też nie ziszcilo się pragnienie.

Teatr ukraiński odniósł w Rosji niesłychany sukces, zaznaczając tam sławy może nawet większej niż w ojczystych stronach. Na przykład pewnego razu zjechały do Moskwy dwie trupy ukraińskie – na raz – Staryckiego i Kropywnyckiego – i obie miały wyprzedane wszystkie bilety, a w teatrach rosyjskich widownie pustoszały”. (Pisząc „ale i tym razem” Ludmiła Starycka nawiązywała do niepowodzenia wcześniejszej próby unicestwienia dramaturgii ukraińskiej poprzez carski ukaz z 1876 r. – wprowadzony wówczas całkowity zakaz wystawiania sztuk scenicznych w języku ukraińskim został uchylony w 1881 r.).

## Janczuk – pisujący sztuki etnograf z Podlasza

Z takimi właśnie romantycznymi – rozspiewanymi i roztańczonymi – przedstawieniami ukraińskimi w jednym z moskiewskich teatrów zetknął się Mikołaj Janczuk, który po uzyskaniu w 1885 r. absolutorium na fakultecie historyczno-filologicznym Uniwersytetu Moskiewskiego pozostał na jego *słowiano-russkim* oddziale, aby przygotowywać się do egzaminu na stopień magistra z literatury *ruskiej* (zdał go w 1888 r.). Okoliczności i następstwa tego wydarzenia przedstawił on sam prawie 30 lat później w obszernej autobiografii, napisanej po rosyjsku na potrzeby Stowarzyszenia Piśmiennictwa *Russkiego* przy Uniwersytecie Moskiewskim, które szykowało się do wydania w 1911 r. jubileuszowego słownika biograficznego swoich członków (Janczuk był nim od 1896 r.). Odnośny fragment został przetłumaczony przez prof. Bazylego Białokozowicza w artykule poświęconym wpływowi twórczości Tarasa Szewczenki na kształtowanie się poglądów narodowych Janczuka i był już publikowany na łamach „НБІН” (2001 r.): „Wspomniany rok 1885 stanowi istotny punkt zwrotny w narodowej świadomości Janczuka. W tym roku po raz pierwszy pojawiła się w Moskwie małosyjska trupa teatralna M. Staryckiego i M. Kropiwnickiego, i Janczuk po raz pierwszy miał okazję usłyszeć żywą mowę ukraińską, mającą już swoją literaturę. Pod wrażeniem tych spektakli przystąpił do tworzenia małoruskich sztuk teatralnych z życia Małorusów swojej ojczyzny – Podlasia. Pierwsza z nich, pięcioaktowa komedia „Pilip-muzyka” (Filip-muzykant) była wystawiona w Moskwie w 1887 r. i od tej pory nie schodzi ze sceny. Za nią poszły kolejno: komedia „Wychowaneć” (Wychowanek) i drama-

Спектакль № 43

**ВЪ ЛѢТНЕМЪ ТЕАТРѢ БОТАНИЧЕСКАГО САДА**

---

Во Вторникъ 14 Юня 1888 года

ТРУППОЮ РУССКО-МАЛУРУССКИХЪ АРТИСТОВЪ  
подъ главнымъ режиссерствомъ

**М. П. СТАРИЦКАГО**

представлено будетъ:

1.

**РАЗЛУКА ТАЖЕ НАУКА**

Комедія въ 1-мъ дѣйствіи, соч. Григорьева.

Участвующие: Г-жа Отрадина, Гг. Перловъ и Васильевъ.

2.

ВЪ 1-й РАЗЪ ВЪ ПРИСУТСТВІИ АВТОРА НОВАЯ ПЬЕСА,  
ПОСВЯЩЕННАЯ АРТИСТКѢ А. И. ВЪРИНОЙ

**ВЫХОВАНЕЦЪ**

Маѣлорусская комедія въ 3-хъ дѣйствіяхъ съ пѣніемъ хорами и танцами,  
соч. Н. А. ЯНЧУКА, (автора пьесы Ильянъ-музыка).

Дѣйствующія лица:

Катерина, молода удова	—	—	Г-жа Вѣрина.
Ваня )	—	—	Г-жа Волкова.
Наташка ) ii діти	—	—	Г-жа Каданчукивна.
Омелько )	—	—	Г. Николаевъ-Вѣлокопъ.
Олеса ) ii выхованці	—	—	Г-жа Водрская.
Сватъ	—	—	Г. Касиненко.
Дякъ Харько	—	—	Г. Манько.
Семень варубокъ	—	—	Г. Грицай.
1-й ) гости	—	—	Г. Ярошенко.
2-й )	—	—	Г. Катарскій.

Школьники, хлопці и дѣвчата.

Дѣйствіе происходитъ въ Подольской губерніи.

Дирижеръ и хормейстеръ И. Н. ДВОРНИЧЕНКО.

---

**НАЧАЛО ВЪ 8 ЧАСОВЪ ВЕЧЕРА.**

---

Печ. разрѣшается 13-го Юня 1888 г. Вилей. Полиціймейстеръ Равскій.  
Вилейя. Тип. А. Г. Сыркина, Большая ул. соб. д. № 88.

### Plakat zapraszający na wileńską premierę sztuki Mikołaja Janczuka „Wychowaneć” (Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy)

ty: „Na czużyni” (dwukrotnie zabroniona przez cenzurę) i „Ne pomożut’ i czary, jak chto komu ne do pary”, napisana na benefis znanej primadonny M. Zańkoweckiej. Niektóre ze sztuk grane są w Galicji, lecz żadna z nich do tej pory nie została wydrukowana. Numery muzyczne dla tych sztuk zostały wybrane przeważnie z własnych zapisów autora i większa część z nich została opracowana przez kompozytora M. Klonowskiego\*. Z motywów, które weszły do komedii „Pilip-muzyka”, kompozytor A. Simon z rękopisu autora ułożył swoją „Fantazję ukraińską” dla orkiestry, wydrukowaną u Jurgensona. (...) W 1887

r. jako autor sztuk teatralnych Janczuk został członkiem Towarzystwa Pisarzy Dramatycznych i Kompozytorów”.

Warto tu zwrócić uwagę na pewien niuans, który jakby umknął naszemu tłumaczowi – wybitnemu sławicście-literaturoznawcy, ale przecież nie będącemu specjalistą od historii językoznawstwa rosyjskiego i ukraińskiego, jak też dziejów ukraińskiego języka literackiego. Otóż, gdy zajrzemy do oryginału, którego fragment Bazyli Białokozowicz opublikował w innym artykule, w pierwszym zdaniu widzimy frazę „wpierwyje przisłōś usłyszat’ żywoj ukraïnskij gowor, imiewszij





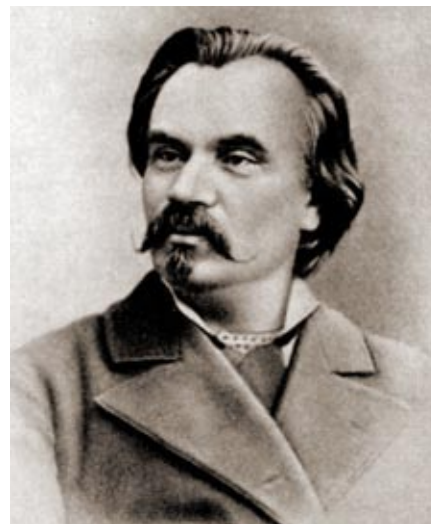
**Mikolaj Klonowski (1853-1915)**

Pochodzący z Odessy kompozytor i dyrygent nie tylko opracowywał muzykę do sztuk Janczuka, ale był też popularyzatorem muzyki ludowej narodów – *ruskich i inorodczeskich* – zamieszkujących Imperium Rosyjskie (przymiotnik *ruskij* w tym czasie miał takie znaczenie, jak obecnie *wschodniostowiański*, pozostałe ludy były określane jako *inorodczeskije* – obcoplemienne). Był m.in. głównym organizatorem, autorem aranżacji i dyrygentem pierwszego koncertu etnograficznego, który odbył się w 1893 r. w Moskwie z udziałem śpiewaków operowych i orkiestry – wg opublikowanego zbioru z jego repertuarem folklor ukraiński przedstawiały trzy *piesni małoruszkija* z rękopisów M. Janczuka („Swity misiaciu”, „Oj nastupaje czornaja chmara”, „A wże wesna”) oraz żartobliwa piosenka „Da kudy jdziesz, Jawtusze” z wydanego w 1876 r. w Kijowie zbioru opracowań dokonanych przez kompozytora Mykołę Łysenka).

uzie swoju litieraturu”. W istocie nie chodzi więc o pierwsze zetknięcie się z mową ukraińską, którą Janczuk znał od dzieciństwa i zgodnie z terminologią przyjętą wówczas w piśmiennictwie rosyjskim nazywał „językiem małoruskim”. W poświęconej dzieciństwu części autobiografii nasz etnograf i dramaturg stwierdza bowiem, że miejscem jego narodzin było „małoruskoje sieło Kornica”, rodzicami byli „małorusy unijaty, miestyje kriest’ janie” (włościanie), zaś językiem potocznym, którym posługiwała się zarówno rodzina, jak i cała wieś „był iskluczitielno [wyłącznie] małoruskij”. Więc dla Janczuka „ukraińskij gowor” to ta część masywu językowego, która współcześnie nazywana jest południowo-wschodnim narzeczem (grupą dialektów) języka ukraińskiego – mowa tej części Naddnieprza, która w pierwszej połowie XIX w. była matecznikiem ukraińskich literatów i dramatopisarzy, działających w tzw. Małorosji (Terminem tym określane początkowo

tereny stanowiące w XVII-XVIII w. kozacki Hetmanat, później nazwę rozszerzono na inne obszary zamieszkałe przez ludność ukraińskojęzyczną, które należały do Imperium/Cesarstwa Rosyjskiego). Podobne zresztą zawężenie pojęcia *ukraiński* znajdziemy np. w wydanej w 1906 r. we Lwowie przez Towarzystwo „Proswita” biografii Markijana Szaszekewycza, który: „Piznawszy blyższe widrodżujuzczusia Sławjanszczynu, osoblywo nacjonalnyj ruch na literaturno-naukowym poli u Serbiw i Czechiw, ta narodnu poezyju rušku i perszi twory ukrajinskich pysateliw, zahadaw rozbudyty nacjonalne żytie i sered Rusyniw, a imenno utworyty czysto narodnu literaturu rušku”, czyli – mówiąc „po dzisiejszemu” – *ukrajinsku literaturu w Halyczyni*.

Tak więc, wczytując się w dawne teksty, musimy pamiętać, że powszechnie dziś zrozumiałe pojęcia *język ukraiński* i *naród ukraiński* za życia Janczuka dopiero nabierały swej obecnej ogólnonarodowej treści i jednoznaczności. Stąd też jeden z pionierów współczesnej historiografii ukraińskiej Mykoła Kostomarow (1817-1885) uznał za konieczne, by wprowadzenie do monografii o Bohdanie Chmielnickim (1857, 2. wyd. – 1884) zacząć od następującego przedstawienia Ukraińców: „Naród, zamieszkujący w chwili obecnej większą część Galicji i Bukowiny, gubernię lubelską Królestwa Polskiego [w latach 1844-1866 obejmowała też Janczukowe Południowe Podlasie], gubernie Imperium Rosyjskiego: Podolską, Wołyńską, Kijowską, część Grodzieńskiej i Mińskiej, Czernihowską, Połtawską, Charkowską, Katerynosławską, ziemię Wojska Kubańskiego, stanowiący znaczną część ludności w guberniach: woroneńskiej, kurskiej, chersońskiej, mający swe osiedla w guberniach: saratowskiej, astrachańskiej, samarskiej, orenburskiej i ziemi Wojska Dońskiego, naród nazywany Małorusami, Ukraińcami, Czerkasami, Chachłami, Rusinami i po prostu ruskimi”. Na temat rosyjskiego słowa „Chachły”, mającego przezwiskowy charakter (podobnie jak ukraińskie „Kacapy” w stosunku do Moskali-Wielkorusów), w innej publikacji (1861 r.) Kostomarow pisał: „Nie tylko sami Wielkorusi zwą Ukraińców „Chachałami”; zdarza się, że niekiedy też Ukrainiec powie sam na siebie „Chachol”, nie dostrzegając w tym nic drwiącego; ale takie wypadki trafiają się przeważnie we wschodniej części Ukrainy”. W następnych dziesięcioleciach ta przezwiskowa nazwa Ukraińców dotarła też na Podlasze, co więcej, w ob. pow. białskim i włodaw-



**Mychajło Staryckij i najbardziej znani aktorzy jego trupy Wasyl Hrycaj i Leonid Mańko, którzy grali w sztukach pisanych przez Mikołę Janczuka**

skim, gdzie są skupiska ludności ukraińskiej, która po 1905 r. przyjęła rzymski katolicyzm, co jest utożsamiane z jej polską przynależnością narodową, określenie *język chachlacki* stało się prawie że ofi-

cialną nazwą miejscowych gwar ukraińskich (sami „gwarzący” też na ogół nie są świadomi obelżywego charakteru takiej terminologii).

Język ukraiński XIX-wiecznych korniczian (zatem – okołobielszczan), podobnie jak współczesnych okołobielszczan, to najbardziej peryferyjny i archaiczny odłam narzecza północnego (inaczej polskiego). Stąd też Janczukowe włączenie się w proces literacki tworzony mową mieszkańców Naddnieprza miało pewną specyfikę: „Należy zauważyć, że w swoich sztukach autor, nieszczególnie lubiący z powodu swojego patriotyzmu lokalnego tak zwany prawdziwy język ukraiński [w oryg.: „*так называемый настояшечий украинский говор*”], niemniej dla zadowolenia wynikłych wymogów literackich zmuszony był dostosowywać się do tego języka, lecz nie władając nim od dzieciństwa, częściowo świadomie, częściowo bezwiednie zachował niektóre osobliwości swej mowy, niewłaściwe ogólnie przyjętemu ukraińskiemu językowi literackiemu [w oryg.: „*obszczepriinatomu ukrainskomu literaturnomu jazyku*”]. Przy wykorzystaniu na scenie te prowincjonalizmy były zazwyczaj samowolnie usuwane przez artystów”.

Oczywiście podobne dylematy miał też autor niniejszego artykułu – zaczynając w 1982 r. swoją działalność na ukraińskiej niwie literackiej wierszami „pro mowu naszu”, znałem przecież tylko gwarę okolicy Bielska, prawie że identyczną z gwarą Kornicy (pamiętam, jak się zżymałem, że przy przepisywaniu na maszynie wiersza „Człowiek wse prawdy szukaje!” opuszczony został dyftong: Bo *ż czolo-wik* to toż, chto na czoli!). W sumie nic osobliwego, bo np. w XIX w. tzw. Galicja Wschodnia (Hałyczyna), która należała do Austrii i obejmowała obszar zajmowany przez gwary narzecza południowo-zachodniego, miała własny wariant literackiego języka ukraińskiego, z pewnymi cechami różniącymi go od języka używanego w tzw. Wielkiej Ukrainie (w niektórych wypadkach bliższymi gwarom używanym na Podlaszu). W tym wariacie literackiej ukraińszczyzny, nauczonym w szkołach państwowych jako *ruska mowa*, wydawane były we Lwowie także dzieła autorów „ukraińskich” (naddnieprzańskich), jak chociażby prace historyczne Mychajła Hruszewskiego. No i była jeszcze, nazywana *jazyczijem*, ukraińsko-rosyjsko-cerkiewnosłowiańska hybryda, używana przez środowiska wierzące, że Rusini Hałyczyny to małoruskie plemię narodu wszechruskiego (obok plemienia wielko-

Т. РАДОМЬ.      Об учреждении Печальниц.      РАДОМЬ. 1902.

ВЕЧЕРНІЙ СПЕКТАКЛЬ.

ЦѢНЫ ОБЫКНОВЕННЫЯ.

ВЪ ЗАЛѢ МѢСТНАГО КЛУБА

Въ Воскресеніе 8 Ноября 1892 года.

ТОВАРИЩЕСТВОМЪ МАЛУССКІХЪ АРТИСТОВЪ ПОДЪ УПРАВЛЕНІЕМЪ

Л. Я. МАНЬКО.

ПРЕДСТАВЛЕНО БУДЕТЬ:

**ПЫЛИПЪ**

**МУЗЫКА**

Комедія въ 5 дѣйствіяхъ съ пѣніемъ, хорами и танцами, сочиненія Ц. Янчука.

Пьеса посвящается артисту Л. Я. МАНЬКО.

ДѢЙСТВУЮЩИЕ ЛИЦА:

Пилип, муробок	—	г. МАНЬКО.	Осипова	—	г. Маршалъ.
Осипова, старій членовик	—	г. Чубенко.	Олеся Сидора	—	г. Ватерманъ.
Осипова, его жена	—	г-жа Шварца.	Мавра Козакъ	—	г. Ватерманъ.
Борисъ, его братъ	—	г-жа Манако.	Володимъ Бондо	—	г. Ватерманъ.
Ханъ, дзюка	—	г-жа Калужко.	Дружокъ	—	г. Маршалъ.
Ханъ, муробокъ	—	г. Ракудо-Кулаба	Володимъ братъ	—	г. Ханенко.
Панасенко, та червоникъ	—	г-жа Адамска.	Мавра Козакъ	—	г. Ватерманъ.

Во 2-мъ актѣ дѣлаетъ танецъ, противуположно дѣлаетъ Бартоломейчукъ. — Танецъ „Босакъ”, прог. г-жа Володимъ и г-жа МАНЬКО и Овчиненко. — Въ 5 актѣ танецъ „Кружокъ”, исполнитъ г-жа Володимъ, Казуленко и Соколенко, г-жа МАНЬКО, Ракудо-Кулаба и Овчиненко.

Капельмейстеръ Г. Бартоломейчукъ.      Директоръ Л. Я. Манько.

ЦѢНЫ МѢСТАМЪ:

Кресла 1-го ряда по 4 руб. 25 к. — 2, 3, 4, и 5-го ряда по 1 руб. 10 к. — 6-го и 8-го ряда по 85 к. — 9 и 10-го ряда по 65 коп. — 11-го ряда по 55 коп. Бюветы по 55 коп. — Галлерей номерованная 30 коп. — Непномерованная 20 коп. — Волонскіе вѣнчки чины по 15 к. — Партеръ по 30 к. — Ученики платятъ по 15 к.

Билеты на театральное общество выдаютъ въ Каз. г. Волонскаго, съ 11 ч. утра до 2 ч. и съ 4 до 7, въ 8 ч. въ день спектакля, съ 6 ч. въ день театра.

ВШОКЛИ изъ театральнаго общества БРИЛЛАНТА отводятся на спектакли на время представления.

НАЧАЛО РОВНО ВЪ 7½ ЧАСОВЪ ВЕЧЕРА.

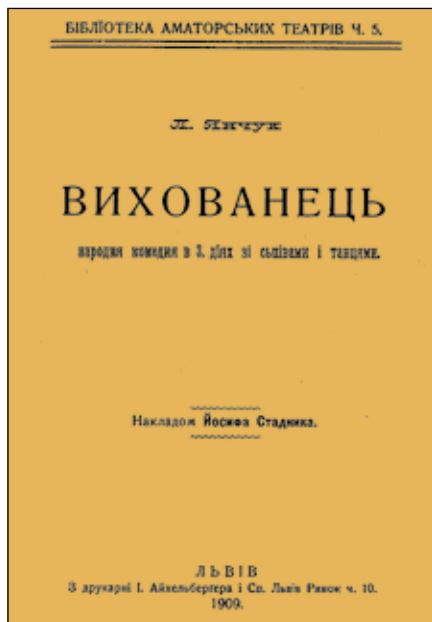
Plakat zapraszający na sztukę „Pylyp-muzyka”, wystawianą w radomskiej resursie przez trupę, którą kierował Leonid Mańko (Archiwum Państwowe w Radomiu)

ruskiego i białoruskiego). Ktoś nawet żartował, że „pisać po ukraińsku” *Hałyczan* dopiero w okresie międzywojennym nauczył naddnieprzański językoznawca i wydawca Iwan Ohijenko.

Po poszukiwaniach dokładniejszych informacji o wystawianych na scenie dziełach Mikołaja Janczuka udało się ustalić, że we wrześniu 1887 r. odbyła się premiera „Pylypa-muzyki” w wykonaniu trupy działającej w latach 1885-1891 pod kierownictwem Mychajła Staryckiego. Do repertuaru tejże trupy trafił także „Wychowanec” – na reprodukowanym tu plakacie reklamującym przedstawienie, które odbyło 14 (26) czerwca 1888 r. w Wilnie, mamy dopisek, że nowa sztuka zostanie odegrana po raz pierwszy w obecności autora z dedykacją ak-

torce tejże trupy Aleksandrze Wirnej, która oczywiście grała główną rolę kobiecą (jej mąż, Wasyl Hrycaj, grał rolę młodzieńca Semena). „Wychowancian” miała poprzedzać rosyjska jednoaktowa komedia w wierszach „Razłuka ta że nauka” Piotra Grigorjewa – ten osobliwy rosyjski „support” przed ukraińskim spektaklem, zmuszający organizatorów i aktorów do dodatkowego wysiłku, był pomysłem dbającego o „obrusienije” i „jedinost’-niedielimost’” ministerstwa spraw wewnętrznych (początkowo nawet żądano, aby obie sztuki miały identyczną liczbę aktów; inne tego rodzaju rusyfikacyjne utrudnienia urzędowe to zakaz grania sztuk tłumaczonych z innych języków, zwłaszcza rosyjskiego, oraz ograniczanie repertuaru ukraińskiego





**„Wychowaneć” – trzy kolejne wydania najpopularniejszej sztuki Mikołaja Janczuka**

do tematów czysto ludowych). Ciekawą notatkę własnego korespondenta o tym przedstawieniu zamieścił ukazujący się w Petersburgu polski tygodnik „Kraj” (nr 26/1888): „Przedstawienia trupy artystów dramatycznych znad Newy [tzw. z Petersburga] w teatrze ratuszowym nie miały powodzenia, było ich tylko kilka. Za to małopruska trupa Staryckiego ma powodzenie ogromne, wieczór przeciętnie przynosi im 500 rubli srebrem czystego dochodu. Sztuka p. Janczuka pt. „Pilip Muzika” [sic!], wystawiona tutaj w obecności autora, podobała się bardzo; autora kilkakrotnie wywoływano. Z lepszych artystów są pp. Hrycaj, Kasinienko i Mańko i artystki Wierina, Bojarska, Storozhenko; wyborne są też chóry”.

Nie mniej pochwalnie wypowiedział się po występach w Mińsku etnograf i pisarz Aleksander Jelski (notabene zięć etnografa Zygmunta Glogera): „W Mińsku trupa małopruska Staryckiego robi istną furorę, przedstawienia są częste i zawsze teatr przepelniony po brzegi tak, że niezmiernie trudno o miejsce. Według zdania ogółu p. Mańko jest nieporównany w rolach komicznych. Dawano już rzeczy Szewczenki, Kotlarewskiego, Hohola i komedio-operetkę pt. „Pilip muzyka” wielce uzdolnionego młodego pisarza Mikołaja Janczuka. Sztuka ta pięcioaktowa grana była w roku zeszłym z wielkim powodzeniem: 8 razy w Moskwie i 6 razy w Petersburgu; jakoż i w Mińsku wywołała prawdziwy entuzjazm”. Dalej Jelski, znając naukowe dokonania Janczuka w dziedzinie etnografii, podaje nawet jego biografię i po omówieniu najważniejszych prac podsumowuje: „Wszystko tam wskazuje zacząć tendencję i sumiennosc

badania autora; takie zaś poważne utwory dramatyczne, jak omówiony wyżej, niemniej: «Na czużyni», «Wychowaneć» i inne, uzupełniają działalność naukowo-literacką p. Janczuka i każą wróżyć mu chlubną przyszłość na obranej drodze” („Kraj”, nr 35/1888).

Trupa Mychajła Staryckiego, która występowała też w Warszawie i Łodzi, zakończyła rok ponownymi występami w Moskwie – o tym ostatnim punkcie tournée wspomina Iwan Franko w szkicu „Narys istoriji ukraińsko-ruśkoji literatury do 1890 r.”: „w grudniu 1888 r. przyjechał on ze swoją trupą do Moskwy. Także ta gościna trupy ukraińskiej w starej stolicy carów rosyjskich cieszyła się niemałym powodzeniem. Oprócz starego wypróbowanego repertuaru wystawiono po raz pierwszy dwie komedie Janczuka „Pyłyp-muzyka” i „Wychowaneć” oraz dramat Staryckiego „Jurko Dowbusz”, osnuty na tradycji huculskiej”.

Trupa Mychajła Staryckiego istniała do 1891 r., później jeden z jej członków, Leonid Mańko, sam został kierownikiem „towarzystwa aktorów”. Trupa kontynuowała wystawianie Janczukowych sztuk, także na terenie Polski, jak widzimy to na plakacie informującym o spektaklu „Pyłyp-muzyka” w resursie (klubie miejskim) w Radomiu, który miał miejsce w listopadzie 1892 r.

W latach 90. XIX w. wszystkie wymienione sztuki Janczuka trafiły na scenę ukraińskiego teatru we Lwowie, który utrzymywało Towarzystwo „Ruśka Besida” – oczywiście w Austro-Węgrzech też była cenzura, lecz miała inne priorytety, więc „Na czużni” grano bez przeszkód. Dziełem, które zdobyło największe uzna-

nie, był „Wychowaneć”, recenzowany w 1892 r. przez Iwana Franko, który przy innej okazji wysłowił się o Janczuku: „znany etnograf i beletrysta, autor ulubionej u nas operetki «Wychowaneć»” (1901). Jako jedyna z Janczukowych sztuk „Wychowaneć” doczekał się kilkakrotnej publikacji. Pierwsza z nich pojawiła się w 1909 r. we Lwowie, przy czym raczej bez udziału autora, który pisząc ok. 1910 r. swoją autobiografię nic o tym fakcie nie wiedział. Kolejne wydania ukazały się w 1915 r. – w drukarni gazety „Свобода” w Jersey City (USA), a więc na potrzeby teatralnych kół amatorskich, które organizowały oddziały Ukraińskiego Związku Ludowego (*Ukraińskij Narodnyj Sojuz*), zrzeszającego głównie emigrantów z Galicji. Kolejne wydanie lwowskie ukazało się nakładem księgarni Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki w 1926 r.

Rosyjski literaturoznawca Aleksiej Gruzinski w pośmiertnym wspomnieniu o swoim przyjacielu Janczuku pisał, że jego sztuki dramatyczne, chociaż w granicach Imperium Rosyjskiego nie doczekały się publikacji, „prawie wszystkie były wystawiane na scenie małorosyjskiej, ciesząc się powodzeniem i wszystkie w swoim czasie przed 30-40 laty były znane w wielu miastach rosyjskich i wchodziły do repertuaru licznych wówczas trup małorosyjskich – Kropiwnickiego, Staryckiego i innych; zdobywali w nich swoje laury najlepsi, uwielbiani przez publiczność artyści: sam Kropiwnicki, Zańkowiecka, Mańko, Bojarska i inni. Za najbardziej popularne z jego sztuk można uważać komedie *Pyłyp-muzyka*, *Ne pomożut’ i czary*, *jak chto komu ne do pary*, *Wychowaneć* i dramat *Na czużyni* [Na obczyźnie].

## Хто йде – хай не мине!

Wszystkie odznaczają się pięknym językiem, wartością dialogów i naturalnością wątku, lecz w większości nie wychodzą poza granice lekkich i nieskomplikowanych obrazów zwyczajów i życia codziennego. Wesołe i smutne pieśni ludowe zazwyczaj odgrywają w każdej z nich dużą rolę, towarzysząc zawsze wszystkim zakrętom losu bohaterów i stanowiąc jeden z głównych atutów tego gatunku dramatycznego”.

Nie można jednak zapominać, że Mikołaj Janczuk w roli dramaturga występował raczej hobbystycznie, więc nazwane sztuki to w jakiejś mierze dopiero twórcze ćwiczenia, poza które autor – zajęty sprawami naukowymi i zawodowymi – właściwie nie wyszedł. Wpisały one naszego dramaturga w dzieje teatru ukraińskiego w jego rozśpiewanym i roztańczonym okresie, lecz chyba dalekie były od ponadczasowej doskonałości. Zwracał na to uwagę Iwan Franko, którego dwie recenzje niebawem przypomniemy, a możliwe że też inny pisarz i uczyony, Ahatanhel Krymskiy (1871-1942), który we lwowskim czasopiśmie „Zorja” opublikował artykuł o moskiewskim benefisie Mariji Zańkowieckiej (1854-1934), największej gwiazdy ówczesnego teatru ukraińskiego, która grała w trupie Kropywnyckiego, a później Mykoły Sadowskiego (lata 1888-1898). Benefis odbył się 14 (26) lutego 1891 r. w Teatrze Goriewoj, który mieścił się w kupieckim domu w Zaułku Kamiergierskim, na miejscu obecnego budynku MChAT-u (właścicielką była urodzona w Połtawie aktorka Jelizaweta Goriewa, z domu Woronin) i specjalnie na to wydarzenie Mikołaj Janczuk napisał „Ne pomożut’ i czary, jak chto komu ne do pary”.

Niestety, do oryginalnego tekstu Krymskiego nie udało się póki co dotrzeć, lecz współczesny teatrolog Rostysław Pyłypczuk zalicza „Ne pomożut’...” do tych kilku słabych sztuk, które w pełni udanymi spektaklami stawały się dzięki dobrej reżyserii i były przez Sadowskiego wystawiane ze względów kasowych, gdy brakowało nowych artystycznie doskonałych utworów. Inny widz premiery, obserwator moskiewskiego pisma „Artysta”, stwierdzał: „Grana podczas benefisu nowa sztuka p. Janczuka jako utwór dramatyczny jest bardzo słaba. Na tle ludowych obrazów, obrzędów itd. rozgrywa się niedopracowana fabuła. Akcja jest bardzo nikła, postacie są zarysowane nadzwyczaj błado. Nawet główna postać – Ustia (gra pani Zańkowiecka) pozostaje niedookreślona. Chciałoby się widzieć w dziełach młodych dramatur-

Канікули закінчилися, знову розпочалася школа – все було як раніше. Приємно було бачити та зустрічати однолітків і вчителів. І знову, як і навесні, вони «замкнули нас вдома»; в жовтні на 2 тижні, але що з цього вийде, скільки це триватиме – побачимо.

Дистанційні уроки, ти мусиш сидіти вдома, що робити? В Інтернеті я знайшла маленького хлопчика, якому потрібна допомога. Пилип Лукашук з не так то й далекого від Більська села Гределі – хлопчик, якому всі допомагають. А нещодавно у Більську відкрився благодійний магазин для Пилипка. Це магазин, де ви можете щось привезти, а люди, яким це подобається – купити, щоб допомогти при зборіві коштів для лікування цього симпатичного хлопчика.

Скориставшись тим, що тепер у мене більше вільного часу, я зайшла до цього магазину. Окрім цікавих книг, мою увагу привернув певний предмет – графин «два козаки». Цю річ привезли з України. Я думала, що це буде ідеальний подарунок, адже,



хоч і помалу, вже наближається Миколая. Я купила його, бо це круто, і Пилипкові буде з цього користь.

І всіх Вас я хотіла би запросити до магазину на вулиці Шкільній 5 у Більську. Тут кожен може знайти щось для себе та своїх близьких!!!

**Вікторія ГАЦЬ**

gów małoruskich więcej wewnętrznej treści, więcej oznak prawdziwego dzieła dramatycznego, a nie nagie obrazy zewnętrznej strony życia ludu, którym w dramacie p. Janczuka poświęcono zbyt wiele miejsca. Nie można jednak odmówić autorowi zmysłu obserwacyjnego i znajomości szczegółów etnograficznych. To bez wątplenia czyni jego utwory ciekawszymi, lecz nie jest wystarczające dla dzieła dramatycznego”.

No cóż... Wiele wskazuje na to, że nasz *padlaški zemlak* nie wyrósł na ukraińskiego Szekspira, lecz pozostał muzycznie utalentowanym etnografem od czasu do czasu pisującym sztuki teatralne, co oczywiście martwi. W tej sytuacji ważna byłaby możliwość zajrzenia za kulisy powstawania poszczególnych sztuk, a więc czy były one dziełem zamyślnym przez autora, a potem w spokoju przemyślnym i przeniesionym na papier. Czy może powstawały pod presją czasu – na zamówienie Staryckiego i Sadowskiego, pragnących wzbogacić nowościami swój dość skąpy jeszcze repertuar, więc trudno się dziwić, że pod pewnymi względami wy-

glądały, jak napisane na kolanie. Zresztą, jak na tamte czasy nie była to twórczość wcale zła, skoro jako autor sztuk teatralnych Janczuk został członkiem Towarzystwa Pisarzy Dramatycznych i Kompozytorów, a jego dzieła przez kilkadziesiąt lat bawiły i wywoływały aplauz widzów różnych nacji i społecznych stanów. Przypadająca na grudzień 2021 r. setna rocznica śmierci etnografa i pisarza powinna zresztą sprzyjać przypomnieniu na Podlasku i w Ukrainie jego osoby i twórczości – budującej zarówno gmach ukraińskiej dramaturgii, jak i struktury naukowej, okazuje się bowiem, że Mikołaj Janczuk był członkiem zorganizowanej w 1910 r. sekcji ukraińskiej Towarzystwa Kultury Słowiańskiej w Moskwie.

W trakcie pisania i odnajdywania kolejnych faktów tekst się znacznie rozrósł, więc o podlaskich przedstawieniach sztuk Iwana Karpenko-Karego opowiemy w następnym numerze. Tam też powinny znaleźć się recenzje sztuk Mikołaja Janczuka, które napisał Iwan Franko.

**Jurij HAWRYLUK**



# „Smert’ pryczyny szukaje”

Zwyczaje związane ze śmiercią człowieka – wierzenia, legendy, obrzędy i rytuały pogrzebowe – wciąż są żywym elementem tradycji na podlaskich wsiach. Sposób interpretacji śmierci przez etnograficznie ukraińskich Podlaszan, cała sfera związanych z nią wierzeń ludowych, obrzędowość pogrzebowa oraz rytuały wspomnienia zmarłych stanowią swoiste połączenie elemen-

tów pochodzących z różnych czasów. Bardzo wyraźnie widać w nich archaiczne, przedchrześcijańskie wyobrażenia dotyczące śmierci, życia pozagrobowego i wpływu zmarłych na żyjących. Owe dawne wątki odnoszące się do pierwotnych wierzeń Słowian połączyły się z późniejszymi rytuałami chrześcijańskimi, tworząc interesującą obrzędowość związaną ze śmiercią.

### Kontynuacja z numeru 4/2020

Mieszkańcy podlaskich wsi w różny sposób podchodzili do kwestii śmierci w zależności od tego, czy mieli do czynienia ze śmiercią dzieci, zwykłych wiernych, dopełniających wszelkich praktyk religijnych, duchownych, czy też samobójców lub wróżbiarzy. Powszechnie wierzono, że ochrzczone dzieci idą do nieba, gdzie są aniołkami. Jednak dzieci, które nie zostały ochrzczone, w wyobrażeniu zwłaszcza starszych Podlasian, błąkają się między niebem a piekłem, nie mogąc nigdy odnaleźć miejsca w raju. Także samobójcy i wróżbiarze w powszechnym przekonaniu nie zaznają po śmierci spokoju. Nadal wielu mieszkańców podlaskich wsi wierzy, że na ludzi, którzy targnęli się na swoje życie lub zajmowali się czarami, czyha diabeł.

Od tego, kto i w jaki sposób umierał, zależała obrzędowość pogrzebowa, a także związane ze śmiercią ludowe zwyczaje, przesady i praktyki magiczne. Z obrzędów pogrzebowych z udziałem duchownego w przeszłości wyłączano nieochrzczone dzieci oraz samobójców, których chowano poza obrębem cmentarza. Z kolei najbardziej uroczyste, a także w najznaczniejszym miejscu, czyli koło cerkwi, grzebano duchownych. Miejsce spoczynku duchownych to w wielu podlaskich wsiach *cwintar*: *Kruhom cerkwy to nazywajet’sia cwintar. I na cwintarye batiuszku chowali, jak umer* (Czyże). Jako ciekawostkę można jednak podać, że w niektórych wsiach *cwintar* oznacza schody do cerkwi: *Cwintar to schody tyja, szto do cerkwi wchodit’sia. „O, na cwintarye stojali”* (Tyniewiczze Małe).

Warto przyjrzeć się, jak na podlaskich wsiach podchodzono do śmierci różnych ludzi i jaki miało to wpływ na obrzędowość ludową i wierzenia Podlasian.

### Śmierć dzieci

Śmiertelność dzieci w warunkach dawnej wsi, przy czym nie tylko podlaskiej, zawsze była bardzo duża. Jak zauważa Aleksander Barszczewski, na Podlasiu jeszcze na początku XX w. umierało ich ok. 60 procent. Starsi mieszkańcy wsi wspominają, że nawet po II wojnie światowej umieralność najmłodszych była częstym zjawiskiem:

– *Koliś tych diti mnuoho rodili, a wony wmirali. To ne tak jak teper, szto wsia kie wytowkut. Jak no Pilipowka, to no wezut tyje d’eti, bo bez batiuszki ż chowali tako malutki. Teper to i malutki batiuszka chowaje, a koliś ni’.*

Ludzie bali się śmierci nieochrzczonej niemowląt, dlatego starano się je jak najszybciej ochrzcić.

– *Koliś ne trymali, jak teper trymajut dowho. W odnu ned’elu w odwi’dki pryszli, a w druhu ned’elu – chrystiny. Ochrystili i wsio, a teper czomsia trymajut dowho, ne chrystiat.*

Duża śmiertelność wśród dzieci wywoływała potrzebę odpowiedniej interpretacji. Powszechnie wierzono, że ochrzczone dzieci dostają się do nieba, gdzie służą Bogu jako aniołki. Jak zauważyła pani Wala Marcinowicz z Krasnej Wsi (Krasnoho sela): *d’etiatko, kotore wmerło, wone w nebi, bo to aniolik. Dlatego uważano, że matka po stracie dziecka nie powinna rozpaczać:*

– *Ne można plakati po d’etium, ale jakaja ż to mati wytrywaje i ne bude pla-*

*kati? Sioje to howoryli, pamentaju – mówiła zmarła niedawno Lidia Chworoś ze Zbuczca.*

Istniało przekonanie, że na tamtym świecie dziecko opłakiwane przez rodziców będzie musiało nosić w dzbanie ich przelane łzy.

Duża śmiertelność niemowląt na podlaskich wsiach była spowodowana tym, że dość długo rodzące kobiety nie korzystały z pomocy lekarskiej, a rodziły w domu przy udziale tzw. *babki, babulki*. Babka przy porodzie nie korzystała z żadnych lekarstw czy narzędzi lekarskich, a jedynie odprawiała różne magiczne rytuały, np. otwierała okna, drzwi, skrzynie, aby rodząca mogła bez problemów wydać dziecko na świat.

Duża śmiertelność dzieci była spowodowana też ogólnymi warunkami życia i złym odżywianiem. To właśnie nieodpowiednią dietą matki karmiącej Lidia Chworoś ze Zbuczca wyjaśniała dużą śmiertelność niemowląt i związany z tym zakaz spożywania przez kobiety, które straciły dziecko, owoców aż do święta Przemienienia Pańskiego – Spasa:

– *Koliś d’eti czasto wmirali, bo ne było takich warunkuw, jak teper. Koliś Spasowka – to ż tak same byli jabłyka, hruszy. A koliś postili Spasowku, ne to szto teper, ne postiat. Koliś postili. To szto ż – taja baba naji’st’sia tych hrusz, naji’st’sia tych jabłyk, tych sliw. I kormit hru-dju, ne to szto teperka – z butlika. I toje ditia takoho czohoś nasset’sia, i dostane rozwolnienie, i wmiraje.*

Wpływ na dużą umieralność dzieci miał brak odpowiedniej opieki lekarskiej oraz stosowanie różnych praktyk leczniczo-magicznych, niekiedy nieracjonalnych, często wręcz szkodliwych. Chore



*Koliś welmi czasto wmirali dī'ti – mohily diti na mohilkach w Kuraszewi*

dzieci leczono przy pomocy święconych ziół, stosowano też bardziej bulwersujące metody, znane chociażby z popularnej lektury szkolnej – noweli „Antek” Bolesława Prusa, w której pojawia się wątek wkładania chorego dziecka do pieca. Taki sposób leczenia stosowano np. w Klejnikach (Klenikach), o czym wspomina pani Olga (Olka) Ochrymiuk:

*– Ditia za mamineji pameti – korosta czy szto tam napala, i chtoś nasowitowaw, kob wymazati czym to i w pīcz wsaditi. Wsadili w pīcz i ditia dojszlo.*

Widać więc, że owe wątpliwe praktyki lecznicze, kończące się śmiercią dziecka, stosowano nie tylko we wsiach w okolicy Kazimierza Dolnego nad Wisłą w XIX wieku, o czym pisał Prus, ale też na Podlasiu jeszcze w ubiegłym stuleciu.

Różne działania magiczne były przyczyną śmierci nie tylko małych dzieci. Oto jeszcze jedna bulwersująca historia z Klejnik (Klenik), związana z zakończonym tragicznie obrzędem wyganiania złego ducha:

*– Byw takij chłopeć, szto wuon nic kiepskoho ne robiw, ale byw takij, szto zajde do kohoś pud okno i stojit – czo hoś jomu brakowało. I jakijaś znachary<sup>e</sup> pojawilisia w seli<sup>e</sup>, u Klenik, szto z lodu chatu zbudowali i tam sidieli, żyli wże, i każut: „W juom zły duch, treba ducha z joho zloho wyhnati”. „To wyhaniajte”. Wony joho prywezali do stulcia. To ż prawda była, ne to szto bzdura. Prywezali do stulcia tyja znachary<sup>e</sup> na dwory<sup>e</sup> i lili w joho wodu. A wuon prosiwsia „Mamo, tatu, odweżyte mene, ja nic kiepskoho wam ne robiw”. A każut, w joho wże żywuot staw takij weliki. Ludi naschodilosia i nichto ż – kob ne było ro-*

*zumnoho czołowi<sup>e</sup>ka, szto „odweżyte ż joho”! Ono, każut, zamuczylu joho. Tak było koliś, była ciemnota takaja.*

### Śmierć czarowników

Do czarowników i wróżbiarzy mieszkańcy wsi podchodzili oraz podchodzą nadal z dużą rezerwą i przestrachem, bojąc się ich praktyk, które mogą spowodować nieszczęście, a nawet wywołać śmierć. Wielu uważa nawet, że może zaszkodzić sama wiedza o różnych czarodziejskich rytuałach. Jak powiedziała jedna ze starszych mieszkanki Klejnik (Klenik): *Ja si<sup>e</sup>toho ne znaju i znati ne choczu.*

W powszechnym przekonaniu na ludzi trudniących się czarną magią czyha diabeł, który zabiera ich do piekła. Uważano, że takie osoby nie mogą odejść z tego świata, a umierają dopiero wtedy, gdy wyrwie się w suficie deskę lub podważy się ją przy pomocy wbijanych osikowych kołków. Jak zauważa Aleksander Barszczewski, autor książki „Białoruska obrzędowość i folklor wschodniej Białostoczczyzny”, praktyki takie zdarzały się jeszcze w okresie międzywojennym, a ich celem było utorowanie drogi diabłu. Z rozmów przeprowadzonych ostatnio z mieszkańcami podlaskich wsi wynika jednak, że wyrwanie desek w suficie praktykowano jeszcze całkiem niedawno.

*– Każut u polapowi dosku wryrywajut, kob wuon umer. To sioje howoryli. W odnych tak było. To szcze batiuszka pryszow, to kazaw: „A szto to takoje?”. A doczka: „Oj, to – każe – staryj polap, to tak o wo”, a neby wona welmi wid'monawała taja, szto wmirala.*

### Śmierć samobójców

W świadomości ludowej śmierć samobójcza jest ciężkim grzechem, dokonanym z podszeptu szatana. Dawniej samobójców chowano bez udziału duchownego poza obrębem cmentarza, z czasem na obrzeżach cmentarza. Zabraniano stosowania jakichkolwiek zabiegów, a także obrzędów i praktyk chrześcijańskich.

*– Sowsi<sup>e</sup>m do cerkwi ne wnosili. Nic ne robili, ono woźmut prosto zakopajut.*

Od pewnego czasu duchowni godzą się uczestniczyć w pogrzebach samobójców.

Kiedyś najpopularniejszą formą samobójstwa na podlaskich wsiach było powieszenie. O mężczyźnie, który się powiesił, mówiono *wi<sup>e</sup>szalnik* (Czyże, Zbucz), *wi<sup>e</sup>selnik* (Klejniki). Chociaż taki sposób śmierci spotykał się z ogólnym potępieniem, wierzono w magiczną moc sznura samobójcy:

*– Iz wi<sup>e</sup>selnika werowku – to koni budut szychowati.*

Do tej pory można usłyszeć historie o tym, jak mieszkańcy wsi zabierali ten sznur do domu, niekiedy wręcz dzielili się nim z innymi gospodarzami, co zapewniło im później powodzenie w gospodarstwie i bogactwo. Jak przykład może posłużyć opowieść ponad 90-letniej kobiety z jednej z podlaskich wsi:

*– Takij byw u nas wi<sup>e</sup>szalnik. Wuon deś i zhinuw, nema j nema, precz joho szukajut, a to zima była, de wuon podi<sup>e</sup>wsia. A wuon wi<sup>e</sup>siv na jakuojisia tam werowci.*

*Tam chatka była neweliczka, okna byli nisko. Ja może szcze j ne chodila do szkoły, to my jak zabiżymo, to wsio baczymo. Bo nam że ciekawo było, jak joho prywezli zmerzloho i tam u komuorci položyli, kob wuon trochu odmoroziwsia, bo ż ne można było prystupitisia. A toj, szto zniaw joho, kazali, szto tuju werowku podiliw.*

Podzielony sznur rzekomo przyniósł powodzenie w gospodarstwie każdemu z obdarowanych gospodarzy:

*– I każut – pud odkrytym nehom i swini stojat, i korowy stojat i – każut – nihde ne jdut, ono ot tako trochu pryhorodżane, swini zaryjut'sia u solomu, szto jich ne widno tych swini, a moroz, że ż wsiak, i każut swini hen jakiji rostut, i korowy jakiji. To taja werowka jim tak pomohła, szto usio wedet'sia.*

*Kontynuacja w kolejnym numerze*

**Ludmiła ŁABOWICZ**  
*Foto autorki artykułu*



# Іван Киристюк: З циклу «Думка про пам'ять»

## Хліб

Основа долі  
Ядро  
Поту і крові  
З води  
З зерна існування  
Під дахом  
Рідної хати  
Жде  
Хліб  
Наш насущний  
Житній  
На стіл положила  
Рідна  
Маги.

## Ярина

Гойдає  
Зеленим вершечком  
Білоствола береза  
Шепотом манить  
Делікатні уста  
Весняного вітру  
З Вірію линуть  
Пташині вервечки

Пахне в полях яриною  
Тече у долину  
Струмок неглибокий  
В корчах лозини  
Щебечуть сороки.

## Простір

Простір  
Вселив в себе  
Дороговказ  
Начало  
Й кінець дороги  
Церковний дзвін  
Фарбує  
Гомоном трепетним  
Вись синьооку  
Підкоряє канон  
Життя  
Жорстоко.

## Пам'ять

Ядро сільської долі  
Широкий, тихий  
Краєвид,  
Віра, звичаї  
Й мова  
Азбукою життя.  
Мовчу йдучи  
Під зонтом ночі,  
Тільки вітер  
В високих тополях  
Тужно шепоче.

## Коровай

Дзвенить ранок  
Весняною струною  
Засвістав  
Весело шпак  
Над річкою крутою  
Щебечуть сороки  
Про жайворонкову славу  
Весільний коровай  
Виносять з очерету  
Мов із храму  
Русалки кучеряві.

## Час

У дзеркалі  
Лице  
В задумі глибокій,  
За дзеркалом  
Простір,  
Час  
Досукав  
Ниточку сумну,  
Сховав  
У слід  
На стежині,  
Молочаю пухом  
Закрив  
Очі сині.

## Святість

Мла передвечірня  
Пливе  
Понад полями,  
Тіні долі  
Під іконами поколінь  
Шепотять молитовно,  
Підляшши  
Своєю піснею,  
Неповторним  
Словом крилатим,  
Зберегло  
Святість  
Сільської хати.

## Рапсодія

Розкрутив  
Пташиний щebet  
Мелодію  
Гульби весняної.  
Чайок жвава рапсодія  
Пливе  
Над луками  
Первоцвіт гнізд  
Позакладаних.  
Йду з тобою  
Зеленим мосточком,  
На ньому  
Життя  
Яскраві кольори  
Прославлені  
В піснях  
Рідної мови.

## Звук

Пливе місяць  
Мов човен  
Водою річною,  
Стелить м'яку,  
Срібlistу пряжу  
В даль неосяжну...  
Батьку –  
Про тебе пам'ять  
Озвалась  
Звуком,  
Жнивної коси  
На загоні,  
Життя полоса  
В поминальному слові.

## Завтра

У Слові  
Сказано  
Усі ми  
З однакової глини  
Прямуємо  
У незнане завтра  
Музикою  
Природного танцю  
Перескочимо  
Ще не раз  
Грішний перелаз  
Аж несподівано  
На нотах піснопіній  
Озветься  
Барвінок зелений  
Німа далечинь безкрая  
Чорного коня осідлає.

## Флірт

Білими пелюстками  
З саду  
Входить  
Містичний ранок  
На закоханий ганок  
Ти  
Посміхнулась  
Так тепло  
Й неспіливо  
Ховаючи  
За станік  
Цвіточок жасмину.

## Істина

Доля мов чайка  
Над річкою  
Неспокійно кружляє  
Бистрим крилом  
На березу  
Когось шукає  
Нам не судилось  
Щастя ділити  
Не судилось  
Над річкою жити  
Нині з пам'яті малюю  
Дівочу вроду  
Смак молодості  
Під серцем чую  
Фотографію твою  
За пазуху вложу  
При річці приляжу  
Любові істину  
Зозулям розкажу.

*Крив'ятичі,  
21 травня 2020 р.*

# З хроніки подій над Бугом і Нарвою

## Пандемія прискорює свій розвиток

У вересні і жовтні в Польщі зафіксували стрімке зростання захворювань коронавірусом. **1 вересня** у країні виявлено 550 нових випадків; від початку пандемії кількість інфікованих коронавірусом на початку місяця становила 67 922.

У вересні і жовтні зафіксовано чергові антирекорди із захворюваності на коронавірусну хворобу. **19 вересня** за добу кількість випадків коронавірусу у Польщі збільшилась на 1 002 особи, **25 вересня** – на 1 587.

У жовтні статистика виявилася набагато гіршою. Для прикладу, **1 жовтня** прибуло 1 976 хворих, **10 жовтня** на коронавірус захворіло 5 300 чергових осіб, **15 жовтня** – вже 8 099 осіб, **21 жовтня** – 10 040, **23 жовтня** – 13 632, **27 жовтня** – 16 300, **31 жовтня** – аж 21 897 осіб.

Від **10 жовтня** почали діяти обмеження, пов'язані з боротьбою з коронавірусом. У Польщі знову запровадили обов'язок закривання рота та носа не тільки у закритих приміщеннях, а і на свіжому повітрі. **19 жовтня** до дистанційного навчання повернулися учні середніх шкіл, **26 жовтня** – учні класів IV-VIII початкових шкіл.

Станом на **31 жовтня** у Польщі було вже аж 362 731 інфікованих. Від початку пандемії померла 5 631 особа та одужало 140 280 хворих.

У Підляському воєводстві **31 жовтня** було 8 725 інфікованих, 2 233 особи одужали, померла 131 особа. На початку листопада забракло у воєводстві респіраторів. Погіршилася ситуація в українських повітах – у Гайнівському до кінця жовтня виявлено 361 захворювання, видужала 81 особа, померло дев'ятеро хворих, у Сім'ятицькому – 205, видужала 41 особа, померло семеро хворих, з черги у Більському – 542, з чого видужали 242 особи, померло дев'ятеро хворих.

## Навчання української мови

**1 вересня**, після кількох місяців перерви, пов'язаної з дистанційним навчанням та канікулами, до садочків та шкіл у Польщі повернулися учні та вчителі. Попри пандемію навчання почалося у звичному режимі, хоча з деякими обмеженнями. Знову почали відбуватися уроки української мови в садках і школах.

У Підляському воєводстві в 2020/2021 навчальному році рідну українську мову вивчають діти і молодь у семи навчальних закладах. На **початку листопада 2020 р.** в окремих пунктах вчилася:

Дитячий садочок № 9 «Лісова поляна» в Більську – 156 дошкільнят.

Початкова школа ім. А. Міцкевича в Більську – 150 учнів в українських класах I-VIII, у тому числі 11 першокласників.

Шкільно-дошкільний комплекс у Черемсі – 56 учнів із класів I-VIII.

Громадська початкова школа св. Кирила і Методія в Білостоці – 23 учнів.

Початкова школа № 9 у Білостоці, де навчання української проходить як навчання іноземної мови – 29 учнів з класів I-IV.

міжсадочковий пункт навчання при Самоврядному інтеграційному садку № 26 у Білостоці – семеро дошкільнят з цілого Білостока.

Громадський садочок «Ангелятка» при Православній парафії Святого Духа у Білостоці – дев'ятеро малят.

Загалом цього року української мови як рідної вчить у окремих місцевостях: в Більську – 306 дітей з садка і початкової школи, у Черемсі – 56 школярів та в Білостоці – 68 дошкільнят і учнів початкових шкіл. У порівнянні з минулим роком кількість учнів, що вчать мови предків, збільшилась на 15 осіб – у вересні 2019 р. було 415 дітей і молоді, з початком 2020/2021 навчального року укра-

їнську мову як рідну вивчало 430 дошкільнят та учнів початкових шкіл.

## «Гайнівські дні церковної музики»

**14-19 вересня** в Соборі Святої Трійці в Гайнівці проходив XXXIX Міжнародний фестиваль «Гайнівські дні церковної музики». Взяти участь в ньому взяли 18 хорів. З огляду на епідемічну ситуацію 10 хорів з Польщі виступило в соборі, натомість хори із-за кордону – онлайн.

У категорії парафіяльних міських хорів I місце ex-aequo отримали Хор православної парафії св. Миколая Чудотворця в Ірпені (Україна) та Хор православної парафії св. Пророка Іллі в Дойлідах (диригент: Славомір Юрчук). У категорії парафіяльних сільських та дитячо-молодіжних хорів перемогли учасники з Білорусі, академічних – з Риги в Латвії, в категорії інших хорів – Хор духовенства Варшавсько-Більської єпархії.

Фестиваль організувало Товариство «Любителі церковної музики».

## Міжнародний фестиваль церковної музики

**17-20 вересня** в Підляській опері і філармонії в Білостоці проходив XXXIX Міжнародний фестиваль церковної музики «Гайнівка 2020». З огляду на пандемію коронавірусної хвороби він відбувся не весною, але осінню, окрім того з обмеженою кількістю учасників, у тому

числі без участі хорів з України. Загалом у цьогорічних конкурсах змагання взяли участь лише 10 хорів із Польщі, Угорщини, Латвії, Греції і Болгарії.

I місце в категорії парафіяльних хорів зайняв Хор греко-католицької Успенської церкви у Варшаві, який діє з 2000 р. під керівництвом Луки Рейта. Основна його діяльність це спів під час літургії в церкві отців василіан у Варшаві. Хор записав кілька платівок, зокрема альбом з колядками у 2013 р.

Фестиваль організував Фонд «Церковна музика» під почесним патронатом президента Польщі Анджея Дуди.

## Нова книжка Юрія Плева

**26 вересня** коло сільської світлиці в Куойлах відбулася промоція третьої книжки Юрія Плева про чергове село в гміні Чижі: Куойли, Осуовку і Шостаково («Kojły, Osówka, Szostakowo. Tam, gdzie carowie bywali...») (на фото). Публікація поміщує історію сіл, а також численні архівні матеріали, перш за все фотографії. Це найобширніша з усіх книжок, виданих та профінансованих гміною Чижі.

Досі світ побачили публікації Юрія Плева «Kuraszewo – lata minione» та «Lady, Leniewo, Podrzeczany. Na bielskim hostinciu», а також книжка Івана Лобузинського «Klejniki – dzieje wsi i parafii». У планах вийти Юрія Василюка – видання книжок про усі села в гміні Чижі.





Під час промоції Юрій Плева розповідав цікаві історії з минулого описаних сіл, показано також фільм про прізвище «Golonko» (у первісному місцевому варіанті «Голонка»), а на закінчення виступив з концертом різномовних пісень гурт «Dawid Szymczuk BAND».

### Малинницькі пісні на майстер-класах

**4 жовтня** у Малинниках відбулися майстер-класи співу. Місцевих традиційних пісень вчили учасниці ансамблю «Малинки»: Віра Ничипорук та Валентина Троц. Зустріч організувало Товариство спадщина Підляшшя за кошти Національного центру культури в рамках програми «ЕтноПольща 2020» та з бюджету Підляського воєводства.

### Читання поезії – попри пандемію

**7 жовтня** в Більському будинку культури відбувся Воєводський декламаторський конкурс «Українське слово». Це захід спрямований до дітей і молоді, які вивчають українську мову як рідну в Підляському воєводстві. У зв'язку з епідемічною ситуацією, конкурсні змагання пройшли онлайн.

За звання найкращих читців змагалося 94-ро дошкільнят та учнів початкових шкіл із Більська, Білостока і Черемси. Вибрані вірші вони представляли під час уроків української мови. Презентації, записані вчителями, оцінювало журі, яке вибрало лауреатів у чотирьох категоріях: садочок, класи I-III, класи IV-VI та класи VII-VIII початкової школи. Нагороджено понад половину виступаючих учнів.

Декламаторський конкурс «Українське слово» організував Союз українців Підляшшя в рамках проекту «Зустрічі з підляським фольклором, традицією і українською поезією», дякуючи дотації Міністра внутрішніх справ і адміністрації РП, при підтримці бюджету Підляського воєводства та бургомистра міста Більськ.

### Пісні 92-річної Марії Денисюк

**7 жовтня** черговий раз у Кожині зібралася група людей, зацікавлених вивченням місцевого народного репертуару від пані Марії Денисюк, 92-літньої співачки з села. Була це одна з кільканадцятьох зустрічей у рамках проекту «Кожинська музична традиція – Марія Денисюк», метою якого є перейняття від народної співачки, «майстрині традиції», різножанрового репертуару села Кожина – починаючи від великопісних та похоронних пісень, через обрядові: веснянки, жнивні та інші, по т.зв. звичайний репертуар (ліричні, рекрутські пісні тощо). Майстер-класи відбуваються від червня. Одночасно на веб-сайті YouTube постійно з'являються коротенькі фільми з піснями та розповідями 92-річної підляської співачки. Цикл зустрічей буде продовжуватися до грудня, та його підсумуванням стане співаник з піснями з Кожина, яких учасники вчилися під час майстер-класів, а також з фотографіями з села.

Проект проводить Союз українців Підляшшя у партнерстві з Товариством спадщина Підляшшя і Товариством друзів скансену в Козликах за кошти Міністра культури і національної спадщини РП з Фонду промоції культури в рамках завдання «Майстер традиції».

### 15 років Спільної комісії

**7 жовтня** у Варшаві, під час засідання Спільної комісії уряду і національних та етнічних меншин, відбулися відзначення 15-річчя Комісії. В урочистостях узяв участь директор Підляського наукового інституту д-р Григорій Купріянович (на фото) як співголова Спільної комісії уряду і національних та етнічних меншин.

Представники громад національних меншостей та польського уряду підсумували 15-річчя своєї роботи, а також обговорили актуальні проблеми, пов'язані із ситуацією освіти, медіа та исто-



Zdjęcie: MSWiA

ричної пам'яті меншостей, а також функціонуванням національних та етнічних меншин в умовах пандемії.

### Співали пісні з Добриводи

**11 жовтня** у Загороді в Козликах над Нарвою відбулася чергова ініціатива, пов'язана з вивченням традицій підляського села – майстер-класи народних пісень. Творів із Добриводи вчили добривідські співачки: Варвара Яким'юк, Ніна Явдосюк та Валентина Климович, а також дослідниця підляського фольклору Уліта Харитонюк. Темою зустрічі були застільні та жартівливі пісні і приспівки.

Організатором майстер-класів було Товариство друзів скансену в Козликах, співорганізаторами – Товариство спадщина Підляшшя та Союз українців Підляшшя. Зустріч була співфінансована з бюджету Підляського воєводства.

### Білостоцькі діти пізнають традиції

**20 жовтня** у Початковій школі № 9 у Білостоці відбулися майстер-класи вишивання для дітей, які вчать української мови. Зустріч повела Агнешка Якубич, працівниця Підляського інституту культури в Білостоці.

Організатором майстер-класів був Союз українців Підляшшя, партнером – Місто Білосток.

### «Підляська осінь» у пандемічному форматі

**22-25 жовтня** проходили заходи ХХІХ Фестивалю української культури на Підляшші «Підляська осінь». Це

найбільш масштабна подія Союзу українців Підляшшя, яка цього року, з огляду на пандемію та зростаючу кількість захворювань, відбулася в обмеженому форматі, без участі ансамблів з України. В останній момент були відкриті найголовніші події «Підляської осені» в Більському будинку культури: ювілей 25-річчя Українського ансамблю пісні і танцю «Ранок» та недільний концерт. Не могли відбутися події у школах і садочках, перш за все презентації вистав у виконанні лялькових театрів з України. Відкликано також, заплановану в Білостоці, «Українську вечірку» та концерт у Сім'ятичах.

Фестивальні події проходили цього року в Більську, Білостоці, Нарві, Гайнівці та Черемсі. **22 жовтня** відбувся концерт у Гмінній публічній бібліотеці в Нарві, проведено також зустріч з українським кіно в Більському будинку культури. **23 жовтня** українські ансамблі з Підляшшя та інших регіонів Польщі виступили в Підляській опері і філармонії в Білостоці. **24 жовтня** концерт онлайн пройшов у Гмінному осередку культури в Черемсі, та **25 жовтня** відбувся концерт, поєднаний із ярмарком народного рукоділля, в Гайнівському будинку культури.

ХХІХ Фестиваль української культури на Підляшші «Підляська осінь» організував Союз українців Підляшшя в рамках проекту «Фестивалі української культури і традицій на Підляшші» дякуючи дотації Міністра внутрішніх справ і адміністрації РП, підтримці бюджету Підляського воєводства та міста Білостока, а також фінансовій підтримці: Бургомистра міста Більськ, Війта гміни Більськ, Бургомистра міста Гайнівка та Війта гміни Нарва.

### Чергові майстер-класи для дітей із Білостока

**23 жовтня** у Громадському садочку «Ангелятка» в Білостоці відбулися майстер-

класи творення повстяних гобеленів. Зустріч для дошкільнят з православного садка, які вчать української мови, повела Малгожата Мруз.

Організатором майстер-класів був Союз українців Підляшшя, партнером – Місто Білосток.

#### Зустріч із гончарськими традиціями

**27 жовтня** учителі української мови, попри пандемію, організували дітям чергові заняття, пов'язані з вивченням народних традицій Підляшшя. Тим разом у Початковій школі № 9 у Білостоці відбулися гончарські майстер-класи, які повів пан Мирослав Пеховський.

Зустріч організував Союз українців Підляшшя у партнерстві з Містом Білосток.

#### Вишивали діти православної школи

**28 жовтня** у Громадській початковій школі св. Кирила і Методія в Білостоці, в рамках уроків української мови та циклу майстер-класів народного рукоділля, молодші діти, які вивчають українську мову, вчилися вишивати. Майстер-класи повела вчителька української мови Кароліна Хмур. Як і попередньо, організатором зустрічі був Союз українців Підляшшя, та партнером – Місто Білосток.

**Людмила ЛАБОВИЧ**  
Фото авторки статті

## ПАМ'ЯТЬ

З сумом сповіщаємо, що відійшов у Вічність співзасновник та перший Голова товариства „Холмщина” у Львові

Леонід Квітковський  
(04. 02. 1929 — 02. 11. 2020)

народжений в селі Голя Володавського повіту. Фахівець у галузі нафтохімії. Д-р тех. н. (1975), проф. (1977). Член НТШ. Закін. Львів. політех. ін-т (1953), де відтоді й працював (нині Національний університет «Львівська політехніка»): від 1977 – проф. каф. хім. технології переробки нафти та газу.

Був людиною прекрасної душі, відкритою і доброго серця. Щиро і до глибини душі любив свою рідну Холмщину та ділився тією любов'ю з нами. Вічна і світла Йому пам'ять!

*Товариство любителів скансену матеріальної культури Холмщини і Підляшшя в Голі*  
Редакція «Українського літературного провулка»

### IV Підляська українська наукова конференція «Підляшшя у період формування нової політичної карти Європи після Першої світової війни». До 100-річчя польсько-українського союзу 1920 року

IV Podlaska Ukraińska Konferencja Naukowa „Podlasie w okresie kształtowania nowej mapy politycznej Europy po pierwszej wojnie światowej”. Z okazji 100-lecia sojuszu polsko-ukraińskiego 1920 roku  
Гайнівка, Більськ, 13-14 листопада 2020 р. Hajnówka, Bielsk Podlaski, 13-14 listopada 2020 r.

Онлайн-трансляція конференції буде вестися на сторінці Підляського наукового інституту у Фейсбуці  
Transmisja on-line konferencji będzie prowadzona na stronie Podlaskiego Instytutu Naukowego na Facebooku

#### 13.11.2020 (п'ятниця / piątek)

Місце засідань конференції: Гайнівський будинок культури (Гайнівка, вул. Т. Солоневич 4)  
Miejsce obrad konferencji: Hajnowski Dom Kultury (Hajnówka, ul. T. Soloniewicz 4).

9.00

Старе православне кладовище в Дубинах / Stary cmentarz prawosławny w Dubinach  
Панахида і покладення квітів біля пам'ятника воїнам армії Української Народної Республіки в Дубинах  
Panichida i złożenie kwiatów przy pomniku żołnierzy armii Ukraińskiej Republiki Ludowej w Dubinach

10.00-10.30

Урочисте відкриття конференції  
Uroczyste otwarcie konferencji

10.30-13.00

Сесія I «Підляські долі солдатів Української Народної Республіки»  
Sesja I „Podlaskie losy żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej”

14.00-14.30

Презентація нової книжки Юрія Плева «Куюли, Осувка, Шостаково. Там, де цари бивали...».  
Prezentacja nowej książki Jerzego Plewy „Kojły, Osówka, Szostakowo. Tam, gdzie carowie bywali...”.

14.30-18.00

Сесія II «Історія та культура Гайнівки та околиць»  
Sesja II „Historia oraz kultura Hajnówki i okolic”

18.00-18.30

Концерт Хору міста Гайнівка  
Koncert Chóru Miasta Hajnówka

#### 14.11.2020 (субота / sobota)

Місце засідань конференції: Більський будинок культури (Більськ, вул. 3-го Травня 2)  
Miejsce obrad konferencji: Bielski Dom Kultury (Bielsk Podlaski, ul. 3 Maja 2)

9.00-9.30

Презентація документу про візит делегації

селян Більського повіту до властей Української Народної Республіки в Києві в січні 1919 року  
Prezentacja dokumentu o wizycie delegacji włościan powiatu bielskiego do władz Ukraińskiej Republiki Ludowej w Kijowie w 1919 roku

9.30-11.15

Сесія III «Підляшшя в контексті геополітичних процесів у Східній Європі кінця першого і початку другого десятиліття XX століття»  
Sesja III „Podlasie w kontekście procesów geopolitycznych w Europie Wschodniej pod koniec pierwszej i na początku drugiej dekady XX wieku”

11.30-13.15

Сесія IV «Війна 1920 року та польсько-український союз»  
Sesja IV „Wojna 1920 roku oraz sojusz polsko-ukraiński”

13.45-15.45

Сесія V «Історія та культура Підляшшя»  
Sesja V „Historia i kultura Podlasia”

16.00-17.00

Панельна дискусія «15 років закону про національні і етнічні меншини та про регіональну мову»  
Dyskusja panelowa „15 lat ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym”

17.00-17.30

Урочисте закриття конференції  
Uroczyste zamknięcie konferencji

Організатор конференції: Підляський науковий інститут.

Organizator konferencji: Podlaski Instytut Naukowy.  
Співорганізатори: Союз українців Підляшшя, Центр освіти вчителів у Білостоці, Гайнівський будинок культури, Більський будинок культури.  
Współorganizatorzy: Związek Ukraińców Podlasia, Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku, Hajnowski Dom Kultury, Bielski Dom Kultury.  
Організаційний комітет: д-р Григорій Купріянович – голова, Людмила Лабович – секретар,

д-р Андрій Артем'юк, Лука Бадовець, Ольга Купріянович, Єлизавета Томчук, Кароліна Хмур.  
Komitet Organizacyjny: dr Grzegorz Kuprianowicz – przewodniczący, Ludmiła Łabowicz – sekretarz, dr Andrzej Artemiuk, Łukasz Badowiec, Karolina Chmur, Olga Kuprianowicz, Elżbieta Tomczuk.

Почесний патронат: Бургомістр Міста Більськ на Підляшші, Бургомістр Міста Гайнівка, Бургомістр Кліщель, Війт гміни Більськ на Підляшші, Війт гміни Гайнівка.

Patronat honorowy: Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski, Burmistrz Miasta Hajnówka, Burmistrz Kleszczel, Wójt Gminy Bielsk Podlaski, Wójt Gminy Hajnówka.

Медіа-патронат: Український часопис Підляшшя «Над Бугом і Нарвою», Польське радіо Білосток, Польське телебачення Білосток, інтернет-портал bielsk.eu, „Kurier Podlaski – Głos Siemiatyczy”, TV Podlasie, Telewizja Kablowa Hajnówka.

Patronat medialny: Ukraińskie pismo Podlasia „Nad Buhom i Narwoju”, Polskie Radio Białystok, Telewizja Polska Białystok, portal internetowy bielsk.eu, „Kurier Podlaski – Głos Siemiatyczy”, TV Podlasie, Telewizja Kablowa Hajnówka.

Конференція відбувається завдяки дотації Міністра внутрішніх справ і адміністрації Республіки Польща, завдяки підтримці приватних осіб та за підтримки Посольства України в Республіці Польща, Бургомістра міста Більськ на Підляшші, Віята гміни Більськ на Підляшші.

Konferencja odbywa się dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej, dzięki wsparciu osób prywatnych oraz przy wsparciu Ambasady Ukrainy w Rzeczypospolitej Polskiej, Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski, Wójta Gminy Bielsk Podlaski.

Спонсори / Sponsorzy: Polska Sieć Sklepów „Arhelan”, Agencja Wydawnicza „Ekopress”, J.W. Zakład Transportowy.



# ПЕРЕДПЛАТА – 2021 – PRENUMERATA

**Річна передплата** на території Польщі коштує 60,00 злотих (PLN). (6 номерів). При замовленні передплати за короткий період число номерів треба помножити через 12,00 злотих. Архівні номери – 3 зл. (один номер) + витрати на доставку.  
**Річна передплата** в Україну та Білорусь – 100,00 PLN.  
**Річна передплата** у інші держави – 40 EUR або \$50,00, або їхня рівновартість (авіапошта).

**Банківський рахунок видавця:** Związek Ukraińców Podlasia, ul. Kryniczna 14, 17-100 Bielsk Podlaski, 41 1240 5253 1111 0000 5712 5402 (у назві платежу просимо вказати ім'я, прізвище і точні адресні дані передплатника та період, якого стосується платіж). Формат номера для перерахунків з-за кордону: PKOPPLPW PL 41 1240 5253 1111 0000 5712 5402.

Вплати з-за кордону просимо виконувати лише безпосередньо на банківський рахунок. Про інші варіанти, будь ласка, заздалегідь домовляйтеся з Видавцем.

Організації, парафії та інші колективи можуть робити замовлення потрібної кількості примірників за окремою домовленістю про умови пересилки і оплати. З усіма запитаннями звертайтеся на е-адресу [nadbuhom@nadbuhom.pl](mailto:nadbuhom@nadbuhom.pl), номери телефонів (+48) 502 565 547 або 609 048 496, або пишіть листи на адресу Видавця.

**Roczna prenumerata** krajowa kosztuje 60.00 zł (PLN). W przypadku prenumeraty na okres krótszy liczbę numerów należy pomnożyć przez 12,00 zł. Numery archiwalne – 3 zł (sztuka) + koszt wysyłki.  
**Roczna prenumerata** w Ukrainę i Białoruś na rok 2021 – 100,00 PLN.

**Roczna prenumerata** do pozostałych krajów na rok 2021 – 40 EUR lub 50 USD (poczta lotnicza).

**Rachunek bankowy wydawcy:** Związek Ukraińców Podlasia, ul. Kryniczna 14, 17-100 Bielsk Podlaski, 41 1240 5253 1111 0000 5712 5402 (w tytule wpłaty prosimy podać imię, nazwisko i adres prenumeratora oraz okres, którego dotyczy wpłata). Format rachunku bankowego dla wpłat z zagranicy: PKOPPLPW PL 41 1240 5253 1111 0000 5712 5402. Wpłat z zagranicy prosimy dokonywać wyłącznie na rachunek bankowy. Inne formy należy uzgadniać z Wydawcą.

Z pytaniami w sprawie prenumeraty indywidualnej, zamówień grupowych oraz pomocy w rozpowszechnianiu prosimy zwracać się na adres e-mail [nadbuhom@nadbuhom.pl](mailto:nadbuhom@nadbuhom.pl), numery telefonów (+48) 502 565 547 lub 609 048 496, a także listownie.

# KOLPORTER

**Наш часопис можна вже купити у кіосках і всіх інших пунктах продажу преси фірми „Kolporter” на терені Більського, Гайнівського і Сім'ятицького повітів та міста Білостока (для прикладу у крамницях Arhelan, PSS Spółem).**

**Nasze pismo można już kupić w kioskach i innych punktach sprzedaży prasy firmy „Kolporter” na terenie powiatu bielskiego, hajnowskiego, siemiatyckiego oraz miasta Białegostoku (na przykład w sklepach Arhelan, PSS Spółem).**

**Український часопис Підляшшя «Над Бугом і Нарвою»**

**Ukraińskie pismo Podlasia „Nad Buhom i Narwoju”**

Виходить шість разів у рік ❖ Ukazuje się sześć razy w roku

PL ISSN 1230-2759

**ul. Kryniczna 14, 17-100 Bielsk Podlaski, skr. poczt. 77**

**[nadbuhom.pl](http://nadbuhom.pl) [nadbuhom@nadbuhom.pl](mailto:nadbuhom@nadbuhom.pl) (+48) 502 565 547**

**Редакція:** Андрій Давидюк, Юрій Гаврилюк (головний редактор), Андрій Скатеринчук, Людмила Лабович

**Redakcja:** Andrzej Dawidziuk, Jurij Hawryluk (Jerzy Gawryluk – red. naczej), Andrzej Jekaterynczuk, Ludmiła Łabowicz

**Видавець/Wydawca:** Союз українців Підляшшя / Związek Ukraińców Podlasia, ul. Kryniczna 14, 17-100 Bielsk Podlaski, skr. poczt. 77 E-mail: [biuro@zup.org.pl](mailto:biuro@zup.org.pl) Tel. (+48) 661 566 333 WWW: [zup.org.pl](http://zup.org.pl)

**Zrealizowano dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP**

**Зреалізовано завдяки дотації Міністра внутрішніх справ і адміністрації РП**

**Не всі думки висловлені на сторінках нашого часопису віддзеркалюють погляди редакції.**

**Nie wszystkie opinie wyrażone na łamach naszego czasopisma wyrażają poglądy redakcji.**

*Не замовлених матеріалів не повертаємо. Редакція залишає за собою право редагувати, скорочувати тексти та змінювати заголовки. За зміст поміщених реклам та оголошень редакція не відповідає. ❖ Матеріалів не замовлених редакція не зwraca і заstrzega sobie prawo ich redagowania, skracania oraz zmiany tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.*

Skład i druk: Andare Studio Grafiki i Reklamy, ul. Senatorska 40/91, 00-095 Warszawa. Nakład: 1600 egz.







